Wydanie 6

Dziś 10 stron

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V Bydgoszcz, poniedziałek 13 października 1952 r. Nr 245 (1311)

Prof. Joliot-Curie o wojnie bakteriologicznej

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyła się konferencja informacyjna na temat sto sowania przez wojska amerykańskie broni bakteriologicznej w Korei i Chinach.

Zagajając konferencję, przewodniczący Biura Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie podkreślił, iż Stany Zjednoczone, których wojska prowadzą w Korei wojnę bakteriologiczną, są jedynym mocarstwem kapitalistycznym, któ re dotychczas kategorycznie odmawia ratyfikacji protokółu genewskiego o za kazie stosowania broni bakteriologicz nej i chemicznej. Każdy powinien sobie zdać sprawę z wymowy tego faktu — stwierdził prof. Joliot-Curie. O ile to, co dzieje się dzisiaj w Korei i w Chinach, nie zostanie powstrzymane masowym ruchem protestu społeczeństwa — dodał mówca — to każdy z nas ponosi ryzyko stania się jutro ofiarą tej broni masowej zagłady.



Pracownicy, obsługujący maszyny przy wykopie na brzegu rzeki przystąpili do współzawodnictwa o pełne wykorzystanie maszyn.

NA ZDJĘCIU: Prace przy wykopie. Foto — CAF

Nierozerwalny sojusz z bohaterską Armią Radziecką jest podstawą siły i potęgi naszego Ludowego Wojska Polskiego

Uroczysta akademia z okazji Dnia Wojska Polskiego w Stolicy

WARSZAWA (PAP). Z okazji Dnia Wojska Polskiego odbyła się 11 bm. w Hali Mirowskiej w Warszawie uroczysta akademia, zorganizowana przez Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy. Na akademię przybyły tysiące mieszkańców Stolicy.

Akademii przewodniczył Jerzy Albrecht — przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej.

W prezydium akademii zajęli miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa oraz członkowie Rządu: Józef Cyrankiewicz, Konstanty Rokossowski, Aleksander Zawadzki, Władysław Kowalski, Jakub Berman, Franciszek Jóźwiak, Zenon Nowak, Wacław Barcikowski, Roman Zambrowski, Stanisław Radkiewicz, Stefan Matuszewski, Władysław Korczyc, Kazimierz Witaszewski, jak również przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju prof. Jan Dembowski, I sekretarz KW PZPR Władysław Wicha, generałowie WP, przedstawiciele organizacji społecznych, Komitetów Wyborczych Frontu Narodowego, świata nauki i kultury, przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego i przodownicy pracy. Wśród gorących, długotrwałych oklasków do prezydium zaproszony został zastępca attache wojskowego ZSRR w Warszawie — płk Prokofij D. Gierko.

Na akademii obecni byli attaches wojskowi placówek dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Olbrzymia hala jest szczelnie wypełniona uczestnikami uroczystości. Wśród zebranych znajduje się wielu żołnierzy i oficerów WP. Licznie reprezentowana jest młodzież robotnicza i akademicka.

Ponad stołem prezydialnym widnieją portrety Generalissimusa Józefa Stalina, Prezydenta Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego. Na tle czerwieni oraz biało-czerwonych i czerwonych flag — hasło: „Niech żyje Wojsko Polskie, niezłomna straż pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny".

Na podium — poczty sztandarowe okrytej chwałą bojową I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki.

Po odegraniu hymnu narodowego akademię otwiera przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej — J. Albrecht, mówiąc m. in.:

„Zebraliśmy się dziś, by uczcić bliski i drogi sercom milionów ludzi w Polsce — Dzień Wojska Polskiego. Uroczysty ten dzień przypada w pamiętną rocznicę, gdy pierwsze regularne oddziały Wojska Polskiego, gdy I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki u boku Armii Radzieckiej pod Lenino weszła w zwycięski bój z faszyzmem hitlerowskim.

Nasze Ludowe Wojsko Polskie wyrosło z niezwyciężonej idei sojuszu i braterstwa narodu polskiego z narodami wielkiego Związku Radzieckiego. U boku Armii Radzieckiej Wojsko Polskie przeszło chlubny szlak zwycięstw nad faszyzmem. Nierozerwalny sojusz z bohaterską Armią Radziecką jest podstawą siły i potęgi naszego Ludowego Wojska Polskiego.

W Dniu Wojska Polskiego ślemy szczególne uczucia wdzięczności dla wielkiego Związku Radzieckiego i obradującej na Zjeździe Wielkiej Partii Lenina-Stalina za wielkoduszną pomoc w utworzeniu i umocnieniu potęgi naszego Ludowego Wojska.

W przededniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej naród nasz skupiony pod sztandarami Frontu Narodowego szczególnie serdecznymi uczuciami wiąże się dziś ze swym Ludowym Wojskiem.

Zebrani burzliwymi owacjami manifestują swe gorące uczucia miłości dla Ludowego Wojska Polskiego

Głos zabiera szef Sztabu Generalnego WP — wiceminister Obrony Narodowej — gen broni Władysław Korczyc. Gorące oklaski towarzyszą słowom gen. Korczyca, gdy mówi on o chlubnych tradycjach Ludowego Wojska Polskiego i jego niezłomnym braterstwie broni z bohaterską Armią Radziecką, gdy przedstawia on rozkwit siły bojowej i politycznej naszego wojska, wiernie stojącego na straży pokoju.

Okrzyki wzniesione przez mówcę zostają podchwycone z entuzjazmem Długo skandują zebrani: Stalin — Bierut — Rokossowski.

Burzą niemilknących oklasków witają uczestnicy akademii pojawienie się na mównicy zastępcy attache wojskowego ZSRR — płk. P. D Gierki, którego przemówienie wywołuje nową falę owacji na cześć okrytej chwałą, niezwyciężonej Armii Radzieckiej, Chorążego Pokoju Józefa Stalina.

(Fragmenty referatu gen. Korczyca oraz przemówienie płk. P. D. Gierkiego zamieszczamy na str. 2)

Po odczytaniu depesz do Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta zrywa się manifestacja na cześć wieczystej przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

W części artystycznej wystąpił serdecznie oklaskiwany Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego.

Depesze uczestników akademii z okazji Dnia Wojska Polskiego

GENERALISSIMUS JÓZEF STALIN

MOSKWA — KREML

Zebrani na akademii z okazji Dnia Wojska Polskiego przedstawiciele ludności Warszawy oraz Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ślą Wam — Wielkiemu Przyjacielowi naszego narodu, Chorążemu światowego obozu pokoju serdeczne pozdrowienia i wyrazy głębokiej czci i miłości.

Z głębokim entuzjazmem i radością oraz wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym naród nasz powitał i uczcił historyczny XIX Zjazd WKP(b), który jest nowym świadectwem wciąż rosnącej siły, zwartości i przewagi obozu pokoju i socjalizmu nad obozem imperializmu i wojny.

Naród polski nie zapomni nigdy, że odzyskał wolność i wkroczył na drogę budownictwa nowego szczęśliwego życia dzięki Armii Radzieckiej, która pod Waszym genialnym dowództwem rozgromiła faszystowskich najeźdźców.

Naród polski jest dumny, że u boku Armii Radzieckiej walczyło i zwyciężało Ludowe Wojsko Polskie, które powstało na bratniej ziemi radzieckiej dzięki pomocy Rządu Radzieckiego i osobistej Waszej opiece.

Ludowe Wojsko Polskie, głęboko kochające swój kraj i wierne swemu narodowi, związane jest nierozerwalnym braterstwem broni i idei z niezwyciężoną Armią Radziecką.

Ludowe Wojsko Polskie, ucząc się na wspaniałych wzorach Armii Radzieckiej i przyswajając sobie stalinowską naukę wojenną, nieugięcie stoi na straży pokojowej pracy naszego narodu i niepodległości naszej zjednoczonej Ojczyzny przeciw knowaniom imperialistów amerykańskich i ich wasali.

Wzrost potęgi Związku Radzieckiego, jego osiągnięcia i zdobycze, jego wspaniałe perspektywy dalszego rozwoju są dla nas źródłem siły, wzorem i natchnieniem w walce o realizację zadań Planu 6-letniego, w walce o pokój.

Osiągnięcia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej byłyby nie do pomyślenia bez pomocy narodów radzieckich, bez pomocy WKP(b) i osobistej troski naszego Wielkiego Przyjaciela — Towarzysza Stalina.

Niech żyje wieczysta przyjaźń narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego!

Chwała Wielkiemu Stalinowi — Wodzowi postępowej ludzkości — walczącej o pokój, postęp i socjalizm!

* * *

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ BOLESŁAW BIERUT

WARSZAWA — BELWEDER

Uczestnicy akademii, poświęconej Dniu Wojska Polskiego — przedstawiciele ludu pracującego Warszawy, żołnierze ludowego Wojska Polskiego, ucząca się młodzież przesyłają Ci, Obywatelu Prezydencie, wyrazy głębokiej, serdecznej czci i oddania.

Ludowe Wojsko Polskie, które wyrosło z gorącego patriotyzmu mas ludowych i w oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego, przeszło zwycięski szlak bojowy, stojąc w pierwszych szeregach walki wyzwoleńczej narodu spod jarzma faszyzmu, której Ty przewodziłeś.

Zahartowane w bojach z hitleryzmem Siły Zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rozwijane i umacniane ofiarną pracą narodu, dowodzone przez Marszałka Konstantego Rokossowskiego, otoczone Twoją ojcowską troską i opieką — czujnie strzegą wolności i niepodległości Ojczyzny przed zakusami amerykańskich imperialistów i ich hitlerowskich pachołków.

Naród polski — dumny ze swych osiągnięć i pełen wiary w jasną przyszłość skupia się dziś pod Twoim przewodem w Narodowym Froncie, by w dniu wyborów powszechnym głosowaniem potwierdzić swą niezłomną wolę walki o rozkwit Ojczyzny, umocnienie niepodległości i pokoju.

Zapewniamy Cię, drogi nasz Wodzu i Nauczycielu, że nie będziemy szczędzić wysiłku dla realizacji wielkiego Programu Frontu Narodowego, zapewniającego wzrost dobrobytu najszerszych mas oraz wszechstronny rozwój naszej gospodarki i kultury.

Niech żyje Wojsko Polskie — wierna straż suwerenności i niepodległości narodu polskiego, jego bezpieczeństwa i pokoju!

Niech żyje niezłomna solidarność całego niezwyciężonego obozu pokoju i socjalizmu!

Niech żyje Narodowy Front walki o rozkwit, siłę i wielkość naszej Ojczyzny!

Niech żyje Wielki Budowniczy Polski Ludowej, Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje Przyjaciel Polski, niezłomny Chorąży pokoju — Wielki Stalin!

Prezydent Bolesław Bierut wręczył wysokie odznaczenia państwowe grupie radzieckich specjalistów

MOSKWA (PAP). — Dnia 11 października w ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie Prezydent Bolesław Bierut udekorował grupę wybitnych radzieckich specjalistów wysokimi odznaczeniami państwowymi za ofiarną pomoc w rozbudowie polskiego przemysłu. Orderem Sztandaru Pracy I klasy odznaczony został P. W. Nikitin, orderami Sztandaru Pracy II klasy odznaczeni zostali: D. G Diatłow, M. S. Polikarpow, B. I. Skobielew, A. W. Kurakow i T. I. Agafonow.

Na uroczystości wręczenia odznaczeń państwowych ze strony radzieckiej obecni byli: zastępca Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR B F. Podcerob, dyrektor IV Departamentu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR P. F Strunnikow i szef protokółu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR A. G. Kułażenkow.

Ze strony polskiej udział wzięli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR F. Mazur i E. Ochab oraz personel dyplomatyczny ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie z ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym W. Lewikowskim na czele.

Więcej troski ze strony PZGS o stan magazynów zbożowych

Gminne Spółdzielnie powinny przechowywać ziarno w suchych, przewiewnych i znajdujących się w dobrym stanie magazynach. Tymczasem nie wszystkie magazyny zbożowe w naszym województwie gwarantują właściwe przechowanie ziarna. Np. dach magazynu zbożowego Gminnej Spółdzielni w Radominie w pow. rypińskim jest dziurawy.

Trzeba, ażeby PZGS w Rypinie zainteresował się tą sprawą i wydał polecenie niezwłocznego wyremontowania dziurawego dachu.

Wszystkie PZGS-y w województwie bydgoskim powinny przejawić większą niż dotychczas troskę, aby magazyny zbożowe znajdowały się w odpowiednim stanie.

Sprawnie przebiegają siewy w gminie Wyrzysk

Chłopi z gminy Wyrzysk przystąpili do siewów jesiennych. Przed rozpoczęciem siewów zaopatrzyli się w nawozy sztuczne i ziarno kwalifikowane. Chłopi z Wyrzyska sieją systemem rzędowym, gdyż wiedzą, że stosowanie przodujących metod pozwoli im na uzyskanie wyższych plonów niż w roku ubiegłym.

Ażeby akcja siewna przebiegała sprawnie — w każdej gromadzie wyznaczono jednego chłopa, który jest odpowiedzialny za planowe rozstawienie siewników.

(Ciąg dalszy na str. 2)

DEPESZE Z OKAZJI DNIA WOJSKA POLSKIEGO

Do
Ministra Obrony Narodowej
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Marszałka Polski Towarzysza KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO

Z okazji Dnia Wojska Polskiego przyjmijcie, Towarzyszu Ministrze, pozdrowienia w imieniu Armii Radzieckiej i własnym.

Życzę Wam owocnej pracy i dalszych sukcesów w umacnianiu potęgi bojowej Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Minister Spraw Wojskowych ZSRR
(—) A. WASILEWSKI
Marszałek Związku Radzieckiego

* * *

Do
Ministra Obrony Narodowej
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Marszałka Polski Towarzysza KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO

Szanowny Towarzyszu Ministrze.

Pozwólcie mi przekazać Wam i bratniej Armii Polskiej swe szczere, braterskie życzenia oraz z całego serca pozdrowić Was z okazji Dnia Ludowego Wojska Polskiego.

Czechosłowacka Armia Ludowa dumna jest z sojuszu z Ludową Armią Polską, która w jednym szeregu z Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej niezachwianie stoi na straży budownictwa socjalizmu w swym kraju i pokoju na całym świecie.

Życzę Wam, Szanowny Towarzyszu Ministrze oraz całemu składowi osobowemu Wojska Polskiego dalszych sukcesów w umacnianiu siły i zdolności bojowej bratniej armii polskiej.

Minister Obrony Narodowej
Republiki Czechosłowackiej
(—) A. CEPICKA
generał armii

* * *

Do
Ministra Obrony Narodowej
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Marszałka KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO

Z okazji Dnia Ludowego Wojska Polskiego w imieniu Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej i własnym przekazuję Wam i żołnierzom bratniego Ludowego Wojska Polskiego serdeczne i gorące pozdrowienia.

Żołnierze Armii Rumuńskiej życzą nowych sukcesów w podniesieniu siły bojowej bratniemu Ludowemu Wojsku Polskiemu, które wiernie stoi na straży wolności, niepodległości i bezpieczeństwa swojej kwitnącej ojczyzny, wchodzącej w skład obozu pokoju i socjalizmu, na czele którego stoi niezwyciężony Związek Radziecki i Wielki Stalin.

Minister Sił Zbrojnych
Rumuńskiej Republiki Ludowej
(—) EMIL BEDNARAS
generał - pułkownik

* * *

Marszałek Polski
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Minister Obrony Narodowej
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
WARSZAWA

Z okazji święta Ludowej Armii Polskiej przyjmijcie, Towarzyszu Marszałku gorące pozdrowienia ode mnie i od Węgierskiej Armii Ludowej.

Życzę zaprzyjaźnionej ludowej armii polskiej osiągnięcia dalszych sukcesów we wszystkich dziedzinach wyszkolenia bojowego i politycznego, w imię zagwarantowania pokoju i wolności ludowi polskiemu, w imię umocnienia niezwyciężonego obozu pokoju, któremu przewodzi Wielki Stalin.

Minister Obrony Narodowej
Węgierskiej Republiki Ludowej
(—) FARKAS MIHALY
generał - pułkownik

Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej złożył wieniec na Grobie Nieznanego żołnierza

WARSZAWA (PAP) — W dniu 11 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce pan Tsen Jun-czuan złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Krew przelana we wspólnej walce
przeciw najeźdźcy hitlerowskiemu — symbolem wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej

Fragmenty referatu Szefa Sztabu Generalnego WP — Wiceministra Obrony Narodowej gen. broni Władysława Korczyca, na akademii z okazji Dnia Wojska Polskiego

Gen. Korczyc oświadczył w swoim referacie m. in.:

Tegoroczny Dzień Wojska Polskiego obchodzimy w okresie poprzedzającym wybory do Sejmu. Za kilkanaście dni naród polski, zjednoczony w szerokim Froncie Narodowym, pójdzie do urn wyborczych, by swoim głosem jeszcze bardziej umocnić trwałą niepodległość kraju i pokój, by wypowiedzieć się za rozkwitem naszej Ojczyzny.

Wraz z narodem do urn wyborczych pójdą żołnierze Wojska Polskiego, którym władza ludowa dała wszystkie prawa polityczne.

Wojsko Polskie związane z narodem, oddane bez reszty władzy ludowej, świadome swoich zadań i celów, zwarte pod względem moralno-politycznym, stanowi istotny element Frontu Narodowego.

...Wojsko Polskie szczególnie dużo zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu, jego Siłom Zbrojnym i osobiście Generalissimusowi Stalinowi, pod którego naczelnym dowództwem żołnierze nasi mieli zaszczyt i szczęście walczyć o wyzwolenie Polski.

Siły Zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej łączą się z całym narodem polskim w uczuciach wdzięczności i przyjaźni dla Związku Radzieckiego, jego bohaterskiej Partii i Wielkego Stalina.

Niebezpieczeństwo nowej agresji ze strony imperializmu amerykańskiego i odradzającego się faszyzmu niemieckiego nakazuje wszystkim krajom socjalizmu i demokracji ludowej nieustannie wzmacniać swoją obronność. Dotyczy to również i naszej Ojczyzny.

Omawiając wspaniałe osiągnięcia gospodarcze Polski Ludowej gen Korczyc stwierdza następnie:

Przestaliśmy być krajem słabym, biednym i bezbronnym. Nigdy więcej żołnierz Polski nie znajdzie się w tragicznej sytuacji 1939 roku, jak to maluje poeta — „bez broni i orła na czapce".

Jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że nasze wysiłki w kierunku zapewnienia obronności kraju w niczym nie hamują pokojowego rozwoju naszego przemysłu.

W roku 1928 Towarzysz Stalin genialnie określił cechy charakterystyczne Armii Radzieckiej, jako armii wyzwolonych robotników i chłopów, armii braterstwa między narodami Związku Radzieckiego, armii obrony wolności i niezawisłości Kraju Rad, armii wychowywanej w duchu internacjonalizmu.

Te cechy charakteryzują również wszystkie inne armie nowego typu, armie krajów demokracji ludowej.

Pierwszą cechą charakterystyczną Wojska Polskiego jest to, że jest ono wojskiem ludu pracującego, wojskiem wyzwolonych robotników i chłopów polskich, wojskiem narodu budującego socjalizm.

Drugą cechą charakterystyczną Wojska Polskiego jest to, że jest ono wojskiem służącym celom obrony niepodległości Polski Ludowej, przed zakusami amerykańskich imperialistów i hitlerowskich faszystów.

Naród nasz nie ma żadnych zamiarów zaborczych w stosunku do innych narodów. Kraj nasz, razem ze Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową, krajami demokracji ludowej, Niemiecką Republiką Demokratyczną, razem ze wszystkimi miłującymi wolność narodami walczy o trwały pokój.

Trzecią cechą charakterystyczną Wojska Polskiego jest panujący w jego szeregach duch przyjaźni, braterstwa i solidarności z masami pracującymi innych krajów. Żołnierze nasi wychowani są w duchu przyjaźni i solidarności ze wszystkimi walczącymi o pokój, wolność i socjalizm.

Te cechy charakterystyczne są źródłem siły Wojska Polskiego.

Źródłem siły Wojska Polskiego jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Troska Partii towarzyszyła żołnierzowi Wojska Polskiego na całym szlaku bojowym, towarzyszy mu i dzisiaj w dniach pokojowej służby i szkolenia.

Dzięki czujności Partii zdemaskowano i unieszkodliwiono działającą w wojsku antynarodową grupę Gomułki i Spychalskiego. Oczyszczenie wojska z antynarodowych i zdradzieckich elementów poważnie wzmocniło Siły Zbrojne Polski Ludowej.

Źródłem siły moralnej Wojska Polskiego jest przykład życia i działalność Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej, organizatora i wychowawcy Wojska Polskiego Towarzysza Bolesława Bieruta.

Polska stanowi część potężnego obozu pokoju. Na naszym posterunku musimy więc zrobić wszystko dla umocnienia Polski i tym samym umocnienia światowych sił pokoju i socjalizmu, by, jak stwierdził Towarzysz Bierut, „nasz wkład odpowiadał najlepszym tradycjom i dążeniu w walce o postęp, by odpowiadał zadaniom naszych wielkich czasów".

Ludowe Wojsko Polskie nie zawiedzie swego narodu. Za przykładem naszej bohaterskiej klasy robotniczej, która czynem produkcyjnym popiera Program Frontu Narodowego, za przykładem patriotycznego chłopstwa Wojsko Polskie wnosi wierną i ofiarną służbę dla Ojczyzny jako swój żołnierski wkład w umocnienie potęgi naszej Ojczyzny, w umocnienie światowego obozu pokoju.

...waniu szlachetnych i zaszczytnych zadań, jakie postawił przed nim Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i naród polski.

Niech żyje Wojsko Polskie, na którego czele stoi okryty chwałą Marszałek Rokossowski!

Niech umacnia się niewzruszona przyjaźń narodów radzieckiego i polskiego!

Niech żyje Prezydent Polski Ludowej Bolesław Bierut!

Niech żyje Wódz narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości Towarzysz Stalin!

Przemówienie zastępcy attache wojskowego ZSRR płk P. D. Gierko, wygłoszone 11 bm. na akademii z okazji Dnia Wojska Polskiego

Drodzy towarzysze, przyjaciele!

W imieniu żołnierzy, podoficerów, oficerów i generałów Armii Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich niechaj wolno mi będzie przekazać Wam i za Waszym pośrednictwem żołnierzom, podoficerom, oficerom i generałom Wojska Polskiego serdeczne pozdrowienia i życzenia z okazji święta Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Budownictwo nowej Polski stało się możliwe dzięki zwycięskiej, wspólnej walce naszych bratnich narodów i naszych Sił Zbrojnych przeciwko zaborcom hitlerowskim i dzięki braterskiej współpracy narodów radzieckiego i polskiego w okresie powojennym.

W zaciekłych bojach z wrogiem żołnierze Wojska Polskiego wykazali, że są prawdziwymi patriotami i nie szczędząc życia, wraz z żołnierzami Armii Radzieckiej walczyli o honor, wolność i niezależność swojej Ojczyzny.

W ogniu walk przeciwko najeźdźcom hitlerowskim wzrastało i krzepło braterstwo broni żołnierzy radzieckich i polskich.

Towarzysz Stalin w swoich rozkazach niejednokrotnie wyrażał podziękowanie walecznym żołnierzom polskim. Stolica Związku Radzieckiego — Moskwa niejednokrotnie witała ich zwycięstwa salwami honorowymi.

Tysiące żołnierzy polskich otrzymało ordery i medale Związku Radzieckiego za odwagę, męstwo i bohaterstwo w walce z wrogiem.

Naród radziecki i żołnierze Armii Radzieckiej wysoko cenią bohaterstwo swych towarzyszy broni.

Niechaj krew, przelana we wspólnej walce przez żołnierzy Armii Radzieckiej i żołnierzy Wojska Polskiego będzie symbolem naszej wieczystej przyjaźni i braterstwa!

Polskie masy pracujące i żołnierze Wojska Polskiego witają swe święto w obliczu wspaniałych zwycięstw we wszystkich dziedzinach budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

W dniu święta Wojska Polskiego, żołnierze radzieccy życzą Wojsku Polskiemu, stojącemu na straży interesów swojego narodu jak największych sukcesów w wykonywaniu...

Poważne sprzeczności między USA a Francją

PARYŻ (PAP). Prasa donosi, że rząd USA skierował do rządu francuskiego notę, w której wyraża niezadowolenie ze stanu zbrojeń francuskich, z faktu niepełnego wykonania przez Francję uchwał lizbońskich oraz ze stosunku Francji do zagadnienia „jedności Europy". Nota krytykuje w niewybredny sposób Francję za jej stosunek do Trizonii. Tym samym USA w tarciach między Francją a Niemcami zachodnimi stanęły oficjalnie po stronie Adenauera. Nota amerykańska w brutalnej formie potwierdza również tendencję USA do wyparcia Francji z Afryki Północnej.

W końcu nota amerykańska krytykuje ostro politykę gospodarczą Francji, żądając równocześnie ścisłego wykonania amerykańskich instrukcji również w dziedzinie ekonomiki. Prasa donosi, że rząd USA uzależnił w swej ostatniej nocie dalszą „pomoc" dolarową od dodatkowych poniżających i ciężkich warunków. Pełny tekst nowych żądań amerykańskich wobec Francji nie został opublikowany.

Rząd francuski w obawie przed opinią publiczną zmuszony był powziąć decyzję, stwierdzającą, że odmawia on przyjęcia noty amerykańskiej jako „niedopuszczalnej pod względem treści i formy".

Korespondent Reutera pisze w związku z powyższym: „Incydent dyplomatyczny między Francją a USA nie ma precedensu w stosunkach międzynarodowych po wojnie".

* * *

PARYŻ (PAP) Prasa francuska obszernie komentuje odmowę premiera Pinay'a przyjęcia noty amerykańskiej, krytykującej gospodarkę francuską oraz zbyt powolne tempo zbrojeń Francji.

„La Croix" w związku z odmową przyjęcia przez Pinay'a noty amerykańskiej pisze: „Faktem jest, że przedstawiciele prawicy francuskiej sprzeciwiają się ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów, którym udzielają „pomocy".

Dziennik „Monde" w artykule wstępnym stwierdza, że „stosunki francusko amerykańskie przechodzą obecnie trudny okres... Różnice poglądów Francji a USA są poważne. Można je scharakteryzować jednym zdaniem: Zapomina się, że jesteśmy tylko sprzymierzeńcami, niektórzy amerykańscy przywódcy i przedstawiciele życia gospodarczego wykazują tendencję do traktowania nas jako osoby, znajdujące się pod kuratelą i do ingerowania w sprawy, co do których mamy prawo twierdzić, że dotyczą one wyłącznie tylko Francuzów".

Dziennik „Humanite" w artykule wstępnym pisze: „Stanowisko rządu Pinay'a wyraża m. in. [illegible] kół kapitalistycznych wobec roszczeń imperializmu amerykańskiego, który dąży do zagarnięcia ich dotychczasowych zysków. Jest rzeczą pewną, że „odrzucenie" tego dokumentu amerykańskiego nie wyraża bynajmniej [illegible] niemej drażliwości Pineyów, Schumana i Plevenów wobec bezwzględności amerykańskich mocodawców [illegible] sprzeczności interesów między stronami bloku atlantyckiego".

Więcej troski ze strony PZGS o stan magazynów zbożowych

(Dokończenie ze str. 1)

Chłopi, którzy nie posiadają koni, korzystają z pomocy sąsiedzkiej nad przebiegiem której czuwa Gmina Rada Narodowa.

Tadeusz Molendowicz

Zespołowe odstawy zboża

Gmina Ryńsk w pow. wąbrzeskim wysoko przekroczyła miesięczny plan odstawy zboża. Do przekroczenia planu przyczyniła się w poważnym stopniu manifestacyjna sprzedaż ziarna.

W zespołowych odstawach brało udział 97 chłopów, którzy dostarczyli do punktu skupu ponad 80 ton ziarna.

Np. w gromadzie Węgorzyn chłopi odstawili zespołowo 35 ton ziarna.

Należy zaznaczyć, że chłopi pracujący z Węgorzyna przodują również w odstawie żywca, systematycznie odstawiają mleko oraz w terminie regulują podatek gruntowy.

M. Retkowski

O przyspieszenie omłotów we wsi Pawłowo

W gromadzie Pawłowo gmina Chojnice — wieś prace omłotowe ciągną się w nieskończoność. Wielu chłopów od kilku tygodni czeka na przydział agregatów.

Należy zaznaczyć, że we wsi Pawłowo pracuje obecnie jeden komplet omłotowy. Wydajność tego kompletu jest bardzo niska, ponieważ komplet często się psuje. [illegible] agregatem tym wymłócono zboże zaledwie u sześciu gospodarzy.

Konieczne jest, ażeby Prezydium Gminnej Rady Narodowej przydzieliło chłopom gromady Pawłowo przynajmniej [illegible] agregatów, które zapewnią szybkie omłócenie zboża i umożliwią chłopom wywiązanie się z planów gospodarczych.

L. Kapińska

Przed zerwaniem stosunków dyplomatycznych między Iranem i Anglią

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu, że w dzienniku Journal de Teheran ukazała się wiadomość, że rząd irański postanowił odwołać swych przedstawicieli dyplomatycznych z Londynu oraz zerwać stosunki dyplomatyczne z Anglią o ile do 14 bm rząd irański nie otrzyma od Anglii pozytywnej odpowiedzi na swą ostatnią notę.

Stopień chorążego
pierwszym stopniem młodszego oficera

WARSZAWA (PAP). Obowiązujące przepisy ubiorcze żołnierzy Sił Zbrojnych w czasie pokoju ustalają następujące odznaki stopni wojskowych dla oficerów młodszych w wojskach lądowych, w wojskach lotniczych, w wojskach obrony przeciwlotniczej i w piechocie morskiej: chorąży — jedna gwiazdka, podporucznik — dwie, porucznik — trzy, kapitan — cztery gwiazdki.

W Marynarce Wojennej — na naramiennikach gwiazdki koloru złotego noszone tak samo jak w wojskach lądowych.

Oficerowie młodsi Marynarki Wojennej noszą na rękawach odznaki z taśmy: chorąży — jedna, podporucznik — dwie, porucznik — trzy, kapitan — cztery taśmy.

Przepisy mają na celu ujednolicenie sposobu noszenia odznak stopni oficerskich oraz podkreślenie stopnia chorążego jako pierwszego stopnia oficerskiego.

W armii przedwrześniowej stopień chorążego był nazywany „żelaznym stopniem", to znaczy stopniem, którego odznaki zbliżone były do odznak stopnia oficerskiego, lecz który nie dawał noszącemu go praw oficera. Chorążowie nie byli zaliczani do korpusu oficerskiego i nie mieli prawa do awansowania w korpusie oficerskim.

W Ludowym Wojsku Polskim każdy żołnierz za gorliwą, wzorową służbę ma możność dalszego awansu, a droga do szkół oficerskich i do korpusu oficerskiego stoi w pełni otworem przed synami robotników, pracujących chłopów i inteligentów. W myśl regulaminu służby wewnętrznej stopień chorążego jest pierwszym stopniem młodszego oficera.

Spotkania kandydatów na posłów z wyborcami

U chłopów z gminy Lisewo

Do chłopów gm. Lisewo pow. Chełmno przybyli serdecznie witani kandydaci na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Wacław Szayer i Franciszek Sawczyk. Spotkanie odbyło się w pięknie udekorowanej świetlicy gromadzkiej w Lisewie.

Z głębokim wzruszeniem wysłuchali chłopi tego co mówił Franciszek Sawczyk kandydat na posła, średniorolny chłop z ich powiatu.

Franciszek Sawczyk mówił o sobie.

To co słyszą to przecież historia nie jednego, ale wielu chłopskich żyć. To co słyszą im małorolnym i średniorolnym jest znane, oni tego nie zapomną, bolesne wspomnienia utkwiły w pamięci na zawsze.

Chłopskie dzieci, dla których cukier był rzadkim przysmakiem, dla których szkoła, nauka były luksusem. Chłopska młodzież dla której nie było pracy, która tak rwała się do życia, o której w Polsce panów mówiono — ludzie niepotrzebni. Chłopskie morgi dzielone do ostatnich granic, trzeba przecież coś dać każdemu dziecku. Mnożą się młodzi „[illegible]" na jednej, na pół morgie. Dla okolicznych panów rośnie tania, tańsza od maszyn, nawet tańsza od bydląt, siła robocza.

Rok 1945 odmienia chłopską dolę. Pańska ziemia chłopom! Pomaga ją dzielić, pomaga zagospodarować brat robotnik, pomaga władza ludowa.

Przyszło nowe, jasne życie dla chłopskich dzieci. To nowe życie buduje wspólnie robotnik i chłop. Budować jest trudno, jest nieraz bardzo trudno, wieś pozostaje w tyle za miastem. Całkowitego przekreślenia dystansu może dokonać jedynie socjalistyczna przebudowa wsi, stąd wielka jest rola spółdzielczości produkcyjnej.

Trudności usiłuje pogłębić wróg.

— Duży Mikołajczyk uciekł, ale pamiętajcie, że jest jeszcze mnóstwo małych mikołajczyków. Uczcie się ich dostrzegać i demaskować. Usiłują oni zasłonić nasze osiągnięcia, wskazują tylko braki, trudności. Wy im rzucajcie prawdę w oczy. Wiele naszych braków i trudności to ich niesławna spuścizna. Musieliśmy likwidować analfabetyzm, który oni nam zostawili, musimy budować szkoły, szpitale, bo oni ich nie pobudowali, musimy elektryfikować wsie, naprawiać drogi, bo oni, kapitalistyczni gospodarze zostawili tu tylko zacofanie. Mamy trudności bo musimy leczyć rany zadane przez niemieckiego faszystę, którego oni wpuścili do naszego domu — mówi do chłopów drugi kandydat, działacz chłopski Wacław Szayer.

W prostych, jasnych słowach mówca określa cztery podstawowe założenia programu wyborczego Frontu Narodowego — walka o utrwalenie niepodległości Polski, walka o pokój, o Polskę silną, w której by ludzie pracy mieli coraz lepiej.

Mówi o obowiązkach chłopa — obywatela, o miastach czekających na wagony zboża, ziemniaków. O tym, że kto opóźnia odstawy idzie na rękę spekulantom, krzywdzi klasę robotniczą.

Mówca tłumaczy jasno, bardzo jasno. Mówca pomaga zrozumieć wiele rzeczy, które do tej pory może były niezrozumiałe, a może celowo błędnie ich tłumaczenie podsuwał wróg, [illegible] — wrogowie ludu pozostający poza Frontem Narodowym. Między salą, a mówcą nawiązuje się bezpośredni kontakt. Kontakt ten wyrażają się [illegible] żywo reagują na to co słyszą, raz po raz padają pytania — słusznie, słusznie, prawda, tak było. Kandydat tak doskonale zna sprawy chłopskie, zna ich troski, że trudności, [illegible]. Więc kiedy skończył mówić, [illegible] niejasne, które nurtują.

Wstaje Zieliński małorolny z Lipinek pyta dlaczego są różnice między cenami po których chłop sprzedaje produkty państwu, a cenami po jakich sprzedaje je handel uspołeczniony. Odpowiedź jasna i wyczerpująca: po pierwsze dochodzą koszty przewozu i obsługa dystrybucji, po drugie są produkty jak np. mięso na bony, które ludzie pracy otrzymują taniej niż wynosi koszt ich kupna — dokłada państwo, po trzecie ceny wyższe są np. w wolnorynkowej sprzedaży mięsa, czy cukru, sprzedaży poza kartkowej. Ten dochód, dochód z handlu uspołecznionego, idzie na inwestycje, szkolnictwo itp.

Teraz Zieliński już rozumie, teraz jest dla niego jasne. „Słusznie, słusznie..." przytakuje już ze swego miejsca.

Gmina jest w tyle z odstawami zboża, a z ziemniakami to całkiem źle, ale Zieliński zapewnia, że jego wieś Lipinki szybko, jeszcze w tych dnia nadrobi zaległości. Chłopi klaszczą długo i mocno — wyrażają przez to, że to co mówi, czują oni wszyscy.

W imieniu Komitetu Obwodowego Frontu Narodowego głos zabiera ksiądz Chmurzyński, mówi o tym, że każdy kto kocha ojczyznę całym sercem, codzienną, ofiarną pracą, popiera program wyborczy Frontu Narodowego, program Jej szczęścia.

Spotkanie zakończyły występy artystyczne jednostki wojskowej z Chełmna.

Słowa, których nie rzuca się na wiatr

„Toruńskie Zakłady Nawozów Fosforowych wykonały plan produkcji w marcu w 112 proc. chociaż nie osiągnęły planowego zatrudnienia, gdyż ilość robotników wynosiła tylko 91,7 proc. planu" — powiedział o nich na VII Plenum Pierwszy Gospodarz Polski Towarzysz Bolesław Bierut.

To było dla załogi wielkie wydarzenie.

Dziś bohaterska załoga zakładów gości u siebie kandydatów na posłów do Sejmu — sekretarza KW PZPR Zofię Staros i prezesa Izby Rzemieślniczej Pawła Nabajowskiego.

Z uwagę wysłuchują wyborcy tego co mówią kandydaci. A o czym mówią? Mówia o tym, co drogie każdemu sercu gorąco kochającemu Ojczyznę. Mówią o wielkich dziełach dokonanych przez naród, który przepędził kapitalistów. Mówią o nowych fabrykach, które pracują dla narodu PZWANN, Toruńska Fabryka Szyldów, jedna z najnowocześniejszych chłodni, to coś nowego co przyniosła Toruniowi Władza Ludowa, coś co zmienia jego oblicze, przekreślając raz na zawsze widmo miasta — emeryta. Mówią o wielkiej rozbudowie szkolnictwa, rozwoju oświaty i kultury, obrazują perspektywy ostatnich lat Planu 6-letniego i następującej po nim Pięciolatki.

Na sali są starzy robotnicy. Do głowy przychodzą wspomnienia, siedemnaście, dwadzieścia lat temu zebrania, przyjeżdżali kandydaci, mówili o tym co będzie, obiecywali piękne rzeczy. Wtedy człowiek nie wierzył.

A dziś? Dziś wierzymy, całym sercem.

I starzy i młodzi wiedzą doskonale czemu wierzą, czemu słowom padającym z mównicy można w pełni zaufać!

Te słowa, słowa o Polsce wielkiej chemii i wielkiej mechanizacji, mówią ludzie, którzy swoim życiem pokazali, że godni są tego, by masy pracujące powierzyły im mandat poselski.

To nie są słowa rzucane na wiatr. Mówcy wskazują na wielką realną siłę, która tych rzeczy dokona. Tych rzeczy dokona naród, naród skupiony we Froncie Narodowym, naród scementowany wielką miłością Ludowej Ojczyzny, naród silny nienawiścią do wszystkiego co dla niej jest wrogie, do tych co chcieliby podeptać jego zdobycze, do tych co knują przeciw Polsce ludu pracującego.

Tych rzeczy dokona naród, który w ciągu 8 lat władzy ludowej już nieraz dokazał, że umie walczyć i pokonywać trudności.

To nie są słowa rzucane na wiatr. Ten naród to ja i ty, to my wszyscy, ludzie pracy.

— Nie będziemy szczędzić sił dla realizacji naszych planów gospodarczych. Wiemy, że nasze plany to Polska socjalizmu, Polska coraz piękniejsza, coraz silniejsza — wyborcy mówili o tym, różnymi słowami, ale z jednakowym żarem, mówili jak przyrzeczenie składane na ręce swoich kandydatów. Tak mówił młody robotnik, odznaczony brązowym krzyżem zasługi Jan Waszak, tak mówił dyrektor Fabryki Bolesław Godyń i technik Zbigniew Otręba i Jadwiga Karczewska w imieniu kobiet i zatrudniony przy rozbudowie zakładu, bezpartyjny Stanisław Kowalski.

U żołnierzy

Wielka sala sportowa przy ul. Sowińskiego w Bydgoszczy, wypełnia się po brzegi. Do żołnierzy garnizonu bydgoskiego przybyli goście — kandydaci na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej I sekretarz KW PZPR Feliks Baranowski, dowódca Okręgu — generał Bronisław Półturzycki, przodujący maszynista kolejowy Stefan Czarnecki oraz przodujący chłop Władysław Kuźniar.

Spotkanie odbywa się w przededniu historycznej bitwy pod Lenino.

9 lat temu z gościnnej bratniej ziemi radzieckiej ruszyły pierwsze oddziały. Bratnie ręce narodu, który rozbił niemieckiego faszystę, pomogły. Pomogły w organizowaniu, pomogły w wyszkoleniu, umundurowaniu, dały broń.

9 lat temu pierwsze oddziały ruszyły na Zachód, czekała na nie Warszawa, wołał Oświęcim i Majdanek. Przy boku Armii Radzieckiej szli gonić precz faszystę z rodzinnego domu, do którego wpuścili go obszarnicy i kapitaliści, władcy przedwrześniowej Polski.

9 lat temu wzięło swój pierwszy chrzest bojowy Odrodzone Wojsko Polskie — duma i miłość narodu.

To było 9 lat temu. A potem przyszła Warszawa i Wał Pomorski i Berlin, a potem nowa Polska, Ojczyzna ludzi pracy, Polska jaką widzieli idąc do pierwszej bitwy pod Lenino. A potem droga w przyszłość, nie łatwa, ciężka. Odbudowują się fabryki, dźwiga się z gruzów Warszawa, powstają nowe szkoły, domy. Szlak marszu znaczą zwycięstwa — Wizów, Kędzierzyn, Jaworzno.

Wróg nie śpi, boli go każde nasze osiągnięcie, wróg czyha. Wróg inspirowany przez anglo-amerykańskich imperialistów potrafi strzelać zza węgła. „Niedobitki reakcji, zdrajcy i szpiedzy w kraju i na emigracji nie zaprzestają knowań przeciwko Polsce ludu pracującego".

Na straży zdobyczy narodu, na straży jego bezpieczeństwa stoi wojsko, żołnierze i oficerowie, synowie robotników i chłopów.

Żołnierze walczą o jak najlepsze wyniki wyszkolenia bojowego i politycznego, to ich wkład w walkę o pokój i walkę o podniesienie obronności kraju, o utrwalenie jego niepodległości.

Wojsko to duma narodu. Dobro narodu jest najwyższym prawem naszego Ludowego Wojska. Naród z wojskiem i wojsko z narodem łączy dziś nierozerwalna więź.

Przed wojną prości żołnierze byli odsunięci od głosowania. Polska panów im nie wierzyła.

Dziś na listach Frontu Narodowego obok robotników, chłopów pracujących i inteligentów znajdziemy i żołnierzy. Wysunęły ich jako swoich kandydatów zakłady pracy, wsie. Żołnierze wysuwali przodujących robotników chłopów pracujących i inteligentów. W dniu 26. 10. 52 r. do urny wyborczej pójdą głosować i żołnierze, pójdą głosować za siłą Polski, za utrwaleniem jej niepodległości, za pokojem i sprawiedliwością, za szczęściem polskich dzieci, oddadzą swój głos przeciw wszystkiemu co wrogie Ojczyźnie, co chciałoby powtórzyć hańbę września, przeciw zdrajcom narodu, emigracyjnym sługusom imperializmu, ich agentom — szpiegom, sabotażystom. Prawdziwa miłość Ojczyzny jest przecież nieodłączna od nienawiści do ich wrogów.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Dyskusja nad referatem N. S. Chruszczowa: „Zmiany w Statucie WKP(b)"

Posiedzenia XIX Zjazdu WKP (b) w dniach 10 i 11 października

MOSKWA (PAP). Dnia 10 października XIX Zjazd WKP(b) kontynuował swe obrady. Posiedzenie przedpołudniowe rozpoczęło się pod przewodnictwem Bagirowa. Zjazd przechodzi do omawiania czwartego punktu porządku dziennego — „Zmiany w Statucie WKP(b)". Referat w tej sprawie wygłasza sekretarz KC WKP(b) N. S. Chruszczow, powitany przez delegatów burzliwymi oklaskami.

Chruszczow mówi o wielkich zwycięstwach narodu radzieckiego odniesionych pod kierownictwem partii komunistycznej, pod kierownictwem wielkiego wodza i nauczyciela, Józefa Stalina, mówi o gigantycznych zadaniach budownictwa komunistycznego. Czekające nas zadania — stwierdza Chruszczow — stawiają wobec organizacji partyjnych, wobec wszystkich komunistów jeszcze większe wymagania, które powinny być uwzględnione w praktyce pracy partyjnej i budownictwa partyjnego.

Od czasu XVIII Zjazdu partia zdobyła nowe doświadczenie w zakresie budownictwa partyjnego, które powinno znaleźć odzwierciedlenie w Statucie. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie uzupełnień i zmian do Statutu partii.

W dalszej części swego referatu Chruszczow szczegółowo uzasadnia wprowadzane do Statutu partii uzupełnienia i zmiany.

Statut partii, który Zjazd ma przyjąć — oświadcza w zakończeniu Chruszczow — jest dokumentem ogromnej sile organizującej i mobilizującej. Będzie on ważnym środkiem wzmożenia ideologicznego wychowania komunistów, kadr partyjnych i państwowych w duchu leninizmu, środkiem dalszego rozwijania demokracji wewnątrzpartyjnej, krytyki i samokrytyki. Statut podniesie na nowy, wyższy szczebel organizatorską pracę partii.

W dyskusji nad referatem Chruszczowa jako pierwszy zabiera głos **M. F. Szkiriatow (Moskwa).** Nasza partia komunistyczna — mówi on — przebyła pod sztandarem Lenina, pod przewodem Towarzysza Stalina chlubną i wspaniałą drogę walki i zwycięstw. Zwycięstwa te odniosła dzięki temu, że zawsze była wierna wielkiej nauce Lenina — Stalina.

Szkiriatow wskazuje na konieczność wzmożenia kontroli partyjnej i sprawdzania wykonania uchwał oraz mówi o ogromnym znaczeniu wnikliwego rozpatrywania listów i świadczeń napływających do organizacji partyjnych.

Następnie przewodniczący udziela głosu sekretarzowi generalnemu Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej **Maurice Thorezowi.** Delegaci powstają z miejsc i długotrwałymi oklaskami witają wodza ludu francuskiego.

Wśród burzliwych oklasków Maurice Thorez oświadcza:

— Miliony naszych rodaków składają uroczystą przysięgę: „Naród francuski nigdy nie będzie walczyć przeciwko Związkowi Radzieckiemu".

W toku dalszej dyskusji nad referatem Chruszczowa przemawia **Furcewa (Moskwa).** Stwierdza ona, że materiały na XIX Zjazd WKP(b) omawiane były szczegółowo na zebraniach i konferencjach partyjnych stolicy. Na zebraniach tych, w atmosferze całkowitej wolności krytyki, przemawiało przeszło 100 tysięcy komunistów. Wszyscy oni jednomyślnie zaaprobowali historyczne dokumenty Komitetu Centralnego Partii.

Zimianin (Białoruska SRR) oświadcza, że komuniści Białorusi jednomyślnie aprobują projekt zmienionego Statutu i informuje jednocześnie o szeregu uzupełnień i zmian do projektu zgłoszonych w toku dyskusji nad nim w organizacjach partyjnych.

Oklaskami witają delegaci **A. N. Poskrebyszewa.** Mówi on o historycznym znaczeniu XIX Zjazdu partii, który wytyczył naczelne zadanie dla obecnego okresu — zbudowanie komunizmu. Budowa komunizmu to dzieło milionów. To niespożyta inicjatywa i nowatorstwo mas pracujących, to wysoki stopień zorganizowania i zdyscyplinowania ludzi, to zaiste powszechne bohaterstwo pracy, niezwykle wysoka kultura mas pracujących miasta i wsi. Komunizm tym szybciej nastąpi, im lepiej i sprawniej pracować będą wszyscy zdolni do pracy obywatele radzieccy. Poskrebyszew szczegółowo omawia problemy związane z umocnieniem dyscypliny państwowej i partyjnej, z właściwym doborem, rozmieszczeniem i wychowaniem kadr, jak również zagadnienia wszechstronnego rozwoju krytyki i samokrytyki.

Burzliwymi oklaskami witają delegaci sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Hiszpanii, **Dolores Ibarruri,** która przekazuje Zjazdowi serdeczne pozdrowienia w imieniu komunistów hiszpańskich i hiszpańskich mas ludowych. Jej płomienne przemówienie, wysłuchane z ogromną uwagą, było niejednokrotnie przerywane burzliwymi oklaskami.

W imieniu Ludowo - Socjalistycznej (komunistycznej) Partii Kuby Zjazd powitał sekretarz generalny partii **Blas Roca.**

POSIEDZENIE POPOŁUDNIOWE DNIA 10 PAŹDZIERNIKA

Na posiedzeniu popołudniowym Zjazdu toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Chruszczowa w sprawie zmian w Statucie WKP(b).

Delegaci gorąco aprobują projekt zmienionego Statutu partii. Podkreślają oni, że projekt Statutu zmierza do dalszego umocnienia sił i potęgi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Przewodniczący O. Kuusinen udziela głosu **Borisowowi (Jakucka SRR).** Projekt zmienionego Statutu — stwierdza mówca — odzwierciedla nagromadzone w ciągu ostatnich lat doświadczenie naszej partii. Aprobując projekt Statutu, mówca proponuje pewne zmiany. Uważa on, że 3 paragraf projektu Statutu należałoby uzupełnić wskazaniem, iż komunista powinien ściśle przestrzegać zasad moralności komunistycznej.

Na konkretnych przykładach z praktyki leningradzkiej organizacji partyjnej **Kozłow (Leningrad)** wykazuje, jak dalece dojrzała konieczność wprowadzenia zmian do Statutu partii, bardziej wyczerpującego określenia obowiązków członków partii. Omawia on szczegółowo niedociągnięcia w doborze i rozmieszczeniu kadr oraz w pracy nad wychowaniem komunistów w duchu ścisłego przestrzegania dyscypliny partyjnej i państwowej.

O wzroście aktywności mas partyjnych wywołanym dyskusją nad dokumentami na Zjazd mówi **delegat obwodu woroszyłowgradzkiego, Klimenko.** Zdaniem mówcy, Statut winien podkreślać, że oderwanie się od mas, niewłaściwy stosunek do potrzeb ludzi pracy, biurokratyzm i zarozumialstwo są nie do pogodzenia z pozostawaniem w szeregach partii.

Proponowane zmiany w Statucie partii — stwierdza **Jakubow (Azerbejdżańska SRR)** — wypływają z praktyki pracy wewnątrzpartyjnej, odzwierciedlają aktualne zagadnienia budownictwa partyjnego. Mówca uważa, że w Statucie partii należy ściśle określić zadania i funkcje grup partyjnych w zakładach pracy.

Przemawiający następnie **Alimow (Uzbecka SRR)** oświadczył, że projekt zmienionego Statutu odpowiada w całej pełni zadaniom partii w dziedzinie kierownictwa organizacyjnego.

W toku dyskusji nad projektem zmienionego Statutu — oświadcza **Afonow (Kazachska SRR)** — komuniści ujawnili i poddali krytyce niedociągnięcia i słabe strony w pracy partyjno - organizacyjnej i ideologicznej organizacji partyjnych republiki.

Po krótkiej przerwie przewodniczący udziela głosu przewodniczącemu Państwowego Komitetu Planowania ZSRR Saburowowi w celu poinformowania o wynikach pracy wybranej przez Zjazd komisji, która miała rozpatrzyć poprawki i uzupełnienia do projektu dyrektyw w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955.

Wśród burzliwych oklasków Zjazd przyjmuje jednomyślnie dyrektywy XIX Zjazdu partii w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955.

Następnie przemawia **Kiriczenko (Ukraińska SRR),** który stwierdza, że projekt zmienionego Statutu podnosi na nowy, wyższy szczebel organizacyjną pracę partii oraz uogólnia bogate doświadczenie budownictwa partyjnego nagromadzone od XVIII Zjazdu partii.

Powołując się na doświadczenie partyjnej organizacji Ukrainy, mówca podkreśla, że ścisłe określenie w zmienionym Statucie partii zadań terenowych organizacji partyjnych ma niezwykle doniosłe znaczenie.

Na posiedzeniu popołudniowym wygłosili również przemówienia przedstawiciele szeregu zagranicznych partii komunistycznych. Długo trwałymi oklaskami powitali delegaci pojawienie się na trybunie przewodniczącego Komunistycznej Partii Norwegii **Emila Loevliena.**

Z kolei zajął miejsce na mównicy **przedstawiciel Komunistycznej Partii Indonezji.** Po krótkim przemówieniu, niejednokrotnie przerywanym burzliwymi oklaskami, odczytał on pismo powitalne KC Komunistycznej Partii Indonezji do XIX Zjazdu WKP(b).

Następnie powitał delegatów na Zjazd **przedstawiciel Komunistycznej Partii Wenezueli F. Bolanos.** Jego przemówienie często było przerywane burzliwymi oklaskami.

Gorące braterskie pozdrowienia przekazał w imieniu komunistów algerskich **sekretarz Komunistycznej Partii Algeru Larbi Buchali.** Wzniesiony przez niego okrzyk na cześć wielkiego Stalina wywołuje entuzjastyczną owację ze strony wszystkich obecnych.

Posiedzenie XIX Zjazdu Partii w dniu 11 października

Dnia 11 października na XIX Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) kontynuowano dyskusję nad referatem N. S. Chruszczowa „Zmiany w Statucie WKP(b)".

Na posiedzeniu przedpołudniowym przemawiali przedstawiciele szeregu organizacji partyjnych: **K. P. Żukow z obwodu woroneskiego, G. A. Borkow z obwodu saratowskiego, P. F. Czeplakow z obwodu sachalińskiego, S. S. Rumiancew z obwodu Wielkie Łuki, M. M. Pidtyczenko z Ukrainy, S. A. Wagapow z Baszkirii, A. U. Chachałow z Buriat - Mongolii, F. F. Kuzniecow (Moskwa).**

Delegaci Zjazdu powstając z miejsc przyjęli burzliwymi oklaskami wiadomość podaną przez przewodniczącego posiedzenia o **depeszy powitalnej od Komitetu Krajowego Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych.** Odczytanie depeszy Komunistycznej Partii USA było niejednokrotnie przerywane długotrwałymi, burzliwymi oklaskami.

W imieniu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przekazał Zjazdowi pozdrowienia **Wilhelm Pieck,** witany burzliwymi, długotrwałymi oklaskami. Zjazd wita również gorąco przemówienia **R. Arismendi** w imieniu Komunistycznej Partii Urugwaju, **P. de Groota** w imieniu Komunistycznej Partii Holandii i **H. Hagberga** w imieniu Komunistycznej Partii Szwecji.

Spotkania kandydatów na posłów *z wyborcami*

(Ciąg dalszy ze str. 2)

O tym wszystkim mówili kandydaci, o tym wszystkim mówili ich wyborcy — żołnierze. W serdecznych słowach żołnierze mówili kandydatom o tym, że im ufają, że wierzą iż oni, dołożą wszystkich sił, aby pomóc narodowi w realizacji założeń jego programu wyborczego, programu Frontu Narodowego.

— Nasi kandydaci to przodujący ludzie naszego Okręgu. My żołnierze Okręgu bydgoskiego, oddamy na nich swoje głosy, oddamy dlatego, bo wiemy, że oni nie będą szczędzić sił w pracy dla dobra Ludowej Ojczyzny — powiedział m. in. lotnik kpr. Sobczak.

Trzeba dobrze przemyśleć chłopską przyszłość, życie, które jest i to, które będzie...

Przyszli wieczorem do świetlicy chłopi z gminy Fabianki w pow. lipnowskim, załoga Cukrowni Chełmica, urzędnicy, nauczyciele....

Spotkanie z kandydatami na posłów jest dla nich radosnym wydarzeniem. Ludzie wysunięci przez naród przychodzą do wyborców, aby rozmawiać z nimi o sprawach, które są wspólne i bliskie wszystkim kochającym Ojczyznę Polakom. Aby opowiedzieć im o sobie, o swoim życiu i pracy.

Zebrani w świetlicy wyborcy wiedzą dobrze, że właśnie ofiarna praca dla narodu decyduje dziś o wartości człowieka, o powierzaniu mu zaszczytnych i odpowiedzialnych stanowisk.

Ale chcą bliżej poznać swoich kandydatów.

Oto staje na mównicy Jan Władowski — przewodniczący PKW ZSL w Lipnie, chłop — członek spółdzielni produkcyjnej.

Wielu obecnych na sali chłopów zna go od dawna. Przecież to właśnie Władowski organizował koła Samopomocy Chłopskiej w powiecie lipnowskim. Przyjeżdżał do gromad i wyjaśniał politykę władzy ludowej i Partii wobec pracującego chłopstwa.

„Jako młody chłopak pracowałem ciężko u kułaków Bocheńskich... znaliście ich na pewno... — opowiada Jan Władowski.

Pamiętamy tych wyzyskiwaczy — odzywają się głosy na sali.

Niejednemu z obecnych przypomina się jego własna młodość na poniewierce u bogacza. Jakże bliski jest fabiańskim chłopom kandydat na zast. posła Jan Władowski, który tak samo jak oni był kiedyś oszukiwany i pogardzany, który tak samo jak oni stał się pełnoprawnym współgospodarzem nowej, ludowej Polski.

„Rok za rokiem szedł, a ja harowałem ciągle na obszarniczym folwarku. Nie mogłem się uczyć, bo dla nas chłopów i fornali nie było miejsca w „pańskiej" szkole — mówi kandydat na posła Władysław Krzyżański.

„Doczekaliśmy czasów, kiedy chłop i robotnik jest wybierany do najwyższej władzy w państwie. A trudno było doczekać.

Może niejednemu z Was zginął mąż, córka czy syn w latach pańskiej niewoli i hitlerowskiej okupacji".

Na sali stara chłopka zagryza wargi, aby nie rozpłakać się na głos. Faszyści zamordowali jej syna. Nie doczekał.

„Pamiętacie jak patrzyliśmy z nadzieją na wschodzące słońce — na wschód, na Związek Radziecki — mówi Władysław Krzyżański. — I stamtąd przyszła wolność.

Pamiętacie jakie mieliśmy w Polsce kupy gruzów?

Dziś Polskę naszą rozbudowujemy i codzień staje się piękniejsza. To klasa robotnicza dźwignęła kraj z ruin i buduje dziś fabryki, szkoły, linie kolejowe i porty nadmorskie.

Ale robotnicy mają prawo żądać od chłopów pracujących, aby im z pomocą przyszli.

Bo to przecież dla nas — robotników i chłopów dla naszych dzieci rośnie Polska silna i bogata"...

Na mównicę wchodzi działacz ZSL kandydat na posła Ludomir Stasiak.

„Przed wielkim dniem wyborów do Sejmu trzeba nam dobrze przemyśleć naszą chłopską przeszłość, przemyśleć to życie, które jest i to które rośnie, buduje się z każdym dniem".

Ludomir Stasiak opowiada o latach chłopskiej udręki, o latach wspólnej walki robotników i chłopów z przemocą sanacji.

„Sojuszu robotniczo - chłopskiego uczyło nas panowanie obszarników i kapitalistów, nasza jedność rodziła się w strajkach"...

I w pamięci zebranych odżywają wspomnienia tych czasów, kiedy podczas manifestacji chłopów i robotników w Lipnie zginął z rąk sanacyjnej policji działacz KPP Kryczmer.

„Nasz Front Narodowy rodził się w walce. Nasza jedność budowała się po wyzwoleniu, kiedy klasa robotnicza pomagała dzielić chłopom pańskie niwy" — mówi Ludomir Stasiak.

Tak, to prawda — chłopi pamiętają dobrze swoją radość, kiedy dostali ziemię z reformy rolnej. 110 obszarniczych majątków w powiecie lipnowskim stało się własnością prawdziwych gospodarzy kraju.

Ludomir Stasiak mówi o podstawach wielkich zwycięstw narodu polskiego.

Tylko dzięki temu, że władza przeszła w ręce ludu — fabryki, szkoły, ośrodki zdrowia pracują dla prostego człowieka i jego sprawie służą. 57 tysięcy chłopskich synów i córek uczęszcza do średnich szkół rolniczych. 40 tysięcy chłopskich dzieci kształci się na wyższych uczelniach.

Drugą podstawą naszych zdobyczy jest przyjaźń i braterska pomoc Związku Radzieckiego.

Trzeci warunek wzrostu sił gospodarczych i kultury w Polsce to codzienna, ofiarna praca klasy robotniczej i mas chłopskich.

„I dlatego wypełnianie obowiązków wobec Państwa jest sprawą honoru chłopa, decyduje o przyszłości jego dzieci" — mówi Ludomir Stasiak.

Obowiązkowe dostawy zboża, mleka i i żywca to nie tylko zaopatrzenie miasta w produkty rolne. To także walka o utrwalenie niepodległości Polski. Aby nigdy nie wrócili do kraju ci, którym śnią się ich dawne magnackie fortuny, ci, którzy chcieliby na nowo chłopskiej nędzy.

Uczucia i myśli wszystkich obecnych na spotkaniu wypowiada przodujący chłop z gromady Szpetal Górny Stanisław Turski.

„Nie wystarczy samo oddanie głosu na naszych kandydatów. Musimy im pomóc w rządzeniu krajem, musimy wspólnie budować siłę Polski. Trzeba żeby nasi posłowie mogli oznajmić w Sejmie, że pracujący chłopi z ich okręgu wypełnili swoje obowiązki wobec Państwa, oddali wszystkie świadczenia.

Od nas samych — od robotników i chłopów zależy przyszłość kraju, do której prowadzi władza ludowa.

I dlatego pójdziemy całą masą do wyborów głosować za naszymi kandydatami, za szczęściem Ojczyzny, za pokojem.

Spotkanie skończone. Ale przed świetlicą gromadzą się jeszcze grupy chłopów.

Trzeba sobie te sprawy głęboko przemyśleć — mówi robotnica PGR Stanisława Kropkowska. Jak to pięknie powiedział nasz kandydat Ludomir Stasiak.

„Przemyśleć swoją przeszłość, to życie które jest i to które będzie..." Musimy pamiętać, że naszego wolnego życia i lepszej przyszłości nie może ścierpieć wróg — ten kapitalista z zagranicy i ten kułak w kraju.

Trzeba nam dobrze wiedzieć, że do wyborów idziemy ze swoją pracą ze swoim wypełnianiem obowiązków — idziemy przeciwko wrogom narodu".

Niezawodna, stalinowska droga dobrobytu i kultury

Zjazd Partii Bolszewickiej przyjął projekt dyrektyw w sprawie 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955. Piąta pięciolatka stalinowska przybliży naród radziecki do komunizmu, przyniesie potężny wzrost jego sił. Nowy olbrzymi rozwój gospodarstwa narodowego zapewni obywatelom radzieckim ogromny wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego.

Towarzysz Stalin w najnowszej swej pracy, „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", odkrył podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu stwierdzając, że jest nim **„zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki".**

Każda kolejna pięciolatka przynosi narodom radzieckim podniesienie dobrobytu i poziomu kulturalnego. Im wyższy jest rozwój potęgi gospodarczej ZSRR, tym szybsze tempo wzrostu stopy życiowej ludności. W wyniku pięciu po wojnie obniżek cen obywatel radziecki może dziś za swą płacę kupić dwa razy więcej towarów, niż przed 5 laty. Plan na lata 1951—1955 przewiduje — głównie na drodze dalszych obniżek cen — wzrost realnych zarobków robotników i pracowników średnio co najmniej o 35 proc. oraz zwiększenie dochodów kołchozów nie mniej niż o 40 proc.

Dwukrotnie więcej w porównaniu z poprzednim pięcioleciem wyda państwo na budownictwo mieszkaniowe, dzięki czemu w miastach radzieckich przybędzie 105 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej Z wydatnej pomocy i opieki państwa korzystać będzie budownictwo domków indywidualnych. Rozwiną się silnie lecznictwo, produkcja lekarstw, urządzenia socjalne i komunalne.

Naród radziecki jako pierwszy i jedyny w świecie wprowadzi do końca 1955 r. obowiązkowe średnie nauczanie w szkołach we wszystkich wielkich miastach i ośrodkach przemysłowych oraz przygotuje warunki, aby w następnym 5-leciu dać średnie wykształcenie wszystkim dzieciom radzieckim w mieście i na wsi na olbrzymich obszarach ZSRR w Europie i Azji.

Równocześnie wydatnej rozbudowie ulegnie szkolnictwo wyższe, państwo udzieli jeszcze większej pomocy i poparcia nauce radzieckiej. Rozwinie się sieć kin, teatrów, muzeów, klubów, bibliotek, rozbuduje radiofonię i telewizję, pomnoży produkcję książek, czasopism, gazet i filmów.

Ten niebywały w dziejach program rozwoju dobrobytu materialnego i kulturalnego społeczeństwa można osiągnąć — jak uczy Towarzysz Stalin — na „drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki". Towarzysz Stalin podkreśla również, że „nie można realizować nieprzerwanego wzrostu gospodarki narodowej nie przestrzegając jednocześnie prymatu produkcji środków produkcji".

Plan 5-letni na lata 1951—1955 zakłada gigantyczną wprost rozbudowę całej gospodarki narodowej, zwłaszcza zaś przemysłu ciężkiego — głównej i najważniejszej siły motorycznej postępu gospodarczego.

W r. 1955 Związek Radziecki osiągnie produkcję środków wytwarzania o 80 proc, a produkcję środków spożycia o 65 proc. większą niż w r. 1950. Oznacza to trzykrotne powiększenie produkcji przemysłowej w stosunku do przedwojennego roku 1940. Dynamiczne, wciąż rosnące tempo rozwoju radzieckiego przemysłu ilustruje fakt, że przewidziany w piątej 5-latce przyrost produkcji szeregu ważnych wyrobów przemysłowych znacznie przewyższa łączny przyrost ich produkcji we wszystkich przedwojennych pięciolatkach (w latach 1928—1940). A był to przecież okres niezmiernie szybkiego, intensywnego uprzemysłowienia.

ZSRR przygotowuje w latach 1951—1955 warunki jeszcze szybszej, jeszcze potężniejszej rozbudowy swego przemysłu w następnym planie. Dyrektywy XIX Zjazdu bowiem nakazują rozwinięcie i umocnienie potężnych przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego, które budują nowe wielkie fabryki. Tak Związek Radziecki realizuje **nieprzerwany wzrost produkcji** socjalistycznej.

Kraj Rad rozwijając ogromnymi skokami przemysł maszynowy (np. w ciągu ostatnich trzech lat wyprodukowano około 1600 nowych typów maszyn i mechanizmów), może postawić sobie w bieżącym pięcioleciu zadanie zakończenia mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych w przemyśle i budownictwie i dalszego podniesienia dzięki temu wydajności pracy oraz ułatwienia pracy robotnikom. Tak więc Związek Radziecki nie tylko realizuje nieprzerwany wzrost produkcji socjalistycznej, ale również ją **doskonali na bazie najwyższej techniki.**

Nie inaczej jest w rolnictwie. Produkcja zbóż w pięcioleciu wzrośnie do 40—50 proc., bawełny — o 55 proc. — 65 proc., mięsa i słoniny — o 80 — 90 proc., wełny — o 100—150 proc.

Na lata 1951—1955 przypada największe nasilenie robót inwestycyjnych realizujących stalinowski plan przeobrażenia przyrody. Wznoszone z takim entuzjazmem przez narody radzieckie budowle komunizmu dadzą Krajowi Rad 6 milionów hektarów nowonawodnionej, urodzajnej ziemi ornej oraz 22 miliony hektarów pastwisk (dotychczas bezużyteczne suche stepy), które wyżywią ogromne ilości bydła i owiec.

Wielkie budowle komunizmu — największe w świecie elektrownie wodne umożliwią dalszą, na szeroką skalę zakrojoną elektryfikację produkcji rolnej, wprowadzenie orki elektrycznej, zastosowanie kombajnów i innych maszyn o napędzie elektrycznym, znacznie tańszym od dotychczasowego.

Usilne, nieprzerwane nasycanie gospodarki rolnej coraz to nowymi i doskonalszymi maszynami pozwoli w bieżącym pięcioleciu zakończyć w gospodarstwach państwowych całkowitą mechanizację wszystkich wymagających dużego nakładu pracy robót, w gospodarstwach spółdzielczych zaś pozwoli zakończyć mechanizację podstawowych robót polnych.

Wielkie roboty nawadniające i osuszające, budowa dziesiątków tysięcy zbiorników wodnych i sadzenie pasów leśnych uniezależnią rolnictwo radzieckie od wszelkich kaprysów klimatu, zabezpieczą znaczny wzrost urodzajności i w ogóle zdolności produkcyjnej rolnictwa, stanowić będą wieczny pomnik potęgi twórczej wyzwolonego człowieka epoki komunizmu, jego zwycięstwa nad siłami przyrody.

Tak budować może jedynie takie państwo, dla którego — jak powiedział tow. Malenkow — dobro człowieka, rozkwit narodu, jest najwyższym prawem, państwo, które pracuje dla zachowania pokoju, a nie dla wojny.

3 miliony bezrobotnych i 12 razy większe podatki niż w r. 1937—38 w Stanach Zjednoczonych, realne płace o połowę niższe niż przed wojną we Francji i we Włoszech, bezrobocie większe, niż w najcięższych latach światowego kryzysu 1929—33, w Niemczech zachodnich i Japonii — oto w największym skrócie obraz współczesnego świata kapitalistycznego. Oto obraz świata, którego jedynym celem jest „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku, ruiny i pauperyzowania większości ludności danego kraju, w drodze ujarzmienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie w drodze wojen i militaryzacji gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków". (Stalin).

Masy pracujące całego świata coraz wyraźniej widzą: Tu — w świecie socjalizmu ciągły rozwój gospodarczy i kulturalny w imię dobra człowieka, tu pokój, tu życie i szczęście, tam — w świecie kapitalizmu ciągłe systematyczne zubożenie, bezrobocie i głód, wojna, śmierć, zniszczenie, ucisk i niewola. Toteż pod sztandarami partii komunistycznych i robotniczych na całym świecie skupiają się coraz liczniejsze i liczniejsze miliony uciskanych i wyzyskiwanych. Nadzieją, drogowskazem, gwiazdą przewodnią całej postępowej ludzkości, w jej walce o pokój i lepszą przyszłość jest sławna zwycięska partia Lenina i Stalina, która obecnie odbywa w Moskwie swój historyczny XIX Zjazd.

Z obrad XIX Zjazdu masy pracujące Polski wyciągają głęboką naukę dla własnego budownictwa socjalistycznego. Naród polski ma już za sobą walkę o władzę, ma za sobą pierwszy etap walki o przebudowę gospodarczą i kulturalną kraju, naród polski znajduje się obecnie w ogniu ciężkiej walki o socjalizm, walki z kułactwem i resztkami innych klas pasożytniczych, obcymi agentami i szpiegami, z imperializmem, który chce z naszego kraju znowu uczynić swą kolonię. W tej walce polskie masy pracujące z pełnej chwały i triumfów drogi narodów radzieckich czerpią siłę, hart, pewność zwycięstwa swej świętej sprawy. W ich dzisiejszych osiągnięciach widzą swoje własne sukcesy dnia jutrzejszego.

Naród polski jeszcze głębiej rozumie, że urzeczywistnieniem programu Frontu Narodowego, który wzywa do walki o umocnienie niepodległości zjednoczonej Ojczyzny, o wzrost dobrobytu i coraz lepszą przyszłość ludzi pracy, prowadzi poprzez wzmożenie uprzemysłowienia kraju, przede wszystkim przez rozbudowę ciężkiego przemysłu i zacieśnienie spójni między miastem i wsią. Konieczność podnoszenia wydajności pracy, obniżania kosztów produkcji, lepszego wykorzystania urządzeń wytwórczych, dbałości o wysoką jakość produkcji, podnoszenia gospodarki rolnej, słowem konieczność stałego doskonalenia pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki — oto nauki, które wyciągnie cały naród polski z XIX Zjazdu.

Iść tą drogą — to znaczy coraz bardziej i bardziej przybliżyć porywającą wizję Polski socjalistycznej, to znaczy zbliżać się do tego etapu budownictwa na jakim znajduje się wielki kraj Lenina i Stalina.

O pełną realizację planów gospodarczych i finansowych

Chłopi - czynem popierajcie program wyborczy Frontu Narodowego

Wieś pomorska znajduje się w okresie realizacji ważnych zadań gospodarczych, w okresie realizacji planów skupu zboża, mleka i trzody, zobowiązań finansowych, w okresie pilnych prac polnych. Kampania wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która zbiegła się z zadaniami gospodarczymi wsi, toczy się w warunkach szczególnego ożywienia politycznego, w warunkach szerokiej aktywizacji mas chłopskich. Kampania wyborcza stała się więc ważnym czynnikiem przyśpieszającym szerokiemu rozwinięciu pracy polityczno - masowej, ważnym czynnikiem w mobilizacji chłopów pracujących do wykonania planów gospodarczych i finansowych.

Ażeby jednak na fali szerokiej aktywizacji mas chłopskich, w obliczu wyborów do Sejmu, dotrzeć do każdego chłopa z zadaniami Frontu Narodowego, należy wzmocnić jeszcze bardziej ofensywność organizacji partyjnych i ustawić właściwie do pracy Gminne i Gromadzkie Komitety Frontu Narodowego.

* * *

Instancje partyjne i Komitety Frontu Narodowego na wsi pomorskiej nie mogą sugerować się wykonaniem planów gospodarczych przez większość chłopów pracujących, nie mogą spoczywać na laurach i upajać się dotychczasowymi osiągnięciami, lecz przeciwnie, muszą wykorzystywać wszystkie możliwości i środki, aby odnieść pełne zwycięstwo w wielkiej batalii o chleb, mięso, podatki, mleko i ziemniaki.

Że nie mogą, świadczą o tym liczne przykłady z niektórych gmin i gromad województwa bydgoskiego, gdzie jeszcze część chłopów nie realizuje swych podstawowych obowiązków wobec Państwa. Np. w gminie Smiłowice w powiecie włocławskim część chłopów nie odstawia dotychczas zboża, mleka, ziemniaków i nie płaci podatku gruntowego. Podobnie jest w gminie Mąkowarsko w powiecie bydgoskim, gdzie silne oddziaływanie kułackie wstrzymuje jeszcze część chłopów gminy od wykonania obowiązków wobec Ojczyzny.

Tych nieświadomych, ogłupionych kułacką plotką chłopów, należy wyrwać z kręgu kułackiej propagandy należy przeorać ich świadomość i włączyć do aktywnej walki o realizację wielkich zadań programu wyborczego Frontu Narodowego.

Trzeba cierpliwie wyjaśniać i tłumaczyć

Trzeba chłopom wyjaśnić, że kułak i spekulant to ich wróg, to wróg Polski Ludowej, pragnący nawrotu kapitalizmu, pańskich czasów. Należy im wyjaśnić, że egoistyczny interes klasowy postawił kułactwo poza nawiasem Frontu Narodowego w obozie naszych wrogów imperialistów anglo-amerykańskich, podżegających do nowej wojny.

I tu właśnie otwiera się szczególnie ważne pole działania dla naszych organizacji partyjnych i agitatorów Frontu Narodowego na wsi. Konieczne jest, aby agitatorzy partyjni i Frontu Narodowego dotarli do każdego chłopa ze słowami prawdy o naszym programie wyborczym z konkretną uterenowioną argumentacją, która przygwoździ kułackie kłamstwa, uodporni na nie każdego chłopa, wytłumaczy mu, że nienawiść kułaka do naszych osiągnięć, do naszego budownictwa socjalistycznego, do spółdzielni produkcyjnych, sabotowanie państwowych planów gospodarczych i finansowych, które uczyniły nasz kraj zamożnym i szczęśliwym, to jednocześnie zamach na interesy chłopstwa pracującego, to podważanie siły i obronności Ojczyzny, to godzenie w interesy całego narodu.

Program wyborczy więc w rękach naszych organizacji partyjnych i Komitetów Frontu Narodowego powinien stać się skutecznym instrumentem do walki z kułactwem, instrumentem, którego moc oddziaływania powinna być miażdżąca dla naszych wrogów usiłujących stawać wpoprzek naszego pokojowego budownictwa.

Walka o pomyślną realizację planów przez wieś pomorską, przyniesie właściwe rezultaty jeśli nasze organizacje partyjne i masowe, ZSL oraz Komitety Frontu Narodowego potrafią w odpowiedni sposób spopularyzować założenia programu wyborczego Frontu Narodowego w powiązaniu z wykonawstwem planów gospodarczych i finansowych.

Na przykładzie organizacji partyjnej w Dusocinie

Wiele naszych organizacji partyjnych, potrafi w praktyce doprowadzić do świadomości chłopów bojowe, miażdżące wroga argumenty programu wyborczego Frontu Narodowego, mobilizować chłopów do wykonania zadań Frontu Narodowego w imię Polski silnej i potężnej. Polski — jednego z bastionów obozu pokoju, Polski, która nie zazna więcej września 1939 r.

Np. agitatorzy organizacji partyjnej w Dusocinie ofensywnie ustawili się do pozyskania wroga klasowego, który odciągał poważną część pracujących chłopów od realizacji planów, potrafili i stoczyli z nim zwycięską walkę. Agitatorzy przygważdżali na gorąco plotkę kułacką, że przed wojną chłopi mieli lepiej jak dziś, na podstawie konkretnych przykładów. Średniorolnemu chłopu Otłoczyńskiemu, który otumaniony przez kułaków twierdził, że przed wojną powodziło mu się lepiej, agitatorzy wykazali:

że przed wojną:	dziś:
palił kopconą lampą naftową	posiada światło elektryczne
nie posiadał radia	posiada radioodbiornik
miał jedną krowę	posiada dwie krowy
miał jednego konia	posiada dwa konie
jeździł sfatygowanym wozem	posiada nowy wóz
nie posiadał siewnika	ma siewnik
nie mógł kupić nawozów	użyźnia pole nawozem
syn pracował u kułaka	kształci się w szkole rolniczej
na spółkę z Krzykowskim i Pasternakiem prenumerował jedno czasopismo	prenumeruje „Poradnik Rolnika", „Gromadę" i „Przyjaciółkę"
żona rodziła w domu	rodzi w Ośrodku Zdrowia
nie posiadał ani jednej książki	ma własną biblioteczkę
nie otrzymywał pożyczek	otrzymał pożyczkę na zakup inwentarza

Dzięki konkretnej agitacji związanej z przykładami z terenu gminy przed wojną i dziś i z perspektywami jakie stawia przed nią Front Narodowy, agitatorzy potrafili wykazać Otłoczyńskiemu fałsz i obłudę kułackiej plotki i przekonać go o obowiązku realizacji obowiązków wobec Państwa.

Również na rozpuszczonej przez kułaka Główkę plotce, która znalazła posłuch u Otłoczyńskiego, że teraz jest tylko jedna lista wyborcza, a przed wojną było można głosować na 3, a nawet więcej list, agitatorzy nie zostawili suchej nitki.

Wykazali oni Otłoczyńskiemu, że przed wojną na jakąkolwiek głosowałby listę oddawał swój głos na obszarników, kułaków, kapitalistów i ich pachołków, ponieważ wszystkie stronnictwa i partie wystawiające listy wyborcze w okresie faszyzacji Polski dążyły do wyzysku i otumaniania ludzi.

Jedyna partia przed wojną, która walczyła o interesy ludu pracującego — Komunistyczna Partia Polski — zepchnięta była w podziemie i prześladowana przez władze sanacyjne. Kapitaliści i obszarnicy w których rękach była władza przy użyciu środków terroru i oszustwa nie dopuszczali do Sejmu prawdziwych reprezentantów ludu.

Agitatorzy wytłumaczyli Otłoczyńskiemu, że obecnie jest tylko jedna lista wyborcza wystawiona z woli narodu, gdyż lud pracujący wyzwolony spod kapitalistyczno-obszarniczej niewoli, zjednoczony we Froncie Narodowym ma jeden wspólny cel — budowę Polski sprawiedliwości społecznej, Polski silnej, zamożnej i szczęśliwej, nie chce i nie pozwoli na powrót na arenę polityczną wyzyskiwaczy i zdrajców wysługujących się kapitalistom anglo-amerykańskim.

Upolityczniona i konkretna agitacja prowadzona przez organizację partyjną i Komitet Frontu Narodowego w Dusocinie, doprowadziła do wyrwania z kręgów kułackiej propagandy wszystkich chłopów gromady i zmobilizowała ich do wykonawstwa zobowiązań wobec państwa. Wśród Gminnych i Gromadzkich Komitetów Frontu Narodowego, które umiejętnie wiążą kampanię wyborczą z zadaniami wsi w dziedzinie realizacji planów gospodarczych, wyróżnia się Gminny Komitet Frontu Narodowego w Chodczu w powiecie włocławskim. Agitatorzy tego Komitetu w wyniku agitacji domowej potrafili w przeciągu kilku dni wytężonej pracy uświadamiającej przekonać mniej świadomych chłopów o obowiązku realizacji planów gospodarczych i finansowych.

Braki w pracy org. part. i Komitetów Frontu Narodowego

Nie wszystkie jednak organizacje partyjne w gminach i gromadach naszego województwa idą do chłopów z programem rozkwitu Polski ze słowami prawdy o naszych osiągnięciach, trudnościach i perspektywach. Np. gromadzka organizacja partyjna w Smólsku w powiecie włocławskim mimo, że w gromadzie poważna część chłopów nie realizuje planów, nie przejawia dostatecznej aktywności w walce o przyciągnięcie odstających chłopów, nie czyni dostatecznych wysiłków, aby zadania wynikające z programu wyborczego Frontu Narodowego doprowadzić do świadomości każdego chłopa. Praca uświadamiająca prowadzona przez aktyw partyjny jest dorywcza, a ponadto mało konkretna i niedostatecznie upolityczniona. Towarzysze agitują bez dostatecznej znajomości problemów zawartych w programie wyborczym, nie potrafią w odpowiedni sposób wyjaśnić charakteru trudności obecnego okresu, nie potrafią demaskować kułaków i przekonywująco pokazywać chłopom naszych zdobyczy i perspektyw. Plony takiej agitacji są bardzo skąpe, a często trafiają w próżnię. Taką powierzchowną agitację prowadzą również Gminne i Gromadzkie Komitety Frontu Narodowego w Kowalewie i Czersku.

O pełne wykonanie odpowiedzialnych zadań

Organizacje partyjne i Komitety Frontu Narodowego powinny powiązać agitację wyborczą z konkretną pracą mobilizującą wokół wykonania planów gospodarczych i finansowych. Prowadzić sugestywną, dostępną i zrozumiałą dla mas agitację, która trafi do serc i umysłów, budzi świadomość klasową, rozpala nienawiść i pogardę dla wrogów klasowych, sabotażystów i lokajskich dusz słuchających uparcie wrogich podszeptów reakcyjnych.

Nasze organizacje partyjne powinny przezwyciężać trafiający się jeszcze w niektórych KG oportunistyczny stosunek myślenia, że sprawy potoczą się same bez pracy politycznej. Muszą sobie one zdawać sprawę z niezmiernie odpowiedzialnych zadań w mobilizacji chłopów do wykonawstwa planów i pamiętać, że najmniejszy chociażby wyłom w realizacji planów jest szkodliwy. Szkodliwy nie tylko ze względu na straty materialne nie tylko dlatego że pozbawia klasę robotniczą niezbędnych środków żywności, a chłopów możliwości zakupienia potrzebnych towarów dla swojej gospodarki. Jest szkodliwy, gdyż osłabia siłę naszego politycznego oddziaływania na szerokie masy chłopskie, podważa sojusz robotniczo-chłopski, stwarza wrogowi klasowemu podatne warunki do uprawiania wyzysku i spekulacji, do jego aktywizacji, nasilenia plotki reakcyjnej.

Ażeby zapewnić pełne wykonawstwo planów organizacje partyjne muszą mieć stale w polu widzenia wszystkie akcje gospodarcze. Nie mogą uspakajać się wykonaniem albo przekroczeniem planu w jednej czy w dwóch dziedzinach, ale bić się o realizację wszystkich planów.

Jeśli realizacja planów w poszczególnych dziedzinach skupu przebiega nierównomiernie organizacje partyjne winny analizować przyczyny tego stanu rzeczy i systematycznie nasilać pracę uświadamiającą na zaniedbanych odcinkach, łamiąc przy tym i demaskując wrogą robotę i postawę kułaków, mobilizując przeciwko kułakom i spekulantom opinię publiczną.

Przyniesie to pożądane rezultaty i umożliwi pełną realizację planów gospodarczych we wszystkich dziedzinach.

Ażeby pomyślnie realizować plany trzeba również, aby organizacje partyjne, ZSL i Komitety Frontu Narodowego włączyły do przebiegających na wsi kampanii organizacje masowe i przodujących bezpartyjnych chłopów. Właśnie teraz w obliczu wielkich bitew gospodarczych i klasowych na wsi konieczny jest wysiłek każdego ogniwa Frontu Narodowego, każdej organizacji, każdego członka partii i aktywisty gminnego. Do walki o realizację planów gospodarczych należy zmobilizować wszystkich bezpartyjnych chłopów przez dalsze pobudzanie aktywności organizacji masowych, przez powierzanie bezpartyjnym chłopom-patriotom odpowiedzialnych zadań w Komitetach Frontu Narodowego i w aparacie skupu. Doprowadzi to do szerokiej aktywizacji mas chłopskich i wyrobi w nich poczucie odpowiedzialności za wykonanie planów przez całą gminę czy gromadę.

Za dwa tygodnie wybierać będziemy posłów do Sejmu. Wybierać ich będzie cały naród, zjednoczony pod sztandarem Frontu Narodowego, wybierać ich będzie miasto i wieś, robotnik i chłop.

Głosowanie w dniu 26 października powinno być poprzedzone masowym czynem wsi pomorskiej, poprzedzone pełną realizacją planów gospodarczych i finansowych wobec państwa.

Dlatego też wszystkie wysiłki naszych organizacji partyjnych i Komitetów Frontu Narodowego muszą iść w kierunku szerokiej mobilizacji chłopów do wykonawstwa planów. Nie może być bowiem ani jednego chłopa, który by nie poparł kartki włożonej do urny pełnym wykonaniem zobowiązań wobec państwa. Wierzymy, że nasze organizacje partyjne, ZSL, organizacje masowe oraz Komitety Frontu Narodowego z całą ofiarnością i z całym zdecydowaniem wykonają swe odpowiedzialne zadania, aby w dniu 26 października wieś pomorska stanęła do wyborów w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny.

K. Ch.

> Wzmacniajmy i rozszerzajmy jedność narodu, skupiajmy pod sztandarami Frontu Narodowego wszystkich ludzi pracy, partyjnych i bezpartyjnych, wszystkich patriotów!
>
> **Z programu wyborczego Frontu Narodowego**

Kandydaci Frontu Narodowego

Robotnik z Celulozy...



Franciszek Ochmański

Jest wrzesień 1952-go roku. Po staremu panuje nad Włocławkiem czerwony komin Celulozy. Tak, jak stał w powieści Newerle'go w latach, gdy losem człowieka rządzili panowie z kartelu papierniczego.

Tak jak w powieści — Wisła płynie wciąż jeszcze po staremu — głównym nurtem przy lewym brzegu, a po drugiej stronie, z góry od Szpetala zjeżdżają na most chłopskie wozy. A może za chwilę wejdzie na most Szczęsny, którego głód wypędził ze wsi do miasta. Ojciec wskazał mu ręką komin i powiedział:

— Tam, widzisz — jest „Ameryka". — Tam można zarobić. Żeby tylko dali pracować i zarobić...

Nie. Szczęsnego już nie ma. Jadą umajone zielenią wozy. Wiozą kartofle. Nad zaprzęgami — biały transparent łopocze na wietrze napisem: — „Chłopi ze spódzielni produkcyjnej — swoim braciom, robotnikom".

Potem jedzie autobus. Wiezie dzieci do przedszkola.

Inni, nowi ludzie idą nowym mostem ku miastu. Nie ma już „Ameryki" nad Wisłą. Nie ma bezrobotnych, wyczekujących cudu, kiedy przedsiębiorca z placu krzyknie — „Chodźcie!" — Dostaniecie dwa dwadzieścia za dzień!„

Jeszcze słychać nazwę „Celuloza", ale nie ma już „defy" z posterunkowymi. W Zakładach Celulozowo - Papierniczych imienia Juliana Marchlewskiego załoga realizuje zobowiązania, którymi pragnie uczcić program Frontu Narodowego. Zwiększa produkcję, pomnaża oszczędności. W Kujawskiej Fabryce Kawy Zbożowej, tak jak i we wszystkich fabrykach tego miasta, w warsztatach, które są dziś własnością robotników — sami robotnicy wybierają najlepszych spośród siebie na kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej...

W biurze zakładów i w kartotece Komitetu Fabrycznego figuruje nazwisko — Franciszek Ochmański — brygadzista transportu.

Tak jak w powieści Szczęsny, przyszedł i on do Włocławka ze wsi, z tamtej strony Wisły. I on również, tak jak Szczęsny widział w czerwonych murach fabryki swą przyszłość. Jemu także odmówiono tu pracy po powrocie z wojska i on również związał swe życie z towarzyszką, która była dzieckiem rewolucyjnego proletariatu.

Czterdzieści dziewięć lat temu, 11-go września 1903 roku w ciasnej izbie chłopskiej ujrzał światło dzienne. Z Rakowa w powiecie rypińskim matka przywiozła go do Włocławka, gdzie pracował ojciec. Pracował, to znaczy czasem rozładowywał barki na Wiśle. czasem znów pływał z tratwami. Być może, że właśnie razem z drzewem trafił do Celulozy — oczywiście nie do fabryki, ale na plac, do strugaczy — najbardziej wyzyskiwanych, najgorzej opłacanych i... najbardziej „czerwonych".

Bywało — niech tylko ktoś z naszych rzuci hasło — strugacze biorą strugi pod pachę, porzucają robotę i jazda na zebranie, na wiec. Przodowali w każdej akcji zwróconej przeciw kapitalistom i burżuazyjnemu ustrojowi.

Stary „Ochmanek" zawsze był w pierwszych szeregach walki. Syn jego — Franciszek chodził w tym czasie do szkoły.

W Celulozie Franek rozpoczął pracę w 1917 roku jako goniec. Funkcja ta doskonale nadawała się do tej drugiej, bardziej porywającej go działalności — do agitacji.

Trzy lata później młody Ochmański dostał pracę w samej fabryce. Może zdołałby przygotować więcej ścieru, potrzebnego do produkcji celulozy, gdyby go pewnego dnia majster nie schwycił za rękę i gdyby w tej ręce nie znalazł pliki ulotek, rozdzielanych między robotników.

Młody Franciszek Ochmański został usunięty z fabryki i skierowany na plac do najcięższej pracy. Bierze udział w strajku robotników włocławskich, żądających zlikwidowania oszukańczej szajki „przedsiębiorców", handlujących wspólnie z dyrekcją życiem i siłą bezrobotnych. Karę za udział w tym strajku wymierzono jednak Ochmańskiemu dopiero w roku następnym. Wtedy, kiedy po zwolnieniu z wojska powrócił do Celulozy. Na Ochmańskiego poszczuto bojówki związków chadeckich, które go skatowały.

Od 1927-go roku Ochmański jest członkiem Związku Klasowego i lewicowego odłamu PPS. Potem zostaje członkiem KPP. W walce o ubezpieczenia socjalne z magistratem — o mieszkania, z chadecją, endecją, a później z sanacją — o prawa dla robotników — Ochmański zaskarbił sobie sympatię i przyjaźń całej załogi i wszystkich robotników włocławskich.

W 1937 roku robotnicy Włocławka wysuwają jego kandydaturę do Rady Miejskiej. Mimo terroru i wbrew planom sanacji, lista jedności robotniczo - chłopskiej otrzymała wówczas 35 proc. wszystkich głosów.

Z Włocławka powiał wtedy na cały kraj, do robotniczej Łodzi, do Krakowa, do Zagłębia Dąbrowskiego ożywczy wiatr.

Mimo Berezy i rosnącej z dnia na dzień faszyzacji — proletariat może i potrafi zwyciężyć.

Franciszek Ochmański walczył o to zwycięstwo całą swą duszą i ze wszystkich sił.

Od 1931 roku towarzyszyła mu w tej walce jego żona Antonina Dzierżanowska, całą duszą oddana sprawie robotniczej.

* * *

W latach okupacji Ochmański pracował jako zwrotniczy. Funkcję tę traktował jako trwanie na posterunku. Walczył i uczył innych walczyć o świt, który tę noc strachu, rozstrzeliwań, morderstw, obozów koncentracyjnych — rozjaśni od wschodu słońcem wyzwolenia. I tak się stało. Dnia 20 stycznia 1945 roku żołnierze Armii Radzieckiej z Odrodzonym Wojskiem Polskim przynieśli miastu wolność. Ochmański stał już na posterunku w fabryce, aby zabezpieczyć to, czego nie udało się hitlerowcom wywieźć, aby zatroszczyć się o to, czego nie zdążyli zniszczyć. Dźwigiem, służącym do rozładunku wagonów pojechał wtedy daleko, aż pod Milęcinek, aby stamtąd sprowadzić parowóz pozostawiony przez uciekających Niemców. Był to pierwszy parowóz, uruchomiony w wyzwolonym Włocławku.

W kalendarzu dni wyzwolenia jest u Ochmańskiego jeszcze jedna data. 25 stycznia wstępuje do Polskiej Partii Robotniczej, kontynuatorki Komunistycznej Partii Polski.

Franciszka Ochmańskiego znali wszyscy. Jego wybrali robotnicy do rady zakładowej i powierzyli mu ważną funkcję wiceprzewodniczącego.

Ochmański bierze udział we wszystkich pracach społecznych. Patronuje powstającemu współzawodnictwu pracy i troszczy się o każdą brygadę produkcyjną, o każdy zespół wyjeżdżający na wieś, do chłopów.

Od kilku lat pracuje w transporcie jako brygadzista. Na awans ten zasłużył sobie w całej pełni. Od niego, od jego brygady zależy tempo rozładunku surowca potrzebnego fabryce, a więc i tempo produkcji. Agregaty nie mogą czekać na drzewo, węgiel, kaolinę, na ścier czy makulaturę. Tego wszystkiego trzeba dostarczyć jak najwięcej i surowiec musi dopływać do fabryki stale i równomiernie. Praca brygadzisty transportu, to bardzo ważny posterunek w Zakładach Celulozowo-Papierniczych, szczególnie, gdy agregaty przystępują do produkcji papieru wysokogatunkowego.

Jeśli Zakłady Włocławskie wykonują swoje miesięczne plany, to między innymi także dlatego, że dobrze pracują brygady transportowe. Ludzie z brygady Ochmańskiego wykonują przeciętnie po 150—180 procent dziennej normy.

* * *

Franciszka Ochmańskiego zastajemy w czystym mieszkaniu przy ulicy Weselnej. Jest w domu sam, bo żona pracuje. Antonina Ochmańska wie, że i jej ręce potrzebne są dziś w fabryce.

— Moja żona jest dobrą pracownicą — mówi Ochmański. — Już nieraz przyniosła do domu nagrodę i dyplom za przodownictwo.

— Ochmański pokazuje mi fotografię. — Mój syn — mówi z dumą. Jest na czwartym roku Oficerskiej Szkoły Marynarki.

* * *

Z całym zaufaniem wysunęli robotnicy Zakładów Papierniczo-Celulozowych im. Juliana Marchlewskiego kandydaturę Franciszka Ochmańskiego na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Z całym zaufaniem dlatego, że Franciszek Ochmański — z krwi i kości robotnik — całym swoim życiem zasłużył na to zaufanie. Zasłużył swoją bezkompromisową walką o sprawę robotniczą, o sprawę ludu pracującego w latach rządów kapitalistów i obszarników; zasłużył na to zaufanie również w Polsce Ludowej — swoją ofiarną, pracą dla dobra Ojczyzny, dla dobra klasy robotniczej, której jest nieodrodnym synem.

W.

> *Franciszek Ochmański kandyduje w Okręgu Wyborczym nr 15 — Włocławek.*

Wydawnictwa „Książki i Wiedzy" w związku z akcją wyborczą

KSIĄŻKA I WIEDZA

Bierut B.: O Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, s. 88 brosz. 2.50, pł. 4.—

Bierut B.: O umocnieniu spójni między miastem a wsią, s. 130 2.90

Bierut B.: Sojusz robotniczo-chłopski podstawą Frontu Narodowego, s. 15 0,10

Bolesław Bierut. Życie i działalność, s. 149 pł. 5.00

Arski S.: Ulica złoczyńców, s. 116 3.60

Arski S.: Targowica leży nad Atlantykiem, s. 108 2.50

Dyskusja sejmowa o Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, s. 348 10.00

Dziarnowska J.: Spotkanie na Placu Konstytucji, s. 31 0.40

Granas R.: O naszej Konstytucji, s. 68 2.00

Jak będziemy wybierać do Sejmu, s. 126 1.00

Kowalewski J.: Demokracja niemiecka nasz sojusznik, s. 37 0.80

Lanota A.: Młodzi głosują, s. 48 0.40

O naszej Ordynacji Wyborczej, s 113 2.00

Pod rządami bezprawia i terroru, s. 270 8.00

Program wyborczy Frontu Narodowego, s. 22 0.30

Stalin J.: Przemówienie wygłoszone na przedwyborczych zebraniach Stalinowskiego Okręgu Wyborczego, s. 24 1.20

Staniewicz M.: Droga walki o wielkość, siłę i dobrobyt Polski, s. 51 1.00

Tepicht J.: Wczoraj, dziś i jutro wsi, s. 107 1.00

Werfel R.: Pod sztandarem Frontu Narodowego, s. 48 0.50

Wójcicki B.: Słowa przekute w czyny, s. 59 0.50

Z życia Partii

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Fabryczna zawiada mia sekretarzy podst. org. part., że dziś, 13 bm. o godzinie 10 w sali PINGW Plac Weyssenhoffa, odbędzie się narada sekretarzy podst. org. part. Obecność wszyst kich obowiązkowa.

Zebrania Rejonowych Komitetów Obrońców Pokoju

(b) Dnia 14. bm. o godz. 18 w świetlicy Ligi Kobiet przy ul. Reja, odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju, który obejmuje ulice: Gimnazjalną, Kon...skiego, Park Kazimierza Wielkiego, 15 Grudnia, Piotra Skargi, Pl. Wolności.

Dnia 13. bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Nowodworskiej, odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju Nr 60, który obejmuje ulice: Lenartowicza od nr 1 do 36, Nową, Ugory.

Dziś 13. bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Karpackiej 52, odbędzie się zebranie Komitetu Nr 56, który obejmuje ulice: Kujawską od nr 41 do 117, nieparzyste, od nr 56 do 134 parzyste.

Dnia 16. bm. o godz. 18 w świetlicy PZBM przy ul. Leśnej 19, odbędzie się zebranie Komitetu Nr 25, który obejmuje ulice: Kaliską, Leśną, Małachowskiego, Sułkowskiego.

Dnia 17. bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Poniatowskiego, odbędzie się zebranie Komitetu Nr 26, który obejmuje ulice: Cichą od nr 1 do 18, Litewską, Płotką, Poniatowskiego, Wawrzyniaka.

Zebranie przedwyborcze sportowców Bydgoszczy

We wtorek o godzinie 18.00 w sali ZS Stal przy ul. Floriana, odbędzie się zebranie przedwyborcze sportowców Bydgoszczy.

W czasie zebrania znany dzia łacz sportu robotniczego tow. Stanisław Lehman wygłosi odczyt n. t. udział sportowców w akcji przedwyborczej. W odczycie omówione zostaną m. in. zobowiązania sportowców podjęte dla uczczenia programu wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b).

Odczyt Towarzystwa Wiedzy Powszechnej o Wojsku Polskim i koncert orkiestry DOW

(b) Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Bydgoszczy organizuje dziś, w dniu 13 bm. o godzinie 19.00 w Pomorskim Domu Kultury i Sztuki przy Al. 1 Maja 20 odczyt połączony z dyskusją na temat: „Wojsko Polskie".

Odczyt wygłosi przedstawiciel Wojska Polskiego.

Po odczycie reprezentacyjna orkiestra DOW pod batutą kapitana Zawodnego wystąpi z koncertem pieśni operowych, masowych i marszowych.

W repertuarze usłyszymy: polonez z opery „Halka", „Poemat o Bitwie Stalingradzkiej" (poprzedzony krótkim słowem objaśniającym), uwerturę „Bajkę", wyjątek z opery „Straszny Dwór" pieśń radziecką „Słowik", „Preludium" Liszta, pieśni masowe i marszowe.

Wstęp bezpłatny.

Zebranie Bydgoskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodników

(B) W środę, dnia 15 bm. o godzinie 18 w auli Instytutów Rolniczych Pl. Weyssenhoffa 11 odbędzie się zebranie Bydgoskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, na którym dr med. Danielewski wygłosi referat pt. „Najnowsze metody wczesnego rozpoznawania raka". Odczyt będzie ilustrowany przezroczami.

Zebranie członków Sekcji Sportów Wodnych LM

(B) Zarząd Sekcji Sportów Wodnych Ligi Morskiej zawiadamia, że w dniu 14 bm. o godz. 18, odbędzie się zebranie członków sekcji. Członkowie proszeni są o przyniesienie z sobą: książeczki pracy żeglarza, zaświadczenie BSPO i SPO oraz zaświadczenie o posiadanym stopniu żeglarskim.

Obecność obowiązkowa.

Zebranie odbędzie się w lokalu Zarządu Okręgu LM przy ul. Dworcowej 11.

Uroczyście obchodziło społeczeństwo Bydgoszczy
Dzień Wojska Polskiego

(B) W pięknie udekorowanej sali Państwowego Teatru Ziemi Pomorskiej odbyła się poświęcona Dniu Wojska Polskiego uroczysta akademia, w której wzięli udział żołnierze, podoficerowie i oficerowie Pomorskiego Okręgu Wojskowego oraz przedstawiciele społeczeństwa.

Po odegraniu hymnów państwowych: polskiego i radzieckiego powołano prezydium, w skład którego m. in. weszli I sekretarz KW PZPR — Baranowski, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Fuksiński, gen. Półturzycki, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego — Waberski, I sekretarz KM PZPR — Nadolski, wiceprzewodniczący ZW ZMP — Stawicki, płk Urbanowicz, przodownik pracy Warsztatów Głównych PKP — Kuntz, przodujący chłop spółdzielni produkcyjnej Nowy Dwór w powiecie bydgoskim — Samul.

Głos zabrał I sekretarz KW PZPR tow. Baranowski, który powiedział m. in.:

— Przekazuję wam serdeczne pozdrowienia od Komitetu Wojewódzkiego Partii, od mas pracujących Pomorza. — Ludzie pracy naszego województwa darzą was — żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, zaufaniem i miłością i wierzą niezłomnie, że wypełnicie zadania, jakie przed wami stawia naród i Ojczyzna. Słowa tow. Baranowskiego zebrani przyjęli burzliwymi oklaskami.

Następnie głos zabrał tow. Kuntz, który przekazał uczestnikom akademii serdeczne pozdrowienia od wszystkich kolejarzy bydgoskich.

W imieniu pracujących chłopów Pomorza pozdrowił żołnierzy przodujący chłop spółdzielni produkcyjnej Nowy Dwór w powiecie bydgoskim tow. Samul.

Do stołu prezydialnego podchodzi uczennica szkoły podstawowej, Druchowna.

— W imieniu uczącej się młodzieży naszego miasta witam was — kochani żołnierze Ludowego Wojska Polskiego — mówi wśród oklasków i wręcza gen. Półturzyckiemu piękny bukiet kwiatów.

Referat poświęcony 9 rocznicy historycznej bitwy pod Lenino oraz walkom żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego o utrwalenie zdobyczy ludu pracującego — wygłosił płk Urbanowicz.

— Wypełniając słowa Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, wypowiedziane na Kongresie Ziem Odzyskanych: „...Nigdy stopa najeźdźcy nie będzie deptała wolnej ziemi polskiej...' — żołnierze naszego okręgu zapewniają was, że nie zawiodą pokładanego w nich zaufania, że wiernie stać będą na straży waszych zdobyczy, na straży naszego pokojowego budownictwa — mówi płk Urbanowicz.

Zebrani gorąco oklaskują i wznoszą okrzyki na cześć Wielkiego Stalina, Prezydenta Bolesława Bieruta i Marszałka Konstantego Rokossowskiego.

Część oficjalną akademii zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

W części artystycznej wystąpili: Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyrekcją Waleriana Pawłowskiego, balet Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca OW Bydgoszcz, chór ZZNP oraz sekstet żeński Lubiatowskiego.

W godzinach wieczornych odbyła się również w sali PTZP uroczysta akademia dla społeczeństwa Bydgoszczy, zorganizowana przez Prezydium Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej.

W prezydium akademii zasiedli m. innymi dowódca Okręgu Wojskowego gen. Półturzycki, sekretarz KW PZPR — Siewierski, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Fuksiński, przewodniczący ORZZ — Waberski, przedstawiciel WP — płk Urbanowicz, sekretarz ZW Ligi Kobiet — Zawadzińska, członek Prezydium ZW LPŻ — Kowalski oraz przodownica pracy Pomorskiej Fabryki Taśm i Pasów — Poplińska.

Akademię zagaił wiceprzewodniczący Prezydium WRN Fuksiński, po czym okolicznościowy referat wygłosił gen. Półturzycki.

— Żołnierze Ludowego Wojska Polskiego z honorem realizować będą bojowy testament bohaterów spod Lenino i wiernie strzec pokojowych osiągnięć naszego narodu — powiedział m. in. tow. Półturzycki, na co zebrani odpowiadają burzliwymi oklaskami.

Następnie głos zabrał członek Prezydium ZW LPŻ — Kowalski, który stwierdził, że Dzień Wojska Polskiego jest świętem całego narodu oraz, że Armia i naród to jedna, nierozerwalna całość.

W części artystycznej akademii wystąpili w sztuce pt. „Pociąg do Marsylii" artyści Państwowego Teatru Ziemi Pomorskiej.

* * *

Jedną z licznych imprez, organizowanych w dniu wczorajszym dla społeczeństwa naszego miasta z okazji Dnia Wojska Polskiego przez ZW LPŻ, był występ Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca OW. Licznie na nim zebrani mieszkańcy stolicy Pomorza szczególnie gorąco oklaskiwali niezwykle udane, stojące na wysokim poziomie artystycznym występy baletu, w którym rej wodziła utalentowana para solistów: Henryka Komorowska i Klaudiusz Głąbek. *(wz)*

Żołnierze u dzieci

Przyjechali z całego województwa, przyjechały dziewczynki i chłopcy — harcerze. Przyjechali, żeby w rocznicę historycznej bitwy pod Lenino spotkać się z przedstawicielami Ludowego Wojska, żeby im opowiedzieć o miłości i o wdzięczności polskich dzieci dla nich, żołnierzy. Przyjechali, żeby im powiedzieć, że na harcerzach, w ogóle na dzieciach polskich żołnierze mogą polegać, że dzieci nie zawiodą, że wyniki w nauce będą jak najlepsze.

Spotkanie odbyło się w pięknie udekorowanej świetlicy Zarządu Wojewódzkiego ZMP.

Usiedli razem, dzieci i żołnierze, słuchają co mówił płk. Józef Dobrusin, uczestnik bitwy pod Lenino.

Pułkownik mówi tak prosto, tak serdecznie, tak zrozumiale tak bardzo interesująco...

Mówi o pomocy, jakiej udzielił organizującemu się wojsku bratni Związek Radziecki, jakiej udzielił wielki przyjaciel narodu polskiego Generalissimus Stalin.

Stalin— to imię drogie, bliskie każdemu polskiemu dziecku. — Niech żyje ukochany przyjaciel dzieci Towarzysz Stalin — wznosi okrzyk mały chłopak w czerwonej chuście. Dzieci klaszczą, długo, głośno, serdecznie. Towarzysz Stalin nie słyszy tego, ale wie, na pewno wie, mali harcerze wierzą w to gorąco, wie o tym jak go kochają polskie dzieci, które Jemu zawdzięczają radość i szczęście swego dzieciństwa.

Lenino. Pułkownik mówi, jak szli u boku Armii Radzieckiej, szli przez ogień, kule, bitwy, szli bo wiedzieli, że czekają na nich polskie dzieci, dzieci które ginęły, którym rodzice ginęli na ulicach Warszawy, Stuthoffie i Oświęcimiu.

Jak bliska, jak kochana, jest bohaterska postać kpr. Józefa Nowaka, byłego partyzanta GL, jak bliska jest postać nieznanej radzieckiej dziewczyny, która dała krew dla rannego polskiego żołnierza, radziecka dziewczyna, o której opowiada pułkownik.

Długo, długo klaszczą dzieciaki, kiedy pułkownik na zakończenie mówi o tym, że dzieci nie będą jeszcze głosowały, ale on wie, że ich głosy na kandydatów Frontu Narodowego, to dobre stopnie na świadectwach.

Co to za ruch, odsuwanie krzeseł? Dziewczynki i chłopcy podbiegają do stołu prezydialnego, do żołnierzy wyciągają się małe dziecinne ręce z bukietami kwiatów, małe dziecinne ręce wiążą im na szyi czerwone harcerskie chusty. Teraz siedzą między nimi, w czerwonych chustach żołnierze, kochani i bliscy — starsi bracia.

W imieniu delegacji lotników głos zabiera mjr. Chmiel. Opowiada dzieciom o lotnikach — orłach strzegących naszego pokojowego budownictwa.

Dzieci kochają lotników, dzieci kochają przywódcę naszego wojska Marszałka Rokossowskiego. — Niech żyje! Niech żyje!...

A potem serdeczna, gorąca owacja na cześć ukochanego Nauczyciela polskich dzieci — Towarzysza Bolesława Bieruta.

Teraz głos mają dzieci. Do mównicy podchodzą chłopcy i dziewczynki, przedstawiciele drużyn miast i wsi naszego województwa. Gościom — żołnierzom i kolegom — harcerzom opowiadają o swojej nauce. — „Dobrymi stopniami głosujemy". Z dumą mówią o pracy w Komitetach Frontu Narodowego w Toruniu — harcerze są łącznikami, roznoszą zaproszenia na zebrania, zawiadomienia. Inni znów mówią o występach artystycznych, jakie dzieci dają na spotkaniach wyborczych. Mówią o tym jak zapoznają się z życiorysami kandydatów. Dzieci ze wsi mówią, że czują się odpowiedzialne za wywiązywanie się ich rodziców z obowiązków wobec Państwa. Przecież wywiązać się to znaczy pokazać, że jest się patriotą, a każdy harcerz kocha Ojczyznę. Dzieci mówią o ruchu timurowskim, o swojej miłości do Ludowego Wojska.

Zebrani na spotkaniu harcerze wysłali list do Marszałka Konstantego Rokossowskiego. W liście dzieci mówią Marszałkowi o swoim serdecznym przywiązaniu do Ludowego Wojska, o swojej ufności w siłę tego wojska, stojącego na straży naszych zdobyczy. Dzieci obiecują jak najlepiej się uczyć, by być w przyszłości jak najlepszymi żołnierzami.

Zebranie rodzicielskie w Szkole TPD
było przepojone szczerą troską o dobro szkoły i dziatwy szkolnej

Na wstępie zebrania rodzice zgromadzeni na sali widzą swoje dzieci w krótkich popisach artystycznych. O tym, jak bardzo były udane, świadczą gorące brawa zebranych. Rodzice ujrzeli swoje dzieci tańczące pięknie kujawiaka, trojaka, czy recytujące z przejęciem wiersze. I rzecz dziwna, jak gdyby dziwili się, że ich dzieci są aż tak zdolne. Równocześnie mogą ocenić wysiłek i wkład pracy kierownictwa szkoły i nauczycieli.

Dzieci są też wzruszone. Mali artyści cieszą się, że mogą popisać się przed rodzicami. Szkoda, że podobne okazje, których było więcej, dawniej wiele rodziców ignorowało. Czyżby uważali, że na wysłaniu dziecka do szkoły kończy się ich współpraca ze szkołą? Rodzice pracujący społecznie i zawodowo mają wprawdzie mało czasu, ale tu nie chodzi tylko o czas — chodzi o bardziej serdeczne, życzliwe ustosunkowanie się do szkoły, o bliski, duchowy z nią kontakt, o pozbycie się obojętności. Bo zadanie, o którym mówił kierownik szkoły Małyjasiak, że celem szkoły jest nie tylko wykształcenie ucznia, ale wychowanie go na człowieka wartościowego — wymaga również wysiłku ze strony rodziców, ich pomocy. Pomoc ta jest, ale jest jeszcze za nikła. Większość rodziców zapomina czasem nawet o składkach, które są przecież przeznaczone na to, aby dziecku lepiej było w szkole. Kierownik Małyjasiak między innymi podkreślił w swym przemówieniu, że szkoła stara się aby oprócz opanowania programu naukowego, dziecko stało się pełnowartościowym człowiekiem, o pewnej postawie i wyrobionym poczuciu piękna i estetyki. I tutaj rodzice mogą wiele zrobić. Tak jak nauczyciele w szkole i oni w domu powinni w dziecku wyrabiać i rozwijać poczucie piękna, dbać o jego czystość, czuwać, by dziecko szanowało książkę i zeszyty, aby poprawnie się wyrażało.

W toku dyskusji przemawiali nauczyciele i rodzice, mówili o trudnościach, z jakimi boryka się szkoła, o pokonywaniu tych trudności, przytaczali cyfry, świadczące o sukcesach szkoły, mówili o zjeździe nauczycieli w Warszawie, o roli harcerstwa w szkole, o pracy ustępującego komitetu rodzicielskiego.

Na koniec dokonane zostały wybory nowego komitetu, potem były wolne głosy.

Jeden z nich utkwił chyba najbardziej w pamięci, taki był szczery, płynął prosto z serca. „Mam trzech synów, posyłałem ich do dwóch innych szkół w Bydgoszczy, teraz chodzą tutaj i jestem z tej szkoły bardzo zadowolony".

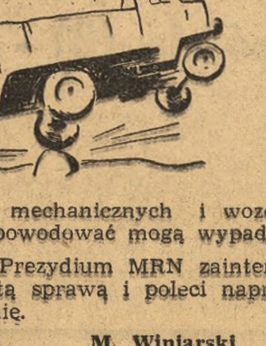
To chyba był największy sukces szkoły tego wieczora. Rodzicom tak że przyjemnie było usłyszeć taką wypowiedź, potwierdzającą ich zdanie o „swojej" szkole.

Z zebrania wychodziliśmy z przeświadczeniem, że nauczycielstwo żyje w pełni zagadnieniami wychowawczymi, że szkoła rozwija się, że pracują w niej ludzie, którzy się naprawdę szczerze troszczą o dobro dzieci.

(jw)

Naprawić jezdnię

(B) Przy ulicy Słonecznej silna ulewa uszkodziła jezdnię. Powstałe dziury utrudniają normalną jazdę



pojazdów mechanicznych i wozów i łatwo spowodować mogą wypadki.

Może Prezydium MRN zainteresuje się tą sprawą i poleci naprawić jezdnię.

M. Winiarski

PKS się spóźnia

(B) Na budowę dzielnicy mieszkaniowej Kapuściska materiał dowożą samochody PKS. Po bokach samochodów widnieją do tej pory napisy „Młodzieży na Zlot 22 Lipca". Czy kierownictwo PKS-u nie uważa za wskazane zmienić hasła na bardziej aktualne „26. 10. wybory".

Zdzisław Zawadzki

Wieczory teatralne
„Wzajemna miłość"

(B) Nie tak dawno, mieliśmy możność podziwiania Państwowego Teatru Żydowskiego z Łodzi ze sztuką „Glikl Hameln żąda sprawiedliwości" z kierownikiem artystycznym tego teatru Idą Kamińską w roli głównej. Obecnie zobaczyliśmy komedię muzyczną według Rubinsztejna w adaptacji D. Karpinowicza i I. Grudberga. „Wzajemna miłość" i powiedzmy od razu: gościnny występ Teatru Żydowskiego raz jeszcze wykazał nam wysoki poziom artystyczny całego zespołu. Szeroka skala możliwości zespołu od dramatu do komedii muzycznej w stylu operetkowym (naturalnie w dobrym stylu) stanowi niezbity dowód rezultatów pracy Idy Kamińskiej.

Chcąc pisać recenzję z tej komedii reżyserowanej b. starannie przez I. Grudkiego trzeba by właściwie przepisać poprzednią. Bo i tym razem znać było troskę i pieczołowitość o każdy szczegół tak gry, jak i dekoracji. Lecz troska o najdrobniejsze nawet szczegóły podporządkowana była uwypukleniu zasadniczej myśli sztuki: ukazania prawdziwej przyjaźni między narodami, tej przyjaźni, która zrodzić się może tylko w warunkach radzieckiej rzeczywistości.

Akcja sztuki toczy się mianowicie w dwóch sąsiadujących ze sobą kołchozach: kozackim i żydowskim. Bohaterami jej są ludzie obydwu kołchozów: Kozacy i Żydzi. Ale mimo różnic narodowych, kiedy w grę wchodzą sprawy wspólne, sprawy państwowe, znikają różnice. I most zbudowany pomiędzy kołchozami wspólnymi siłami, jest symbolem tego pomostu łączącego wszystkie narodowości w Związku Rad.

A że wszystko to ukazane jest w przekroju życia dwóch rodzin, w perypetiach młodych, kochających się ludzi i że wszystko, rzecz jasna kończy się pogodnie, to znaczy małżeństwem (aż potrójnym) widzowie bawią się szczerze.

Dla widza nie rozumiejącego języka, w jakim grana jest sztuka, konieczne jest, tak jak to się praktykuje, wygłaszanie w języku polskim krótkich streszczeń każdego aktu. Rozładowuje to jednak napięcie, widz bowiem już z góry uprzedzony jest co do dalszych losów bohaterów. No, ale to rzecz nie unikniona. Nie mniej jednak pewne skróty tekstowe uczyniłyby sztukę bardziej zwartą.

Chcąc pisać o wykonawcach trzeba by pochwalić wszystkich. Jednak i w tak wyrównanym zespole można i trzeba wyróżnić przede wszystkim doskonałą parę jaką tworzyli: J. Widecki w roli Abrama Jehudkina i G. Amzel w roli Rozy, jego żony. J. Widecki był świetny zarówno w scenach „polowaniu na króliki, które pustoszyły mu jego plantacje kapusty, jak i wówczas, kiedy z żoną przypominają sobie wspólnie przeżytą młodość. Szeroką skala rozpiętości gry tej pary, od momentów komicznych do wysoko udramatyzowanych w chwili otrzymania wiadomości o zranieniu syna, spotkała się z żywym uznaniem publiczności, która kilkakrotnie nagradzała artystów oklaskami przy otwartej kurtynie.

Wypada jeszcze choć w dwóch słowach podkreślić grę R. Taru-Kowalskiej, a także i M. Warszawskiego, którego farsowe potraktowanie roli fryzjera zgodne było z założeniami autora.

Melodie Albiny Wolusa, gdyby teatr żydowski dał jeszcze kilka przedstawień, byłyby z pewnością nucone przez wszystkich (muzykalnych naturalnie) widzów. Tańce w układzie J. Berga nie pretendowały do baletu, stanowiły jednak wdzięcznie, skomponowane w oparciu o motywy ludowe, ewolucje. Czekamy na następną wizytę.

Z. G.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

POMORZANIN — „Wesołe kumoszki z Windsoru" (godz. 15.45 18 20.15)

POLONIA — „Pieśń tajgi" (godz. 17 i 20).

ORZEŁ — „Grzesznicy bez winy" (godz. 17 i 20).

WOLNOŚĆ — „Guramiszwili (godz. 16.30, 17.45, 20).

GRYF — „Nędznicy" II seria (godz. 15.30, 17.45, 20).

BAŁTYK — „Małżeństwo aktorki" (godz. 17 i 20).

MIR — nieczynne

OGRODOWE BAGATELA — nieczynne.

ROZMAITOŚCI — Program aktualności nr 42/52 Seanse od godz. 16 do 23.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dziś — „Pociąg do Marsylii" (godz. 19).

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 10 do 16, w środę od godz. 12 do 18 w niedzielę od godz. 10 do 14.

POMORSKI DOM SZTUKI

Okręgowa wystawa plastyków pomorskich.

NOCNY DYŻUR APTEK SPOŁECZNYCH

Od soboty, dnia 11 bm. godziny 22 do soboty, dnia 18 bm. godz. 8 rano, dyżur nocny dla rejonu Śródmieście i Bielawy pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 13 — Al. 1 Maja 27 — tel. 23-14. Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść, stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 12 — ul. Grunwaldzka 37 — tel. 34-31.

Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22—8 rano.

RADIO

na poniedziałek, dnia 13 października 1952 r.

5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości. — 5.10 Koncert poranny. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.15 Program lokalny dnia — Bdg. 6.20 Niedzielne wiadomości sportowe — Bdg. 6.30 Dziennik. 6.50 Koncert z płyt. 7.20 Pieśni różnych narodów. 7.35 Tańce i pieśni ludowe. 7.55 Wiadomości. 11.45 „Głos mają kobiety". 12.04 Dziennik. 12.15 Radziecka muzyka ludowa. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Polskie utwory skrzypcowe. 13.15 Koncert chóru i Rozgł. Łódzkiej 13.55 Muzyka i komunikaty — Bdg 14.00 Program dnia. 14.10 Audycja dla klas III i IV. 14.30 Muzyka. 14.45 Pieśni kompozytorów polskich w wyk. Lidii Skowron. 15.10 Audycja dla wychowawczyń przedszkoli. 15.15 Audycja PCK dla chorych. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 Muzyka. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy 16.35 Ludowe melodie do tańca. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Publicystyka krajowa. 17.15 Pieśni masowe Alfreda Gradsteina — Bdg. 17.25 Reportaż ze świetlicy Prez. WRN — Bdg. 17.45 Koncert muzyki operetkowej — Bdg. 18.15 Audycja dla dzieci pt. „Czy zdobędziemy pierwsze miejsce" w opr. B. Czyżewskiej — Bdg. 18.30 Odpowiedzi fali „49". 18.40 Nasze chóry śpiewają. 19.00 Muzyka taneczna. 19.10 Uczmy się języka rosyjskiego 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Potop" — H. Sienkiewicza — IV odcinek 20.18 Koncert Ork. Rozgł. Krakowskiej 21.00 Dziennik wieczorny 21.30 Muzyka ludowa w wyk. zespołu instrumentalnego 22.00 Audycja z cyklu „Ludzie Wielkiego Proletariatu" 22.20 „Rycerskość wieśniaka" — Piotr Mascagni. 24.00 Hymn i koniec audycji.

Poszukiwania pracowników

KOWALA maszynistę przyjmie **Cegielnia „Kantak"** w Koronowie. Mieszkanie zapewnione. (1500k

RZEŹNIKÓW i PRACOWNIKÓW fizycznych przyjmą do pracy od zaraz **Zakłady Mięsne** w Grudziądzu. (1481k

2 STEPERKI wykwalifikowane **do szycia cholewek** przyjmie od zaraz **Mechaniczna Wytwórnia Obuwia** Sp. Pracy Bydgoszcz, Poznańska 17 od godz. 7 do 15. (1497k

SZEWCÓW na pracę miarową i reperację obuwia oraz CHAŁUPNIKÓW zatrudni od zaraz **Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy** w Kowalewie Rynek 20. (1499k

GŁÓWNEGO MECHANIKA, TECHNIKÓW mechaników, KONSTRUKTORÓW, KREŚLARZY, ZAOPATRZENIOWCA KOMENDANTA STRAŻY przeciwpożarowej zaangażują natychmiast **Bydgoskie Zakłady Sprzętu Okrętowego.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, Bydgoszcz, ul. Nakielska 129/131. (1484k

OGRODNIKA OPIEKUNKĘ pszczelarza samotnego poszukujemy.

Podania pisemne wzgl. zgłoszenia osobiste przyjmuje **Państwowy Zakład Specjalny dla Niewidomych w Piechcinie, pow. Szubin.** (1463k

Ambicją każdego Polaka jest budowa Warszawy

Ogłoszenia drobne

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź, skrytka 163. (1302k

UDZIELAM korepetycji ze wszystkich przedmiotów w zakresie szkoły ogólnokształcącej za wyjątkiem matematyki i niemieckiego. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz Dworcową 16. (3479g

ZGUBY

ZGUBIONO przepustkę tymczasową nr 239. Wiśniewski Tadeusz, Bydgoszcz. (3461g

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej Strzygi nr F/XIX 13275 na nazwisko Wiśniewska Gabryela, Rypin. (3473P

ZGUBIONO przepustkę służbową W Ch nr 11 Szczutkowski Maksymilian, Bydgoszcz. (3462g

ZGUBIONO portfel z dokumentami, proszę o zwrot. Piątkowski Czesław. Grudziądz, Kościuszki 16/11. (3474P

ZGUBIONO kartę meldunkową wystawioną na nazwisko Pracz Stanisława, Bydgoszcz. (3477g

ZGUBIONO kartę meldunkową nr 21803 na nazwisko Siadak Maria, Wilczkowo, poczta Żnin. (3476P

RÓŻNE

DNIA 6/X zaginął w Bydgoszczy piesek żółty (sierść krótka) wabi się Pikuś, proszę zgłosić: Toruń, Cyrk nr 3, zwrócę koszty. (3480p

Złóż datek na TPD

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-73.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-56.

Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51 Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50 Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007.

Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.

Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

E-3-10743

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

14 nowych mistrzów sportu

WARSZAWA. Główny Komitet Kultury Fizycznej na podstawie Uchwały Prezydium GKKF nadał tytuły „mistrzów sportu" 14 zawodnikom, którzy osiągnęli wyniki klasy mistrzowskiej oraz wyróżnili się pracą społeczną w kołach sportowych i przekazywaniem swych doświadczeń młodzieży.

Zaszczytne tytuły otrzymali: lekkoatletyka — Szwargot (CWKS), Graj (Gwardia) i Kielas (Gwardia);

kolarstwo — Sałyga (Gwardia) i Klabiński (Gwardia);

żeglarstwo — Biderman (CWKS);

kajakarstwo — Folwarczny (Górnik);

piłka ręczna — Toman (Budowlani) i P. Til (Budowlani),

boks — Woźniak (CWKS), Nowara (Stal), Kolczyński, Krawczyk i Kasperczak (wszyscy z Gwardii).



Doskonała zawodniczka radziecka Zybina aż dwa razy poprawiła własny rekord świata w pchnięciu kulą. Ostatni jej wynik brzmi — 15,42 m.

Fot. CAF

AZS (W-wa) mistrzem Polski w siatkówce kobiet

WARSZAWA. W drugiej serii finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w siatkówce kobiet odbyły się dwa kolejne spotkania.

W pierwszym meczu AZS zwyciężył Kolejarza 3:0 (15:13, 15:11, 15:7).

W pierwszym secie zawodniczki Kolejarza prowadziły nawet 12:6, jednak akademiczki grając lepiej niż w piątkowym spotkaniu ze Spójnią wyrównały a następnie rozstrzygnęły seta na swoją korzyść. Zespół AZS był bardziej wyrównany od swoich przeciwniczek. Spotkanie to było najlepszym z rozegranych w turnieju.

W następnym spotkaniu Unia (Łódź) pokonała warszawską Spójnię 3:1 (15:10, 15:8, 10:15, 15:9). Zawodniczki Unii w drugim dniu turnieju poprawiły swoją grę i oprócz trzeciego seta, w którym przechodziły załamanie były zespołem zdecydowanie lepszym.

W trzecim dniu mistrzostw Polski w siatkówce żeńskiej uzyskano niespodziewane wyniki. Zeszłoroczny mistrz Kolejarz po ciężkiej pięciosetowej walce wygrał ze Spójnią. W identycznym stosunku Unia pokonała AZS.

Tak więc o kolejności w tabeli zadecydowały stracone sety. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski na rok 1953 zajął AZS (Warszawa) przed Kolejarzem (Gdańsk), Unią (Łódź) i Spójnią (Warszawa). Pierwsze trzy drużyny miały po dwa zdobyte punkty.

—o—

Królak zwycięża w wyścigu „Pasmem Gór Świętokrzyskich"

KIELCE. Do wyścigu kolarskiego pn. „Pasmem Gór Świętokrzyskich" wystartowało 53 kolarzy. Na skutek fatalnych warunków atmosferycznych wyścig ukończyło tylko 17 kolarzy.

Pierwsze miejsce zajął Królak z CWKS w czasie 3:35.15 godz. przed Łasakiem i Liszkiewiczem z Gwardii oraz Więckowskim z CWKS.

—o—

Międzynarodowy turniej szachowy w Sztokholmie

SZTOKHOLM. W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju szachowego w Sztokholmie dogrywano odłożone partie.

Heller (ZSRR) wygrał z Barczą (Węgry), Taimanow (ZSRR) pokonał Sancheza (Kolumbia), Petrosian (ZSRR) zwyciężył Szabo (Węgry), Prinz (Holandia) pokonał Unzicka (Niemcy zach.), Weitonis (Kanada) zremisował z Pilnikiem (Argentyna), a Steiner (USA) z Matonovicem (Jugosławia).

GAZETA SPORTOWA

Masowym udziałem w Marszach Jesiennych zamanifestowali sportowcy Pomorza poparcie dla programu wyborczego Frontu Narodowego

W niedzielę w całym kraju tysiące młodych sportowców — uczniów, robotników i członków LZS wzięło udział w wielkiej imprezie masowej, organizowanej każdego roku z okazji Dnia Wojska Polskiego, w Marszach Jesiennych Szlakami Zwycięstw I Armii Wojska Polskiego.

Tysiące sportowców manifestowało swe poparcie dla programu wyborczego Frontu Narodowego, który w jednym z punktów mówi o dalszym rozwoju kultury fizycznej i sportu w naszym kraju, o nowych stadionach i salach sportowych. Start do Marszów miał wszędzie niezwykle uroczysty charakter. Zanim sportowcy ruszyli na trasę wysłuchali oni przemówienia przedstawiciela Ludowego Wojska Polskiego. Miejsca startu udekorowane były transparentami z hasłami Frontu Narodowego oraz flagami o barwach biało - czerwonych i czerwonych.

Na Pomorzu startowało ogółem 62.971 osób, w tym 23.696 kobiet. Należy zaznaczyć, że w roku ub. końcowe wyniki Marszów Jesiennych opiewały na cyfrę 56.045. Marsze trwają jeszcze w tym tygodniu, należy więc oczekiwać rekordowej frekwencji.

BYDGOSZCZ

W stolicy Pomorza na starcie Marszów stanęło 9775 osób w tym 2211 kobiet. Marsze odbywały się w dwóch punktach: na stadionie Kolejarza i Gwardii. Wśród maszerujących nie zabrakło także znanych sportowców olimpijczyków. Na ul. Północnej maszerował m. in. zasłużony mistrz sportu — Teodor Kocerka i reprezentant Polski w boksie Niedźwiecki. Na stadionie Gwardii wśród maszerujących widzieliśmy Szwajkowską.

Przed startem zebrani wysłuchali przemówienia radiowego gen. Krzemienia i złożyli raport wiceprzewodn. Prez. MRN tow. Januszewskiemu. Miejsca startu były odświętnie udekorowane. Najlepszy czas uzyskała drużyna wojskowa na 10.000 m — 47,24 min. Organizacja imprezy na ogół sprawna. (p)

GRUDZIĄDZ

Start do Marszów odbywał się w jednym punkcie na Pl. Wolności. Bardzo dobrze zaprezentowały się szkoły. Słabiej wypadły zrzeszenia. Przed rozpoczęciem Marszów wysłuchano przemówień przedstawiciela Wojska i przew. MKKF tow. Peńskiego.

Ogółem w Grudziądzu maszerowało 3750 osób.

TORUŃ

W 12 punktach startowych na trasę Marszów wyruszyło ogółem 8376 osób, w tym 3716 kobiet. AZS wystawił 584 osoby. W Toruniu Marsze były dobrze zorganizowane i przebiegały b. sprawnie. Najlepiej wypadły szkoły, które wykazały także dobre przygotowanie do tej imprezy. Na punkcie startu członków kół sportowych przy stadionie Kolejarza w szeregach maszerujących widzieliśmy m. in. przodownicę pracy z Fabryki Szyldów i Stempli I. Kasprzycką, działaczy Budowlanych Grendę i Wojewódzkiego, znanego hokeistę i wioślarza — Kukawkę, Fiedlera z Ogniwa i wielu innych znanych sportowców. Spośród zrzeszeń najlepiej wypadła Unia.

W Inowrocławiu startowało 3900 osób, a we Włocławku 2531.

Nadspodziewanie dobrze wypadły powiaty: wąbrzeski i rypiński. W Wąbrzeźnie na starcie Marszów znalazło się 3848 sportowców. W Rypinie maszerowało 3560 osób w tym 1420 kobiet.

Należy podkreślić, że większość sportowców wykazała dobre przygotowanie kondycyjne do tej wielkiej imprezy i uzyskała niezłe wyniki.



NA TRASIE MARSZÓW JESIENNYCH

CWKS — ATK 0:0

WARSZAWA. Rozgrywany tradycyjnym zwyczajem w Dniu Wojska Polskiego mecz piłkarski między wojskowymi drużynami Polski i CSR — CWKS — ATK zakończył się wynikiem remisowym 0:0.

Było to siódme spotkanie obu drużyn. Ostatnie jak wiemy zakończyło się wysoką porażką piłkarzy warszawskich w Pradze 6:0. W niedzielę na Stadionie Wojska Polskiego obie drużyny przystąpiły do meczu rewanżowego i zakończyły zawody wynikiem bezbramkowym.

Gra stała na dość dobrym poziomie technicznym, jeżeli weźmiemy pod uwagę ciężkie warunki atmosferyczne w jakich odbywało się to interesujące spotkanie. Polacy mieli więcej z gry, ale koronkowa robota ataku nie mogła przynieść sukcesu. Ostatnie 10 min. toczyły się przy znacznej przewadze CWKS, jednak indolencja strzałowa napadu oraz świetna gra bramkarza gości nie pozwoliły na uzyskanie honorowego punktu.

Mecz prowadził sędzia Bukowski wobec 15.000 widzów.

Hokej na trawie

Spójnia (Gniezno) — Kolejarz (Tor) 2:0 (0:0)

GNIEZNO. Gorąco oklaskiwano w Gnieźnie toruńskich hokeistów, którzy w ub. niedzielę stawili zacięty opór mistrzowi Polski miejscowej Spójni w meczu rewanżowym. Po emocjonującej grze zwyciężyli lepsi technicznie gospodarze 2:0 (0:0), dla których bramki zdobyli Flinik J. i Maciaszczyk.

Mecz toczył się przy stałej lekkiej przewadze Spójni, która jednak nie potrafiła zmusić dobrego bramkarza toruńczyków do kapitulacji. W sumie toruńczycy wypadli lepiej aniżeli w meczu w Toruniu.

100 nowych Społecznych Sekcji Sportowych powstanie na Pomorzu

Powstałe w roku 1951 Społeczne Sekcje Sportowe przy Komitetach Kultury Fizycznej po prawie półtorarocznej działalności rozpoczęły zdawanie sprawozdań ze swej pracy opierając się na ostatniej uchwale GKKF.

Wybory do Sekcji Sportowych KKF odbywają się na podstawie nowych regulaminów. Pod kierownictwem Sekcji Sportowych pracować będą także Kolegia Sędziowskie, których zebrania wyborcze odbędą się w jednym terminie z wyborami do sekcji. Ogółem na terenie województwa powstanie 100 nowych sekcji, w których pracować będzie ponad 1500 działaczy i trenerów sportowych.

W dniu 18 bm. Sekcja Gimnastyki WKKF zainauguruje okres zebrań wyborczych 17 sekcji WKKF. Wybory zostaną zakończone w dniu 15 listopada. (t)

O wejście do I ligi

OWKS — Gwardia (Warszawa) 1:1 (0:0)

GWARDIA — Paprotny, Chachorek, Ochmański Cionek, Maruszkiewicz I, Markowski, Olszewski, Brzozowski, Cichocki, Potempa, Maruszkiewicz II.

OWKS — Jarczyk, Kurpanik, Michalak, Wakarecy, Kuchnicki, Cirkowski, Jankowski, Magryś, Musiał, Manowski, Wojciechowski, Minzdorf.

Finałowe spotkanie o wejście do I Ligi między OWKS (B), a stołeczną Gwardią zakończyło się wynikiem nie rozstrzygniętym 1:1 (0:0). Mimo śliskiego boiska i padającego deszczu mecz rozegrany był w szybkim tempie. Ciężar gatunkowy spotkania wpłynął ujemnie na obydwa zespoły, które w pierwszych minutach wykazały dużą nerwowość. Pierwsi opanowali się „Warszawianie", mając w 17 minucie okazję do uzyskania prowadzenia. W miarę upływu czasu zespół wojskowych zdobywa się na coraz śmielsze i składniejsze zagrania. W 26 minucie notujemy płaski ale nie celny strzał Minzdorfa. W 3 minucie po ładnej zagrywce lewej strony napadu nie obstawiony Magryś nie potrafił (nerwy) skierować piłki do pustej bramki. W tym okresie wojskowi przejmują całkowicie inicjatywę w swoje ręce goszcząc stale na przedpolu „gwardzistów".

Po przerwie w 48 minucie obserwujemy niebezpieczną sytuację pod bramką miejscowych zlikwidowaną w ostatniej chwili przez przytomnie grającego Kuchnickiego. Wojskowi dysponując znacznie lepszą kondycją dopingowani przez publiczność przechodzą do coraz bardziej zdecydowanych ataków, które z reguły kończą się na dobrze grającym środkowym obrońcy Maruszkiewiczu I. W okresie największej przewagi OWKS napastnicy Gwardii otrzymują piłkę i nie obstawiony Potempa uzyskuje prowadzenie. 3 minuty później sędzia dyktuje rzut karny za rękę Chachorka, który Minzdorf przy współudziale bramkarza Paprotnego zamienia na bramkę. Od tego momentu gra staje się bardziej wyrównana.

Przechodząc do oceny zespołów stwierdzić należy, że wojskowi w tym spotkaniu wykazali lepszą kondycję, szybkość, jednak razili brakiem zdecydowania, wykazując ponadto słabszą jak zwykle dyspozycję strzałową. Wszyscy zawodnicy zagrali ambitnie i pretensje można mieć co najwyżej do Minzdorfa, który chwilami raził powolnością. W formacjach defensywnych wybijał się Kuchnicki. Gwardia, oparta na szkielecie starszych rutynowanych zawodników, przedstawiła się jako zespół silny fizycznie i dobrze wyszkolony technicznie, o słabszej kondycji. W drużynie warszawskiej na wyróżnienie zasłużył środkowy obrońca Maruszkiewicz I oraz w napadzie Olszewski.

Spotkanie wobec 10 tysięcy widzów prowadził bardzo dobrze Fronczyk z Tarnowa.

(P)



Bonin jeszcze ciągle należy do czołówki naszych żużlowców. Ostatnio może on się poszczycić pięknym sukcesem jakim było zwycięstwo w „Kryterium Asów".

Na zdjęciu: Bonin otrzymuje wiązankę kwiatów od jednej z licznych entuzjastek sportu motorowego.

Foto „Gazeta" L. Staniszewski

—o—

I LIGA PIŁKARSKA

Budowlani Gd. — Unia 0:3 (0:1).

Budowlani Ch. — Kolejarz (W-wa) 2:0 (0:0).

Ogniwo Kr — Kolejarz P. 4:0 (0:0).

Ogniwo B — OWKS 1:1 (1:1).

Włókniarz — Gwardia Kr 3:0 (2:0).

TABELKI

I GRUPA

1. Unia Chorzów	7	9	13:8
2. Budowlani Gd.	7	9	14:11
3. Budowlani Ch.	7	7	10:10
4. Ogniwo Kr.	7	6	7:9
5. Kolejarz P.	7	6	7:12
6. Kolejarz W.	7	5	11:12

II GRUPA

1. Ogniwo B.	7	10	11:5
2. CWKS	6	8	14:6
3. Włókniarz	7	7	9:14
4. OWKS Kr.	7	5	7:9
5. Górnik R.	7	5	10:13
6. Gwardia Kr.	6	5	7:11

Spójnia (B) - Kolejarz (Tor) 1:1 (1:1)

BYDGOSZCZ. W meczu towarzyskim spotkały się dwie najlepsze drużyny piłkarskie juniorów na Pomorzu, miejscowa Spójnia i toruński Kolejarz. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:1).

Bramka dla gości padła ze strzału samobójczego. Wyrównał w 30 min Jarzębowski. W drużynie gości na wyróżnienie zasłużył bramkarz Wąsowicz u miejscowych obrońca Ogdowski i linia napadu.

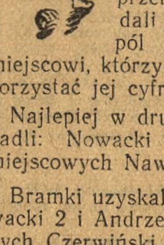
Mecz trampkarzy Kolejarza (B) ze Spójnią przyniósł zwycięstwo Spójni 3:0 (2:0).

Budowlani (Chojnice) — Unia (Ino) 6:2 (2:2)

CHOJNICE. W meczu piłkarskim miejscowi Budowlani wygrali wysoko z inowrocławską Unią 6:2 (2:2). Bramki dla zwycięzców padły ze strzałów Polasika i Weltera — po 2 oraz Cupy i Kopeckiego. Punkty dla gości zdobyli: Bakalarski oraz Krysiński.

(am)

Kolejarz (Gr) — Kolejarz (Bydg) 2:3 (1:1)



GRUDZIĄDZ. Gościli tu piłkarze bydgoskiego Kolejarza, którzy po zaciętej grze odnieśli skromne zwycięstwo nad miejscowym Kolejarzem. Gra stała na niskim poziomie. Do przerwy przewagę posiadali goście. Po zmianie pól inicjatywę przejęli miejscowi, którzy jednak nie umieli wykorzystać jej cyfrowo.

Najlepiej w drużynie bydgoskiej wypadli: Nowacki i Andrzejewski, a u miejscowych Nawrocki i Jaworski.

Bramki uzyskali dla Bydgoszczy Nowacki 2 i Andrzejewski, a dla pokonanych Czerwiński i Rutkowski.

W przedmeczu rezerwy Kolejarza (Gr) przegrały niespodziewanie z KS Unia przy RSW „Prasa" 2:7 (1:4).

(Paw)

Poznań — Pomorze 2:2 (2:1)

POZNAŃ. Odbył się tu mecz piłkarski między drużynami starszych Poznania i Pomorza. Po grze stojącej na dość dobrym poziomie uzyskano wynik remisowy 2:2. Do przerwy prowadzili gospodarze 2:1.

Dochód z meczu przeznaczono na Fundusz Budowy Stolicy.

AZS przoduje w klasyfikacji, a Unia i szkoły w zdobywaniu odznaki SPO

Klasyfikacja sportowa w dalszym ciągu nie znajduje właściwego zrozumienia w kołach sportowych i LZS. Do tej pory roczny plan na szczeblu okręgu wykonano zaledwie w 29 procentach. Do końca roku nie pozostało już wiele czasu, a klasyfikacja jest jeszcze daleko w polu. Świadczy to o beztrosce rad kół sportowych w stosunku do tak ważnego zagadnienia, jakim jest niewątpliwie klasyfikacja sportowców wszystkich dyscyplin.

Najgorzej przedstawia się sytuacja w klasie III i młodzieżowej. Na boiskach, pływalniach i strzelnicach uzyskano wiele wyników, które kwalifikują się do uzyskania klasy III względnie młodzieżowej. Tych, którzy osiągnęli te wyniki nie sklasyfikowano jedynie dlatego, że w kartotekach niektórych kół sportowych panuje po prostu — bałagan. W niczym nieuzasadnionej beztrosce „przodują" Budowlani, Stal, LZS i Spójnia. Czas już, aby rady okręgowe tych zrzeszeń uczciwie zabrały się do klasyfikacji, gdyż ich dotychczasowa pozycja w tabeli nie jest żadnym wyróżnieniem.

Powodów do „dumy" nie posiadają także zajmujące czołowe miejsca w tabeli Kolejarz i Unia, gdyż 40 i 49 procent planu rocznego wcale nie odzwierciedla możliwości tych zrzeszeń, których stać na coś więcej

Lepiej przedstawia się sprawa zdobywania norm na odznakę SPO w skali ogólnowojewódzkiej. Do dnia 1 października sportowcy Pomorza zrealizowali swój plan roczny w 99,4 proc. czyli, że w tej chwili można mówić już o całkowitej realizacji zadań wytyczonych planem na bieżący rok.

We współzawodnictwie przodują zdecydowanie szkoły. Zrzeszenia pracowały wprawdzie lepiej aniżeli w klasyfikacji, to jednak ich osiągnięcia mogłyby być większe, gdyby zdobywanie norm na odznakę nabrało większej masowości w mniejszych ośrodkach sportowych. Ostatnie obliczenia wykażą w jakim stopniu do realizacji planu przyczyniły się liczne zobowiązania podejmowane przez sportowców Pomorza dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b). Już dziś można powiedzieć, że właśnie dzięki zobowiązaniom plan roczny zostanie poważnie przekroczony.

Na czele tabeli kroczą szkoły, a z zrzeszeń związków zawodowych — Unia i Kolejarz. Bardzo dobrze wypadli akademicy, którzy znacznie przekroczyli swe zadania. W ogonie wlecze się Stal i Ludowe Zespoły Sportowe. Tabelka wyraźnie wykazuje, że plan roczny jest główną zasługą uczniów szkół, gdyż wiele zrzeszeń nie przekroczyło 50 proc. realizacji swych zadań.

W każdym razie z końcem roku należy oczekiwać kilka niespodzianek i tego, że nasze województwo uplasuje się na czołowym miejscu w skali ogólnokrajowej.

TABELKA KLASYFIKACJI SPORTOWYCH NA DZIEŃ 1. X. 52

Pion sportowy	Plan	Wykonano	Proc.
1) AZS	69	67	96
2) Unia	467	232	49
3) Kolejarz	867	351	40
4) Włókniarz	188	64	34
5) Szkolnictwo	2862	809	31
6) Ogniwo	437	84	20
7) Budowlani	405	103	22
8) Spójnia	589	108	19
9) Stal	583	103	19
10) LZS	586	41	7
11) Koło Sp. Górnik	37	20	54
	6862	1982	29

TABELKA WYNIKÓW WSPÓŁZAWODNICTWA W ZDOBYWANIU SPO NA DZIEŃ 1 PAŹDZIERNIKA

Pion sportowy	Plan	Wykonano	Proc.
1) Szkoły Zawodowe	730	1393	190
2) Szkoły Średnie	1900	2813	148
3) AZS	430	569	132,3
4) Szkoły Podstawowe	8100	9967	123
5) Inne szkoły	3190	2547	80
6) Unia	600	467	77,8
7) Kolejarz	700	471	67 2
8) Ogniwo	500	289	57,8
9) Budowlani	500	246	49,2
10) Włókniarz	320	143	44,6
11) Spójnia	1050	432	41,1
12) LZS	1500	542	36,1
13) Stal	700	201	28,7
14) KS Górnik Ino	23	46	200
Razem	20.203	20.126	99,4

Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951-1955

Referat M. Z. Saburowa na XIX Zjeździe WKP(b)

MOSKWA (PAP). W dniu 8 bm. na posiedzeniu przedpołudniowym XIX Zjazdu WKP(b) przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRR — M. Z. Saburow wygłosił następujący referat w sprawie trzeciego punktu porządku dziennego — „Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955".

TOWARZYSZE!

Przedstawia się Wam do rozpatrzenia dyrektywy w sprawie piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955. Nowy plan 5-letni kontynuować będzie linię poprzednich pięciolatek, linię pokojowego rozwoju ekonomiki radzieckiej, systematycznego wzrostu gospodarki socjalistycznej i dobrobytu ludności. Realizacja nowego planu 5-letniego będzie dla naszego kraju ważnym etapem na drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.

Kraj nasz osiągnął wielkie sukcesy w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego na bazie realizacji czwartego planu 5-letniego. Główne zadania 5-letniego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1946—1950 polegały na tym, aby odbudować rejony kraju, które ucierpiały w wyniku wojny, przywrócić przedwojenny poziom przemysłu i rolnictwa, a następnie przekroczyć ten poziom w znacznych rozmiarach. Jak wiadomo z opublikowanego w swoim czasie komunikatu o wynikach wykonania czwartego planu 5-letniego, plan ten został pomyślnie wykonany, a najważniejsze zadania planu zostały znacznie przekroczone.

W wyniku realizacji czwartego planu 5-letniego podniósł się znacznie poziom rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w stosunku do przedwojennego. W dziedzinie produkcji przemysłowej plan 5-letni wykonany został przedterminowo w ciągu 4 lat i 3 miesięcy, dzięki czemu globalna produkcja całego przemysłu w 1950 roku była wyższa niż przed wojną o 73 procent. Dzięki wysokiemu tempu rozwoju przemysłu przeprowadzono na szeroką skalę dalsze wyposażenie techniczne gospodarki narodowej, a wszystkie jej gałęzie zostały zasilone najnowocześniejszym sprzętem produkcji krajowej.

W dziedzinie rolnictwa poziom przedwojenny został znacznie przekroczony zarówno pod względem urodzajności jak i globalnych zbiorów roślin uprawnych oraz w produkcji zwierzęcej.

Odpowiednio do rozwoju podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, rozbudowano wszystkie rodzaje transportu i znacznie przekroczono przedwojenny poziom przewozu towarów.

Na bazie rozwoju gospodarki narodowej podniósł się dobrobyt mas pracujących, znacznie przekroczony został przedwojenny poziom spożycia, dochód narodowy ZSRR wzrósł w roku 1950 o 64 procent w porównaniu z rokiem 1940. Poważnie rozszerzono produkcję artykułów masowego spożycia, przeprowadzono reformę walutową, zniesiono system kartkowy na wszystkie artykuły spożywcze i towary przemysłowe, rozwinięto na szeroką skalę handel, przeprowadzano niejednokrotnie zniżkę cen detalicznych, jeszcze bardziej wzmocniony został rubel radziecki. Globalna suma dochodów robotników i urzędników oraz dochodów chłopów w 1950 roku wzrosła o 62 procent w porównaniu z rokiem 1940.

Pięcioletni plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1946—1950 został wykonany dzięki wykorzystaniu zasobów wewnętrznych bez jakiejkolwiek pomocy z zewnątrz, bez kredytów zagranicznych. Decydującą rolę w wykonaniu i przekroczeniu planu odegrała ofiarna praca narodu radzieckiego, któremu przewodzi partia komunistyczna z wielkim Stalinem na czele (oklaski).

Pomyślne wykonanie czwartego planu pięcioletniego doprowadziło do dalszego utrwalenia ustroju socjalistycznego i było nowym wielkim zwycięstwem ZSRR, które zapewniło dalszy wzrost potęgi państwa socjalistycznego.

Pomyślne wykonanie czwartego planu pięcioletniego umożliwia przyjęcie piątego planu pięcioletniego, zapewniającego dalszy rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, wzrost dobrobytu mas pracujących, rozwój ochrony zdrowia i podniesienie kulturalnego poziomu narodu.

Następujące wskaźniki charakteryzują najważniejsze zadania dyrektyw w sprawie piątego planu pięcioletniego.

I. Zadania piątej 5-latki w dziedzinie przemysłu

Dyrektywy w sprawie piątego planu 5-letniego przewidują podniesienie poziomu produkcji przemysłowej w roku 1955 w przybliżeniu o 70 procent w porównaniu z rokiem 1950. Oznacza to, że pod koniec piątej pięciolatki globalna produkcja przemysłu przekroczy poziom przedwojenny trzy razy. Przeciętne roczne tempo wzrostu globalnej produkcji przemysłowej określa się w ciągu pięciu lat w przybliżeniu w wysokości 12 procent, w tym tempo wzrostu produkcji środków produkcji — 13 procent, a produkcji dóbr konsumcyjnych — 11 procent. Tempo wzrostu globalnej produkcji przemysłowej w ciągu ubiegłej pięciolatki było wyższe. Mniejsze nieco tempo wzrostu produkcji przemysłowej w piątej pięciolatce w porównaniu z ubiegłą pięciolatką tłumaczy się z jednej strony faktem, że zakończone prace nad odbudową przemysłu, kiedy to szybki wzrost produkcji osiągano dzięki uruchomianiu odbudowywanych przedsiębiorstw, zaś z drugiej strony — koniecznością dalszego poważnego podniesienia w ciągu nowej pięciolatki jakości produkcji i rozszerzenia jej asortymentu. Jednocześnie należy uwzględnić, że na każdy procent zwiększenia globalnej produkcji w nowej pięciolatce przypada blisko dwukrotnie większa produkcja niż w poprzedniej pięciolatce.

Hutnictwo

Podstawą rozwoju przemysłu i całej gospodarki narodowej jest hutnictwo. Dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego ustalają zwiększenie w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 wytopu surówki w przybliżeniu o 76 procent, stali — o 62 procent i produkcji wyrobów walcowanych — o 64 procent. Projektowany w ciągu pięciolatki przyrost produkcji wyrobów walcowanych przewyższa całą produkcję tych wyrobów w roku 1940. W celu pełniejszego zaspokojenia potrzeb budownictwa i przemysłu maszynowego należy zwiększyć produkcję deficytowych gatunków walcówki — grubej blachy stalowej, drobnych profilów stali, walcówki, nierdzewnej blachy stalowej, należy również rozwinąć produkcję oszczędnościowych rodzajów profilów wyrobów walcowanych oraz zwiększyć produkcję i podnieść jakość specjalnych gatunków stali i stopów.

Niezwykle ważnym warunkiem wspomnianego wzrostu produkcji hutnictwa żelaza jest dalsze podniesienie stopnia wykorzystania czynnej mocy przedsiębiorstw hutniczych. W tym celu przewiduje się przeprowadzenie prac nad dalszą intensyfikacją procesów hutniczych, automatyzacją kontroli tych procesów i mechanizacją pracochłonnych robót w przedsiębiorstwach hutniczych.

Wielki program powinien być zrealizowany w dziedzinie budowy nowych i rozszerzenia czynnych przedsiębiorstw hutnictwa żelaza. W porównaniu z czwartą pięciolatką, uruchomienie wielkich pieców hutniczych w piątej pięciolatce powinno wzrosnąć w zakresie produkcji surówki w przybliżeniu o 32 procent, stali — o 42 procent, wyrobów walcowanych — co najmniej dwukrotnie, koksu — o 80 procent i rudy żelaznej — trzykrotnie. Na równi z rozwojem hutnictwa w rejonach wschodnich, na Uralu, Syberii, w centralnej i północno - zachodniej części kraju, należy zapewnić rozwój hutnictwa w rejonach zakaukaskich.

Należy znacznie rozszerzyć produkcję metali nieżelaznych. W ciągu pięciolecia produkcja miedzi rafinowanej będzie zwiększona o 90 procent, ołowiu — 2,7 raza, aluminium — co najmniej 2,6 raza, cynku — 2,5 raza, niklu — o 53 procent i cyny o 80 procent.

Rozwojowi produkcji metali nieżelaznych towarzyszyć będzie dalsze doskonalenie i wprowadzanie nowych procesów technologicznych, zapewniających zwiększenie produkcji metali najwyższych gatunków. Odpowiednio do zadań w dziedzinie produkcji metali nieżelaznych należy znacznie podnieść poziom budowy hutnictwa metali nieżelaznych przy jak największej mechanizacji robót górniczych i pracochłonnych, należy podnieść na znacznie wyższy poziom prace przedsiębiorstw hutniczych w dziedzinie wykorzystania rud.

Elektryfikacja kraju

Bardzo ważnym warunkiem realizacji szybkiego tempa rozwoju gospodarki narodowej we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej jest dalsza elektryfikacja kraju. Produkcja energii elektrycznej w roku 1955 wzrośnie w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 80 procent. Pozwala to: podnieść stopień elektryfikacji przemysłu przy szerokim rozwoju automatyzacji procesów produkcyjnych i dalszym wprowadzaniu nowych metod elektrotechnicznych i elektrolizy, rozszerzyć znacznie zastosowanie energii elektrycznej w rolnictwie, przeprowadzić dalszą elektryfikację linii kolejowych i zwiększyć przydział energii elektrycznej dla potrzeb bytowych ludności.

W celu zapewnienia zwiększonego zapotrzebowania na energię elektryczną oraz w celu zwiększenia rezerwy mocy elektrycznej w systemach energetycznych, przewiduje się wprowadzenie systemów wysokiego zwiększenia mocy elektrowni. Łączna moc elektrowni wzrośnie w ciągu pięciolecia w przybliżeniu dwukrotnie, a elektrowni wodnych — trzykrotnie. Jednocześnie zwiększenie mocy elektrowni cieplnych w pierwszej kolejności powinno być zapewnione przez rozbudowę istniejących elektrowni.

W piątej pięciolatce — w myśl uchwał rządu — realizuje się na szeroką skalę budownictwo elektrowni wodnych i cieplowni w oparciu o miejscowe źródła paliwa.

Spośród budowanych elektrowni wodnych trzeba wymienić przede wszystkim — Kujbyszewską i Stalingradzką na Wołdze oraz Kachowską elektrownię wodną na Dnieprze.

Kujbyszewska elektrownia wodna o mocy 2,1 miliona kW ma być uruchomiona w roku 1955, co pozwoli zasilić prądem rejony centralne i Powołże. Przewidziana jest budowa linii przesyłowej o napięciu 400 tysięcy woltów od Kujbyszewskiej elektrowni wodnej do Moskwy. Tego rodzaju budowli nie zna dotychczas światowa praktyka budowy elektrowni. Zadaniem piątego planu jest rozpoczęcie prac nad Kujbyszewską elektrownią wodną oraz zbudowanie takie wielkie elektrownie wodne, jak Kamska, Gorkowska, Mingeczauska, Ust - Kamienogorska i inne, których moc ogólna w ciągu pięciolecia wyniesie około 2 milionów kW. Ponadto zbudowane zostaną mniejsze lokalne elektrownie wodne. Na szeroką skalę rozwinęły się prace przy budowie Stalingradzkiej i Kachowskiej elektrowni wodnej. Rozpocznie się również budowę nowych wielkich elektrowni wodnych: czeboksarskiej na Wołdze, wotkińskiej na Kamie, buchtarmińskiej na Irtyszu i szeregu innych. Należy rozpocząć prace nad kompleksowym wykorzystaniem zasobów energetycznych rzeki Angary w celu rozbudowy przemysłu aluminiowego, chemicznego, górniczego i innych gałęzi przemysłu na bazie taniej energii elektrycznej i miejscowych źródeł surowców.

W celu uzyskania poważnej poprawy zaopatrzenia Południa Uralu i Zagłębia Kuźnieckiego w energię elektryczną przewiduje się znaczny wzrost mocy rejonowych i fabrycznych elektrowni cieplnych w tych okręgach. Jednocześnie z budową wielkich elektrowni należy budować nieduże oraz średnie elektrownie, aby zapewnić zaopatrzenie miast i rejonów w energię elektryczną. A w celu przeprowadzenia na szeroką skalę ciepłofikacji miast i zakładów przemysłowych należy kontynuować budowę ciepłowni.

W wielkich elektrowniach cieplnych montować się będzie z reguły kotły i turbiny wysokiego ciśnienia. Przeprowadzi się na szeroką skalę automatyzację procesów produkcyjnych w elektrowniach.

Przemysł naftowy i gazowy

Dyrektywy w sprawie piątego planu pięcioletniego przewidują dalszy znaczny rozwój przemysłu naftowego. Wydobycie ropy naftowej w ciągu pięciolecia wzrośnie w przybliżeniu o 85 procent. W celu zapewnienia powyższego wzrostu wydobycia ropy naftowej należy wzmóc prace wiertnicze, szeroko wprowadzać nowe sposoby wiercenia szybów, na szeroką skalę stosować metody utrzymywania ciśnienia w złożach naftowych, zakończyć w zasadzie automatyzację procesów wydobywczych. Zrealizowanie wielkiego programu wydobycia ropy naftowej wymaga intensywnego rozwoju przemysłu rafineryjnego z jak największym przybliżeniem go do okręgów zapotrzebowania na przetwory ropy naftowej. W ciągu pięciolecia moc rafinerii wzrośnie: w zakresie pierwotnej przeróbki ropy naftowej w przybliżeniu dwukrotnie, a w zakresie krakowania surowca — 2,7 raza. Jednocześnie powinny być opanowane i zastosowane nowe metody pogłębionej przeróbki ropy naftowej, zapewniające znaczne zwiększenie procentu białych produktów naftowych. Na szeroką skalę należy rozwinąć przetłaczanie ropy naftowej i produktów naftowych przez rurociągi naftowe. W celu rozwinięcia produkcji sztucznego paliwa płynnego należy we wschodnich rejonach kraju uruchomić przedsiębiorstwa o dużej mocy.

Piąty plan pięciolatki zapewnia dalszy szeroki rozwój przemysłu gazowego. Wydobycie gazu ziemnego i gazu znajdującego się w złożach naftowych oraz produkcja gazu z węgla i łupków zwiększy się w ciągu pięciolecia w przybliżeniu o 80 procent. Rozszerza się zakres używania gazu dla potrzeb bytowych, stosowania go jako paliwa dla samochodów i otrzymywania z gazu przetworów chemicznych.

Przemysł węglowy

Przemysł węglowy, dzięki wielkiej i wszechstronnej pomocy partii i rządu radzieckiego, znacznie się rozwinął w latach powojennych i, jak wiadomo, zaspokaja w zupełności potrzeby gospodarki narodowej. Nowy plan pięcioletni przewiduje zwiększenie wydobycia węgla w przybliżeniu o 43 procent. Niezmiernie ważnym zadaniem przemysłu węglowego jest zapewnienie szybszego wzrostu wydobycia węgla koksującego jak również znaczne rozszerzenie wzbogacania węgla. Wydobycie węgla koksującego wzrośnie co najmniej o 50 procent, a wzbogacanie węgla — w przybliżeniu 2,7 raza. Przewiduje się uruchomienie mocy produkcyjnych kopalń węglowych o 30 procent więcej niż w czwartej pięciolatce. Ażeby zapewnić planowany wzrost wydobycia węgla, zwiększenie wydajności i ułatwienie pracy robotników w przemyśle węglowym przewiduje się dalsze usprawnienie metod eksploatacji złóż węgla, rozwinięcie mechanizacji najbardziej pracochłonnych procesów wydobycia węgla — ładowania węgla na ścianie, ładowania węgla i skał w toku robót przygotowawczych — oraz szerokie stosowanie najnowocześniejszych maszyn i mechanizmów w celu rozszerzenia mechanizacji wydobycia węgla.

Rozwinie się dalej przemysł torfowy i łupkowy. Wydobycie torfu zwiększy się w ciągu pięciolecia o 27 procent, a łupków — 2,3 raza, zwłaszcza w Estońskiej SRR.

Przemysł budowy maszyn

Wielką rolę dla zapewnienia wysokiego tempa rozwoju gospodarki narodowej i dalszej renowacji technicznej przemysłu, transportu i gospodarki rolnej odgrywa przemysł budowy maszyn. Odpowiednio do tego przewiduje się w piątej pięciolatce dalszy szybki wzrost przemysłu budowy maszyn. W ciągu pięciolatki produkcja przemysłu budowy maszyn i obróbki metali zwiększy się w przybliżeniu dwukrotnie. Szczególnie doniosłym zadaniem przemysłu budowy maszyn jest całkowite wyposażenie elektrowni, przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, rafinerii naftowych i fabryk sztucznego paliwa płynnego — w sprzęt techniczny. Produkcja najważniejszych rodzajów sprzętu ma ulec zwiększeniu w ciągu pięciu lat w porównaniu z czwartą pięciolatką w następujących rozmiarach: turbin parowych i hydraulicznych — w przybliżeniu 4,3 raza, urządzeń walcowniczych — 2,8 raza, aparatury dla przemysłu naftowego — 5,2 raza.

Przewiduje się również znaczny wzrost produkcji urządzeń przemysłu chemicznego, urządzeń dźwigowo - transportowych, a zwłaszcza dźwigów hutniczych i mostowych dźwigów elektrycznych o dużej ładowności; kompletnych urządzeń do wytwarzania materiałów budowlanych, zautomatyzowanych urządzeń dla przemysłu lekkiego i spożywczego, zwłaszcza zaś maszyn tkackich, nowych typów maszyn rolniczych i urządzeń dla wyrębu lasów, przemysłu celulozowo - papierniczego i obróbki drzewa.

Rozmiary produkcji parowozów dalekobieżnych, lokomotyw spalinowych, lokomotyw elektrycznych i wagonów ustala się odpowiednio do potrzeb transportu kolejowego.

Zwiększona zostanie produkcja traktorów i samochodów, w szczególności wielotonowych samochodów z silnikami Diesla, jak również samochodów o napędzie gazowym.

Przewiduje się znaczny rozwój budownictwa statków dla morskiej floty handlowej, dla pasażerskiej floty rzecznej, jak również dla floty rybackiej.

Dalszy poważny rozwój powinien nastąpić w dziedzinie produkcji obrabiarek i maszyn precyzyjnych, od tego bowiem zależy przede wszystkim wyposażenie gospodarki narodowej w przodujące urządzenia techniczne.

W latach piątej pięciolatki przemysł otrzyma znacznie więcej wysoko wydajnych obrabiarek do skrawania metali oraz maszyn kowalskich i pras aniżeli w latach poprzedniej pięciolatki, w szczególności zaś wielkich i unikalnych obrabiarek w przybliżeniu 3,6 raza więcej, obrabiarek wysokoprecyzyjnych — 4 razy. Umożliwi to bardzo poważne zwiększenie odsetka udoskonalonych typów obrabiarek, zapewnienie dalszego podniesienia technicznego poziomu przemysłu budowy maszyn i zagwarantowanie produkcji maszyn i urządzeń technicznie doskonałych w ilości odpowiadającej potrzebom gospodarki narodowej ZSRR i zaprzyjaźnionych z nami krajów demokratycznych.

W warunkach nowoczesnej wielkiej produkcji maszynowej nabiera coraz większej doniosłości produkcja przyrządów. Stanowi ona niezbędne i ważne uzupełnienie produkcji skomplikowanych maszyn, którymi nie można kierować, podobnie jak współczesnymi procesami technologicznymi w całości, bez systemu odpowiednich przyrządów. Wzrost produkcji przyrządów odzwierciedla również rozwój automatyzacji produkcji — jednej z najważniejszych dziedzin postępu technicznego. Dyrektywy przewidują zwiększenie w ciągu pięciolecia produkcji przyrządów sterujących i kontrolnych — w przybliżeniu 2,7 raza.

Znaczny rozwój wszystkich gałęzi przemysłu budowy maszyn, umożliwi zakończenie w zasadzie w ciągu piątej pięciolatki mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych w przemyśle i budownictwie, co będzie wybitnym osiągnięciem w dziedzinie dalszego wyposażenia technicznego gospodarki narodowej oraz podniesienia wydajności i ułatwienia pracy robotników.

Przemysł chemiczny

W przemyśle chemicznym najszybsze tempo wzrostu należy osiągnąć w dziedzinie produkcji sody, kauczuku syntetycznego i nawozów sztucznych. Produkcja sody wapiennej zwiększy się w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 84 procent, sody kaustycznej — o 79 procen, kauczuku syntetycznego — o 82 procent i nawozów sztucznych — o 88 procent. Należy znacznie zwiększyć moc wytwórczą w dziedzinie produkcji amoniaku, kwasu siarkowego, kauczuku syntetycznego, spirytusu syntetycznego, sody, nawozów sztucznych, chemicznych środków walki ze szkodnikami roślin uprawnych, jak również w dziedzinie produkcji nawozów w postaci granulowanej, zapewniających wielki przyrost urodzajności roślin uprawnych. Należy też zwiększyć produkcję mas plastycznych, barwników i surowca dla sztucznego jedwabiu, rozszerzyć asortyment produktów chemicznych i rozwinąć produkcję materiałów syntetycznych — zastępczych produktów metali nieżelaznych.

Przemysł leśny

Przemysł leśny wciąż nie nadąża za wzrastającymi potrzebami gospodarki narodowej. Zadanie polega na tym, ażeby zlikwidować to nienadążanie. W ciągu okresu 5-letniego wywóz drewna przemysłowego należy zwiększyć w przybliżeniu o 56 procent, a produkcję tarcicy o 50 procent. Jednocześnie należy dokonać na szeroką skalę przesunięcia wyrębu lasu do obfitujących w lasy rejonów, zwłaszcza do rejonów położonych na Północy, na Uralu, w Syberii zachodniej i Karelo - Fińskiej SRR, zmniejszając wyrąb lasów w mało zalesionych okręgach kraju. Należy zmniejszyć sezonowość wyrębu lasów, dokonać w rejonach wyrębu lasów rekonstrukcji i budowy nowych zmechanizowanych przedsiębiorstw wyrębu lasów i zapewnić im stałe kadry robotnicze. Jednocześnie trzeba zapewnić dalszy rozwój kompleksowej mechanizacji robót przy wyrębie lasów, usprawnić organizację produkcji i wykorzystanie mechanizmów, zwiększyć wydajność pracy przy wyrębie. W celu zwiększenia produkcji tarcicy, moc nowouruchomionych tartaków w nowych okręgach rozwoju wyrębu lasów powinna być zwiększona w porównaniu z czwartą pięciolatką w przybliżeniu 8-krotnie.

Trzeba rozwinąć wszechstronnie przemysł papierniczy, celulozowy, meblarski, fornirowy, przemysł chemii leśnej i przemysł hydrolityczny.

Produkcja materiałów budowlanych

Wielkie zadania stoją przed przemysłem materiałów budowlanych. Realizacja nakreślonego programu budownictwa inwestycyjnego wymaga zwiększenia produkcji podstawowych materiałów budowlanych w ciągu pięciolecia przynajmniej dwukrotnie, podniesienia ich jakości i rozszerzenia asortymentu. Trzeba zapewnić wzrost produkcji cementu w przybliżeniu 2,2 raza, materiałów ścianowych 2,3 raza, łupku 2,6 raza, miękkiego pokrycia dachowego o 70 procent, dachówki 3,3 raza. Jednocześnie należy zapewnić znaczny wzrost produkcji nowych, wysokogatunkowych i udoskonalonych materiałów budowlanych do wykańczania i licowania oraz fabrycznej produkcji detali i konstrukcji z ceramiki, gipsu, betonu i żelbetonu, co jest konieczne dla dalszej industrializacji budownictwa i obniżenia jego kosztów.

Produkcja artykułów masowego spożycia

Na bazie rozwoju przemysłu ciężkiego i rolnictwa powinno być zapewnione w piątej pięciolatce szybkie tempo wzrostu produkcji artykułów masowego spożycia. Zasoby surowców rolniczych umożliwią zwiększenie w ciągu pięciolecia produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego co najmniej o 70 procent. Przy tym produkcja tkanin bawełnianych zwiększy się w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 61 procent, tkanin wełnianych — o 54 procent, obuwia skórzanego — o 55 procent, mięsa — o 92 procent, połowy ryb zwiększą się o 58 procent, produkcja cukru - kryształu — o 78 procent, tłuszczów zwierzęcych — o 72 procent, tłuszczów roślinnych — o 77 procent, konserw — 2,1 raza.

Zbuduje się znaczną ilość przedsiębiorstw przemysłu lekkiego i spożywczego: kombinatów bawełnianych, fabryk sztucznego włókna, jedwabiu, konfekcji, wyrobów dziewiarskich, obuwia i wyrobów skórzanych, cukrowni, maślarni, suszarni warzyw, fabryk cukierniczych, fabryk konserw, browarów, wytwórni win, fabryk przetworów mięsnych i rybnych, olejarni i serowni.

Należy również znacznie zwiększyć produkcję towarów masowego spożycia, artykułów gospodarskich i użytku domowego, miejscowych materiałów budowlanych w przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego i spółdzielczości wytwórczej. Produkcja przedsiębiorstw przemysłu miejscowego i spółdzielczości wytwórczej wzrośnie w ciągu pięciolecia o 60 procent. Aby wykonać ten program, rady terenowe muszą usprawnić kierowanie przemysłem miejscowym i spółdzielczością wytwórczą, aby lepiej wykorzystać miejscowe surowce i odpadki wielkiego przemysłu państwowego, aby rozszerzać asortyment towarów masowego spożycia, cieszący się popytem u ludności, podnieść jakość produkowanych wyrobów, zapewnić obniżenie ich kosztów własnych, ulepszyć pracę warsztatów przemysłu miejscowego i spółdzielczości wytwórczej na odcinku obsługiwania potrzeb bytowych ludności.

Podniesienie jakości produkcji

Interesy gospodarki narodowej wymagają dalszego rozszerzenia asortymentu i poważnego podniesienia jakości produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu. Absolutnie niedopuszczalna jest praktyka niektórych przedsiębiorstw, które przekraczają plan wzrostu produkcji ze szkodą dla ustalonych wskaźników jakości i asortymentu wyrobów. Podniesienie jakości produkcji jest zadaniem pierwszej wagi dla naszego przemysłu. Podniesienie jakości produkcji zapewnia bardziej oszczędne wykorzystanie zasobów materiałowych zmniejszenie strat związanych z produkcją niestandardowych wyrobów. Szczególne znaczenie ma podniesienie jakości i rozszerzenie asortymentu towarów masowego spożycia. Konsument radziecki słusznie stawia coraz większe wymagania w zakresie jakości i asortymentu produkowanych wyrobów. Przemysł nasz jest obowiązany zaspokoić całkowicie rosnące potrzeby ludności i nie dopuszczać do produkcji towarów nie cieszących się popytem u ludności.

W celu zapewnienia wysokiej jakości produkcji, należy w jeszcze szerszej skali wprowadzać standardy państwowe, odpowiadające nowoczesnym wymogom oraz w sposób bardziej skuteczny stosować system premiowy i materiałowo-techniczne zaopatrzenie przedsiębiorstw, w celu wykonania planu zarówno w dziedzinie nomenklatury jak również asortymentu wyrobów.

Pełne wykorzystanie mocy produkcyjnej urządzeń

Niezmiernie ważnym warunkiem wykonania zadań pięciolatki w dziedzinie produkcji przemysłowej jest jak najbardziej pełne wykorzystanie mocy produkcyjnych w oparciu o wprowadzanie przodujących norm i o jak najszybszą likwidację w przedsiębiorstwach wąskich gardeł, uniemożliwiających całkowite wykorzystanie sprzętu. Należy zaznaczyć, że w czwartym pięcioleciu zadania w dziedzinie wykorzystania mocy produkcyjnych w wielu gałęziach przemysłu były zbyt niskie, a w toku realizacji planu zostały znacznie przekroczone. Dotyczy to przede wszystkim hutnictwa żelaza i przemysłu chemicznego. W poszczególnych gałęziach przemysłu do chwili obecnej istnieje jeszcze zjawisko zaniżania mocy przedsiębiorstw; ministerstwa ograniczają rozwój szeregu bardzo ważnych działów produkcji przez to, że nie wydobywają na jaw rezerw mocy, istniejących w tych przedsiębiorstwach.

Zjawisko zaniżania przez ministerstwa mocy produkcyjnych i norm wykorzystania urządzeń występuje nie tylko przy eksploatacji fabryk i zakładów przemysłowych, lecz również w technicznych projektach budowanych przedsiębiorstw. Zdarza się niemało wypadków, kiedy przedsiębiorstwo dopiero się buduje, a moc jego, podana w projekcie technicznym, wymaga już zrewidowania w celu jej zwiększenia bez żadnych dodatkowych nakładów.

(Ciąg dalszy na str. 8)

Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951-1955

Referat M. Z. Saburowa na XIX Zjeździe WKP(b)

(Ciąg dalszy ze str. 7)

Niemała część odpowiedzialności za obniżanie mocy produkcyjnej spada na organy planowania. Państwowy Komitet Planowania ZSRR powinien ulepszyć swą pracę w dziedzinie ujawniania rezerw mocy produkcyjnych i pełnego wykorzystania ich drogą zamówień państwowych, powinien prowadzić bardziej zdecydowaną walkę z wszelkiego rodzaju tendencjami do zaniżania planów produkcyjnych, występującymi w poszczególnych resortach.

Kraj nasz posiada stworzony w latach pięciolatek stalinowskich potężny aparat produkcyjny wyposażony w przodującą technikę jak również liczne kadry wykwalifikowanych robotników i personelu inżynieryjno-technicznego o dużym doświadczeniu pracy. Stwarza to wielkie możliwości dla systematycznego zwiększania produkcji przez lepsze wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych. Uzyska się dzięki temu w nowej pięciolatce znaczne zwiększenie produkcji. I tak, dzięki lepszemu wykorzystaniu istniejących wielkich pieców, należy uzyskać w roku 1955 około 30 procent całego przyrostu wytopu surówki, przewidzianego na okres pięciu lat, dzięki lepszej eksploatacji kopalń należy uzyskać około 25 procent całego przyrostu wydobycia węgla, zaś dzięki bardziej pełnemu wykorzystaniu cementowni, należy uzyskać około 30 procent całego przyrostu produkcji cementu. Niemniej ważną rolę odgrywa usprawnienie wykorzystania mocy w innych gałęziach przemysłu.

Program budownictwa inwestycyjnego w przemyśle

Obok lepszego wykorzystania istniejących mocy produkcyjnych nowa pięciolatka wytycza wielki program budownictwa inwestycyjnego w przemyśle. W myśl planu rozwoju produkcji przemysłowej, w piątej pięciolatce przewiduje się w przybliżeniu dwukrotne zwiększenie inwestycji państwowych w przemyśle w porównaniu z czwartą pięciolatką. Szczególnie wielki wzrost inwestycji powinien być przewidziany na rozwój hutnictwa, elektrowni, przemysłu naftowego oraz przedsiębiorstw przemysłu lekkiego. Plan budownictwa inwestycyjnego powinien zapewnić nie tylko uruchomienie w dużej ilości nowych przedsiębiorstw i agregatów, lecz również zwiększenie mocy istniejących przedsiębiorstw drogą rekonstrukcji agregatów, instalacji nowych urządzeń, mechanizacji produkcji i usprawnienia procesów technologicznych. W nowej pięciolatce przyrost mocy produkcyjnych drogą rozszerzenia istniejących przedsiębiorstw jest jedną z najpoważniejszych rezerw zwiększenia produkcji przy jak najmniejszych nakładach. Plan budownictwa inwestycyjnego powinien również uwzględnić tworzenie rezerw w budowie przedsiębiorstw hutniczych, elektrowni, rafinerii, kopalni węgla, fabryk nawozów sztucznych tak, aby zapewnić niezbędny rozwój tych gałęzi przemysłu w latach następnych. W nowej 5-latce należy polepszyć geograficzne rozmieszczenie budownictwa przedsiębiorstw przemysłowych w celu większego zbliżenia przemysłu do źródeł surowców i paliwa. Umożliwi to zlikwidowanie nieracjonalnych i zbyt odległych przewozów ładunków w transporcie kolejowym.

W celu zaspokojenia wzrastającego zapotrzebowania gospodarki narodowej na surowce i paliwo, piąty plan pięcioletni przewiduje dalszy rozwój prac w dziedzinie poszukiwania bogactw naturalnych, ujawniania zapasów bogactw naturalnych, a przede wszystkim metali nieżelaznych i rzadkich, węgla koksującego, surowca aluminium, ropy naftowej, bogatych rud żelaznych i innych rodzajów surowca przemysłowego.

Jednym z najważniejszych warunków pomyślnego wykonania planów budownictwa w przemyśle i w innych gałęziach gospodarki narodowej jest dalszy rozwój przemysłu budowlanego, umocnienie i rozszerzenie istniejących organizacji oraz założenie nowych organizacji budowlanych w okręgach, gdzie prowadzone jest wielkie budownictwo.

Przemysł budowlany zdolny jest obecnie rozwiązywać bez porównania większe i bardziej skomplikowane zadania niż w latach ubiegłych. W okresie powojennym założono i znacznie rozszerzono takie wielkie organizacje budowlane, jak ministerstwo budowy przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego realizujące przede wszystkim budowę przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, ministerstwo budowy przedsiębiorstw przemysłu maszynowego, potężne organizacje budowy elektrowni, przedsiębiorstw przemysłu naftowego, kopalni węgla, kamieniołomów, linii kolejowych i samochodowych, metro, wysokościowców i inne. Ministerstwo budowy przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego, zorganizowane na bazie Ludowego Komisariatu Budownictwa, wykonuje obecnie 2 razy więcej, a wraz z ministerstwem budowy przedsiębiorstw przemysłu maszynowego — przeszło 3 razy więcej prac budowlano - montażowych niż wykonał Ludowy Komisariat Budownictwa w roku 1940. Zakres prac budowlano - montażowych wykonywanych obecnie przez organizacje budowlane ministerstwa elektrowni jest przeszło 5 razy większy od prac wykonywanych przez te organizacje w roku 1940.

Niemniej jednak niezbędne jest dalsze poważne umocnienie organizacji budowlanych. Dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego przewidują umocnienie przede wszystkim organizacji budowlanych ministerstwa budowy przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego, ministerstwa elektrowni i ministerstwa przemysłu naftowego oraz organizacji budowlanych ministerstwa budowy przedsiębiorstw przemysłu maszynowego budujących fabryki urządzeń energetycznych i hutniczych, aparatur dla przemysłu naftowego, wielkich i unikalnych obrabiarek, ciężkich maszyn kowalskich i pras oraz urządzeń dźwigowo - transportowych. Należy zapewnić szerokie stosowanie przemysłowych metod budownictwa, jak najintensywniejsze zwiększenie fabrycznej produkcji elementów budowlanych, konstrukcji, betonu, mieszanek i innych półfabrykatów. W związku z tym należy zwiększyć moc fabryk konstrukcji metalowych przynajmniej 2-krotnie, zbudować niezbędną ilość fabryk produkujących montażowe konstrukcje żelbetonowe, rozszerzyć istniejące i zorganizować nowe rejonowe kamieniołomy o całkowitej mechanizacji wydobycia i obróbki kamienia, tłucznia, żwiru i piasku oraz sztucznego kamienia ze skał naturalnych.

Należy zmechanizować podstawowe prace budowlane i zapewnić przejście od mechanizacji poszczególnych procesów do kompleksowej mechanizacji budownictwa. W ciągu pięciolecia przewiduje się zwiększenie w budownictwie parku koparek w przybliżeniu 2,5 raza, zgarniarek — 3 razy, buldożerów — 4 razy, dźwigów przenośnych — 4,5 raza. Pracownicy budowlani powinni znacznie lepiej wykorzystywać rosnący co raz bardziej park maszyn i mechanizmów.

Należy usprawnić projektowanie w budownictwie, nie dopuszczać do przerostów przy projektowaniu, skrócić terminy projektowania oraz w porę dostarczać budownictwu projektów i kosztorysów. W tym celu należy zasilić wykwalifikowanymi kadrami organizacje zajmujące się projektowaniem i na szeroką skalę stosować w budownictwie projektowanie typowe.

II. Zadania piątej pięciolatki w dziedzinie rolnictwa

Głównym zadaniem w dziedzinie rolnictwa pozostaje również nadal zwiększenie plonów wszystkich roślin uprawnych, dalsze zwiększenie pogłowia zwierząt gospodarskich w hodowli społecznej przy jednoczesnym znacznym wzroście ich produktywności, zwiększenie ogólnej i towarowej produkcji roślinnej i zwierzęcej w drodze dalszego wzmocnienia i rozwoju społecznej gospodarki kołchozów, polepszenia pracy sowchozów i stacji maszynowo - traktorowych przez wprowadzenie przodującej techniki i przodujących metod uprawy w rolnictwie.

Globalne zbiory zbóż powinny wzrosnąć w ciągu 5 lat o 40—50 procent, w tym produkcja pszenicy — o 55—65 procent, produkcja bawełny — o 55—65 procent, włókna lnianego — o 40—50 procent, buraka cukrowego — o 65—70 procent i słonecznika — o 50—60 procent. Zwiększy się również produkcja ziemniaków, konopi, tytoniu, machorki i innych roślin. Nastąpi dalszy rozwój sadownictwa, winnic, uprawy roślin cytrusowych i jedwabnictwa.

Piąty plan 5-letni ustala wysokie tempo rozwoju dla hodowli. Globalna produkcja mięsa i słoniny zwiększy się w 1955 roku w porównaniu z 1950 rokiem o 80—90 procent, mleka — o 45—50 procent i wełny 2—2,5 raza. W podmiejskich rejonach Moskwy, Leningradu i innych wielkich miast i ośrodków przemysłowych wzrośnie produkcja warzyw i ziemniaków, jak również mleka, mięsa i jaj.

Nasze rolnictwo powinno stać się jeszcze bardziej wydajne i wyspecjalizowane, powinno stosować w szerokim zakresie uprawę mieszanek traw i motylkowych oraz prawidłowe płodozmiany z większym udziałem powierzchni zasiewów roślin przemysłowych, pastewnych, warzywnych i ziemniaków.

Zwiększenie urodzajności

Piąty plan 5-letni przewiduje znaczne zwiększenie urodzajności roślin uprawnych, przy czym plan ustala zadania dla poszczególnych głównych rejonów kraju.

W wyniku zwiększenia urodzajności uzyska się przyrost globalnej produkcji zboża w przybliżeniu o 90 procent, bawełny w przybliżeniu o 50 procent i buraka cukrowego o przeszło 60 procent.

Dalsza realizacja gigantycznego stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody

W czwartej 5-latce przystąpiono do realizacji gigantycznego stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody w stepowych i leśno - stepowych rejonach europejskiej części ZSRR. Obecnie istnieją wszelkie możliwości, aby przejść do powszechnego wprowadzenia prawidłowego systemu rolnictwa. W piątym planie 5-letnim przewiduje się założenie pasów leśnych na polach kołchozów i sowchozów nie tylko w strefie stepowych i leśno - stepowych rejonów europejskiej części ZSRR, lecz również w rejonach stepowych Syberii, Azji Środkowej i innych rejonach. Przewiduje się założenie w ciągu 5 lat co najmniej 2,5 miliona ha leśnych pasów ochronnych w kołchozach i sowchozach oraz zasianie i zasadzenie około 2,5 miliona ha lasów państwowych.

W ciągu czwartej 5-latki dokonano znacznej pracy nad wprowadzeniem w kołchozach i sowchozach prawidłowych płodozmianów i nad stosowaniem przodującego systemu uprawy gleby. W dziedzinie tej istnieją jednak poważne niedociągnięcia. Ministerstwa rolnicze, organy partyjne i radzieckie obwodów, krajów i republik powinny usprawnić swą pracę w zakresie wprowadzania płodozmianów trawopolnych oraz zapewnienia powszechnego stosowania prawidłowego systemu uprawy roli.

Zadania w dziedzinie zwiększenia urodzajności i globalnych zbiorów roślin uprawnych wymagają od instytucji naukowo - badawczych, stacji doświadczalnych i organów rolniczych wyhodowania i wprowadzenia do produkcji nowych bardziej plennych odmian zbóż, bardziej produktywnych i wcześniej dojrzewających odmian bawełny, odmian buraka cukrowego o większej zawartości cukru, odmian słonecznika o wysokiej zawartości oleju, jak również wyhodowania nowych odmian roślin do uprawy na gruntach nawadnianych. Konieczne jest zapewnienie dalszego rozwoju radzieckiej agrobiologii w oparciu o naukę Miczurina i szerokie stosowanie w kołchozach i sowchozach osiągnięć nauki i przodującej praktyki rolniczej.

Plan 5-letni przewiduje przeprowadzenie w szerokim zakresie prac w dziedzinie gospodarki wodnej. Obszar gruntów nawadnianych wzrośnie w ciągu 5-lecia o 30—35 procent, a gruntów osuszonych o 40—45 procent. Przewiduje się założenie w kołchozach i sowchozach 30—35 tysięcy stawów i zbiorników wodnych.

Przechodzenie na nowy system nawadniania przy pomocy tymczasowych kanałów nawadniających zamiast stałych — już obecnie przyczynia się poważnie do zwiększenia powierzchni gruntów nawadnianych i podniesienia ich wydajności. Do końca pięciolecia ma być zakończony proces przechodzenia na nowy system we wszystkich rejonach rolnictwa nawadnianego.

Jako pierwszoplanowe prace w dziedzinie irygacji przewiduje się budowę systemów irygacyjnych i nawadniających w strefie wykorzystania energii elektrycznej Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej i w strefie Wołżańsko - Dońskiego Kanału Żeglownego im. W. I. Lenina. Rozpocznie się budowę systemu urządzeń irygacyjnych i nawadniających w strefie Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej oraz Głównego Kanału Turkmeńskiego, Kanału Południowo - Ukraińskiego i Północno - Krymskiego. Przewiduje się również przeprowadzenie prac przygotowawczych do budowy systemów irygacyjnych dla zraszania i nawadniania ziem Stepu Kulundyńskiego. Będą kontynuowane prace nad budową systemów irygacyjnych w centralnych obwodach czarnoziemnych, na nizinie Kura - Araksińskiej, w dorzeczach rzek Syr - Darii, Zerawszanu i Kaszka - Darii, w rejonach Fergany Centralnej oraz systemu Kubańsko - Jegorlyckiego, Orto - Tokojskiego Zbiornika Wodnego i Wielkiego Kanału Czujskiego. Wykonanie tych prac zapewni potężną bazę rolnictwa. Budownictwo wodne dysponuje obecnie znacznym parkiem maszyn do kopania ziemi. Tabor koparek w rolnictwie wzrośnie w 1951 roku w porównaniu z rokiem 1949 prawie 8-krotnie. Budownictwo urządzeń wodnych wyposażone jest w wielką ilość zgarniarek, buldożerów, rozgarniarek i innych urządzeń.

Mechanizacja robót pracochłonnych

Wszechstronny rozwój produktywnego pogłowia zwierząt gospodarskich, stanowiących własność kołchozów i sowchozów, również w nowej pięciolatce powinien znajdować się w centrum uwagi organów partyjnych i radzieckich.

W ciągu pięciolecia zwiększy się pogłowie bydła w rolnictwie o 18—20 procent.

Ma być powiększona produktywność hodowli.

W celu wykonania zadań w dziedzinie hodowli należy zapewnić wszędzie pełne zaopatrzenie bydła w pasze. W ciągu pięciolecia zasiewy roślin pastewnych wzrastają w przybliżeniu o 70 procent, a plony traw w uprawie polowej, roślin silosowych i okopowych przeznaczonych na paszę zwiększą się co najmniej dwukrotnie.

Wielkie odpowiedzialne zadanie wyznacza nowy plan pięcioletni ośrodkom maszynowo - traktorowym jako dużym przedsiębiorstwom, które już teraz przeszło dwie trzecie wszystkich robót w polu w kołchozach. Należy zapewnić dalsze usprawnienie pracy ośrodków maszynowo - traktorowych, rozszerzyć ich działalność w zakresie mechanizacji robót pracochłonnych we wszystkich dziedzinach produkcji kołchozowej i zwiększyć odpowiedzialność MTS za wykonanie planów podniesienia urodzajności roślin uprawnych i produktywności hodowli. Jest rzeczą konieczną zakończyć w bieżącej pięciolatce mechanizację robót polnych w kołchozach, rozwinąć na szeroką skalę mechanizację robót pracochłonnych w dziedzinie hodowli, uprawy warzyw, sadownictwa, robót związanych z transportem, załadunkiem i wyładunkiem produktów rolnych, z nawadnianiem, z osuszaniem bagnistych obszarów i zagospodarowaniem nowych gruntów.

Moc parku traktorowego MTS zwiększa się w ciągu pięciolecia w przybliżeniu o 50 procent, przy czym szczególnie szybko ma wzrosnąć ilość traktorów do uprawy międzyrzędowej. W roku 1955 moc parku traktorowego, pracującego na polach kołchozów, zwiększy się na każde 100 hektarów obszaru zasiewów o 70 proc. w porównaniu z r. 1940 i o 30 procent w porównaniu z 1950 r. Ponadto zwiększa się w rolnictwie park samochodów ciężarowych silników przenośnych i innych mechanizmów. Planowane jest zaopatrzenie rolnictwa w większą ilość nowych, bardziej udoskonalonych pługów, kultywatorów, siewników, maszyn do sprzętu bawełny, kombajnów do sprzętu buraków, kosiarek, maszyn do silosowania pasz, elektrycznego strzyżenia owiec, elektrycznego udoju krów i innych maszyn rolniczych. Zadanie MTS, sowchozów i kołchozów polega na tym, aby znacznie lepiej wykorzystać ten sprzęt techniczny.

W ciągu piątej pięciolatki należy rozszerzyć zastosowanie energii elektrycznej w rolnictwie. Jednym z najważniejszych zadań jest opracowanie udoskonalonych konstrukcji i zastosowanie w rolnictwie traktorów elektrycznych i maszyn rolniczych, korzystających z taniej energii elektrycznej, zwłaszcza w rejonach wielkich elektrowni wodnych.

Zwiększą się dochody kołchozów, wzrosną sumy przeznaczone na fundusz nie podlegający podziałowi, co umożliwi rozwinięcie w szerokim zakresie budownictwa w kołchozach przez wykorzystanie inwestycji przede wszystkim do rozwijania gospodarki społecznej — do budowy budynków gospodarskich, pomieszczeń dla zwierząt gospodarskich, kanałów nawadniających i osuszających, zbiorników wodnych, do wykarczowania zarośli, zakładania leśnych pasów ochronnych, do budowy elektrowni kołchozowych i innych urządzeń.

W dziedzinie budownictwa sowchozowego najważniejszym zadaniem jest zwiększenie towarowości, przede wszystkim pszenicy, wełny cienkiej i półcienkiej, mięsa, jak również dostarczenie hodowli kołchozowej rasowych rozpłodowców.

W celu polepszenia pracy sowchozów przewiduje się zakończenie kompleksowej mechanizacji wszystkich najbardziej pracochłonnych robót w polowej uprawie roślin, w hodowli, w sprzęcie i przygotowywaniu paszy.

W piątej pięciolatce państwo inwestować będzie w gospodarkę rolną znaczne środki: wysokość inwestycji państwowych w rolnictwie zwiększy się w porównaniu z czwartą pięciolatką w przybliżeniu 2,1 raza, a w budownictwie urządzeń wodnych 4 razy.

III. Zadania piątej pięciolatki w dziedzinie obrotu towarów, transportu i łączności

W dyrektywach w sprawie piątego planu pięcioletniego przewiduje się na podstawie wzrostu produkcji przemysłowej i rolnej zwiększenie w ciągu pięciu lat detalicznego obrotu towarów handlu państwowego i spółdzielczego w przybliżeniu o 70 procent.

Przewiduje się znaczne zwiększenie sprzedaży najważniejszych artykułów żywnościowych i przemysłowych dla potrzeb ludności oraz przedmiotów przeznaczonych do zaspokajania potrzeb kulturalnych, jak również artykułów gospodarstwa domowego. I tak w roku 1955 sprzeda się ludności produktów mięsnych w przybliżeniu o 90 procent więcej niż w roku 1950, produktów rybnych — o 70 procent, tłuszczów zwierzęcych — o 70 procent, serów — dwukrotnie, cukru — dwukrotnie. Przewidziany jest również poważny wzrost sprzedaży towarów przemysłowych: tkanin bawełnianych, wełnianych, jedwabnych i lnianych w przybliżeniu o 70 procent, obuwia o 80 procent. Sprzedaż przedmiotów przeznaczonych do zaspokajania potrzeb kulturalnych oraz przedmiotów gospodarstwa domowego winna wzrosnąć następująco: metalowych łóżek — 3 razy, naczyń metalowych — 2,5 raza, maszyn do szycia 2,4 raza, rowerów — 3,5 raza, odbiorników radiowych i telewizyjnych — 2 razy, zegarków — 2,2 raza, lodówek, maszyn do prania i odkurzaczy — kilkakrotnie.

Przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu zwiększą się w ciągu pięciolecia w przybliżeniu o 40 proc. Przewozy ładunków w transporcie kolejowym wzrosną o 35—40 proc., w transporcie rzecznym o 75—80 proc., w transporcie morskim o 55—60 proc., w transporcie samochodowym o 80—85 proc., w transporcie lotniczym — co najmniej dwukrotnie i w transporcie produktów naftowych rurociągami — w przybliżeniu dwukrotnie.

Zwiększy się znacznie budownictwo nowych kolei. W piątej pięciolatce liczba nowych linii kolejowych oddanych do użytku ma być w przybliżeniu 2,5 raza większa niż w czwartej pięciolatce.

Zaplanowano dalsze wyposażenie linii kolejowych na głównych kierunkach w najnowocześniejsze urządzenia sygnalizacyjne, w sprzęt zautomatyzowany oraz służący do blokowania, co zapewni zwiększenie zdolności przepustowej kolei i bezpieczeństwo ruchu pociągów.

Przemysł powinien zapewnić całkowite wyposażenie transportu kolejowego w lokomotywy i wagony oraz przystąpić do produkcji nowych, potężnych parowozów i lokomotyw elektrycznych i spalinowych, w tej liczbie lokomotyw z generatorami gazowymi.

Możliwości transportu rzecznego rozszerzyły się znacznie w bieżącym pięcioleciu z chwilą uruchomienia Kanału żeglownego Wołga — Don im. W. I. Lenina. Ponadto w piątym pięcioleciu dokonana zostanie rekonstrukcja wołżańsko-bałtyckiego szlaku wodnego, a głębokość żeglowna na rzece Kamie zostanie zwiększona. Zbudowane już wielkie urządzenia hydrotechniczne — Kanał Morze Białe — Bałtyk im. J. W. Stalina, Kanał im. Moskwy, kanał żeglowny Wołga—Don im. W. I. Lenina—jak również planowana przebudowa wołżańsko-bałtyckiego szlaku wodnego oraz budowa elektrowni wodnych na Wołdze i Kamie — umożliwia w ciągu piątej pięciolatki doprowadzenie w zasadzie do końca prac nad stworzeniem jednolitego głębokowodnego systemu żeglownego w europejskiej części ZSRR. Pilnym zadaniem ministerstwa floty rzecznej jest całkowite wykorzystanie tego systemu transportowego do przewozu masowych ładunków i pasażerów.

Dla znacznego zwiększenia tonażu morskiej floty handlowej, w tej liczbie tankowców, przewiduje się rozszerzenie bazy krajowego budownictwa statków morskich przez budowę nowych i rozbudowę istniejących stoczni oraz doków remontowych.

Planuje się zwiększenie przewozu ładunków na północnym szlaku morskim do rozmiarów zapewniających zaopatrywanie bez przerw ludności, przedsiębiorstw i budowli Arktyki i Dalekiej Północy, uzupełnienie floty morskiej nowymi łamaczami lodów, przewidziany jest duży wzrost przewozu ładunków w dorzeczu rzeki Leny.

Zakres budowy autostrad o twardej nawierzchni powinien wzrosnąć w porównaniu z czwartą pięciolatką o 50 procent, zwłaszcza w południowych rejonach, na Zakaukaziu oraz w republikach nadbałtyckich.

Należy poświęcić dużo uwagi lepszemu wykorzystaniu szybko rosnącego parku samochodowego i obniżeniu kosztów własnych przewozów w transporcie samochodowym. W tym celu przewidziany jest poważny wzrost udziału transportu samochodowego, przeznaczonego do publicznego użytku, w przewozach ładunków i pasażerów, planuje się ukończenie scalania istniejących i założenie nowych terytorialnych baz samochodowych o znaczeniu resortowym, opartych na rozrachunku gospodarczym, rozszerzenie sieci warsztatów remontu samochodów i stacji technicznej obsługi samochodowej. Długość międzymiastowych, stale funkcjonujących linii autobusowych dla ruchu pasażerskiego, wzrośnie w przybliżeniu dwukrotnie. We wszystkich większych miastach zorganizowany zostanie park taksówek.

Znacznie rozszerzy się sieć linii powietrznych. Wzrośnie tabor samolotów transportowych przez oddanie do użytku nowych samolotów, wyposażonych w najnowocześniejsze przyrządy nawigacyjne, oraz wzrośnie ilość portów lotniczych, wyposażonych w urządzenia umożliwiające pracę w ciągu całej doby.

W dziedzinie łączności przewiduje się rozwinięcie międzymiastowej sieci telefoniczno-telegraficznej oraz łączności radiowej. W celu polepszenia warunków odbierania audycji radzieckich rozgłośni radiowych na całym terytorium Związku Radzieckiego i w innych krajach świata zwiększa się poważnie moc rozgłośni radiowych. Rozszerzone zostaną prace nad zastosowaniem radiofonii fal ultrakrótkich i łączności. Moc miejskich stacji telefonicznych powinna wzrosnąć o 30—35 procent.

Odpowiednio do planu dalszego rozwoju transportu i łączności, państwowe nakłady inwestycyjne w transporcie i łączności powinny być zwiększone w piątej pięciolatce w przybliżeniu o 63 procent w porównaniu z czwartą pięciolatką.

IV. Zadania piątej pięciolatki w dziedzinie dalszego wzrostu dobrobytu materialnego, ochrony zdrowia i kulturalnego poziomu narodu

Planowany wzrost socjalistycznej produkcji i podniesienie wydajności pracy zapewniają znaczne zwiększenie dochodu narodowego i dalsze podniesienie materialnego dobrobytu narodu. Dochód narodowy ZSRR w ciągu pięciolecia wzrośnie co najmniej o 60 proc., co zapewnia dalsze poważne zwiększenie dochodów robotników i urzędników oraz dochodów chłopów.

Odpowiednio do wzrostu produkcji i wydajności pracy oraz odpowiednio do zadań w dziedzinie podniesienia kulturalnego, należy uwzględnić w planie zwiększenie liczby robotników i urzędników zatrudnionych w gospodarce narodowej w przybliżeniu o 15 procent w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950.

W nowej pięciolatce prowadzone będzie dalsze obniżanie cen detalicznych w handlu państwowym i spółdzielczym jako ważny środek wzrostu realnej wartości płac robotników i urzędników oraz dochodów chłopów.

Realna wartość płac robotników i urzędników wzrośnie w ciągu pięciolatki, z uwzględnieniem obniżenia cen detalicznych, co najmniej o 35 procent. Fundusze państwowe, przeznaczone na ubezpieczenia społeczne robotników i urzędników, wzrosną w ciągu pięciolatki w przybliżeniu o 30 procent w porównaniu z 1950 rokiem.

Podniesienie wydajności pracy kołchoźników, wzrost produkcji kołchozowej, zwiększenie produkcji roślinnej i zwierzęcej zapewni zwiększenie dochodów kołchoźników w pieniądzach i w naturze (w przeliczeniu pieniężnym) co najmniej o 40 procent.

W celu dalszego polepszenia warunków mieszkaniowych robotników i urzędników, należy zrealizować w piątej pięciolatce zakrojony na szeroką skalę program nowego budownictwa mieszkaniowego. W tym celu inwestycje na budownictwo mieszkaniowe w miastach i osiedlach robotniczych wzrosną w przybliżeniu dwukrotnie w porównaniu z poprzednią pięciolatką. W miastach i osiedlach robotniczych w zakresie samego tylko budownictwa państwowego przewiduje się oddanie do użytku nowych domów mieszkalnych o łącznej powierzchni około 105 milionów metrów kwadratowych.

Ponadto będzie prowadzone budownictwo indywidualnych domów mieszkalnych przez ludność zarówno przy pomocy kredytu państwowego jak i własnych funduszów. Należy przy tym mieć na uwadze, że podczas gdy w poprzedniej pięciolatce prowadzono w znacznych rozmiarach odbudowę zburzonych domów mieszkalnych, w bieżącej pięciolatce budowane będą wyłącznie nowe domy mieszkalne wyższej jakości i bardziej komfortowe.

(Dokończenie na str. 9)

Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951-1955

Referat M. Z. Saburowa na XIX Zjeździe WKP(b)

(Dokończenie ze str. 8)

W okresie piątej pięciolatki wypad nie rozwiązać poważne zadania w dziedzinie ochrony zdrowia. Przewidziane jest dalsze rozszerzenie sieci szpitali, poradni, domów położniczych, sanatoriów, domów wypoczynkowych, żłobków i przedszkoli. Liczba łóżek w szpitalach zwiększy się co najmniej o 20 proc., ilość miejsc w sanatoriach — w przybliżeniu o 15 proc., w domach wypoczynkowych — o 30 proc., w żłobkach — o 20 proc. i w przedszkolach — o 40 proc. Zapewnione będzie dalsze wyposażenie szpitali, poradni i sanatoriów w najnowocześniejszy sprzęt lekarski i podniesiona zostanie kultura ich pracy. Liczba lekarzy w kraju zwiększy się w ciągu pięciolecia co najmniej o 25 proc.

Zapewnia się dalszy rozwój kultury fizycznej i sportu.

Jednocześnie ze wzrostem dobrobytu materialnego ludzi pracy należy zapewnić dalszy rozwój kultury socjalistycznej. Stoi przed nami zadanie przejścia do końca pięciolatki od systemu nauczania siedmioletniego do powszechnego nauczania średniego (dziesięciolatka) w stolicach republik, w miastach wydzielonych, w miastach obwodowych i krajowych oraz w wielkich ośrodkach przemysłowych, jak również zadanie przygotowania warunków do pełnej realizacji w następnej pięciolatce powszechnego nauczania średniego (dziesięciolatka) w pozostałych miastach i miejscowościach wiejskich. W tym celu liczba uczących się w klasach 8—10 w szkołach miejskich powinna w porównaniu z rokiem 1950 wzrosnąć w roku 1955 czterokrotnie, w wiejskich szkołach średnich — 4,5 raza.

Przewiduje się zwiększenie budownictwa szkół miejskich i wiejskich w porównaniu z poprzednią pięciolatką w przybliżeniu o 70 proc.

W celu dalszego podniesienia socjalistycznego wychowawczego znaczenia szkoły ogólnokształcącej i zapewnienia uczniom kończącym szkołę średnią warunków swobodnego wyboru zawodu przewiduje się przystąpienie do wprowadzenia nauczania politechnicznego w szkole średniej i podjęcie kroków niezbędnych do przejścia do powszechnego nauczania politechnicznego.

Wielką pomoc ze strony państwa otrzyma w nowej pięciolatce nauka radziecka, odgrywająca ważną rolę w zapewnieniu postępu technicznego w ZSRR i w rozwoju kultury socjalistycznej.

W celu lepszego zaspokojenia wzrastających potrzeb kulturalnych ludności, należy zapewnić w piątej pięciolatce dalszy rozwój kinematografii i telewizji, bibliotek, klubów, prasy. Trzeba rozszerzyć sieć kin i zwiększyć w ciągu pięciu lat ilość urządzeń kinowych w przybliżeniu o 25 procent oraz zwiększyć produkcję filmów, zwłaszcza kolorowych. Sieć masowych bibliotek zwiększy się w ciągu pięciu lat co najmniej o 30 procent, a klubów o 15 procent, przy czym praca ich w dziedzinie obsługi ludności ma być równocześnie usprawniona. Przewiduje się znaczny wzrost nakładu literatury pięknej i naukowej, podręczników, czasopism i dzienników, rozszerzenie przemysłu poligraficznego i polepszenie jakości prasy oraz szaty graficznej książek.

Stosownie do planowego rozwoju ochrony zdrowia, oświaty oraz instytucji naukowych i kulturalno - oświatowych, wysokość inwestycji na te cele wzrośnie w ciągu pięciu lat w przybliżeniu o 50 procent w porównaniu z poprzednią pięciolatką.

Oto najważniejsze zadania nowego planu pięcioletniego w dziedzinie gospodarki narodowej i podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących. Świadczą one, że rozwój ekonomiki radzieckiej postępuje gigantycznymi zaiste krokami naprzód. Wiadomo, że pierwsze trzy pięciolatki stalinowskie, a ściślej mówiąc 13 lat budownictwa pokojowego, które poprzedziły Wielką Wojnę Narodową, były okresem olbrzymiego wzrostu produkcji. Charakteryzując ten okres, Towarzysz Stalin wskazywał, że „takiego niebywałego wzrostu produkcji nie można uważać za zwykły rozwój kraju od zacofania do postępu. Był to skok, przy pomocy którego nasza Ojczyzna przekształciła się z kraju zacofanego w przodujący, z rolniczego — w przemysłowy".

Obecnie Związek Radziecki rozporządza jeszcze większymi możliwościami zwiększenia produkcji socjalistycznej. Jeśli porównamy zadania nowego planu pięcioletniego w zakresie wzrostu produkcji z faktycznymi wynikami rozwoju gospodarki narodowej w ciągu pierwszych trzech pięciolatek (trzynastu lat), zobaczymy, że piąta pięciolatka pod względem przyrostu produkcji w wielu najważniejszych gałęziach równa się sumie trzech przedwojennych pięciolatek, a w niektórych gałęziach nawet przewyższa tę sumę.

Nowa pięciolatka zapewnia dalszy rozwój ekonomiki i kultury wszystkich republik związkowych. Piąty plan pięcioletni jest nowym dobitnym wyrazem wzmacniającej się coraz bardziej przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego, ich wspólnego dążenia do jednego celu — zbudowania społeczeństwa komunistycznego i wszechstronnego umocnienia potęgi ekonomicznej ZSRR jako niewzruszonej podstawy rozkwitu wszystkich narodów naszej Ojczyzny.

Przekonywującym przykładem ogromnej troski rządu radzieckiego o zaspokojenie potrzeb republik związkowych są m. in. zadania w zakresie rozwoju w ciągu piątej pięciolatki gospodarki i kultury Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR.

Już w wyniku czwartej pięciolatki produkcja przemysłowa w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR zwiększyła się w porównaniu z 1940 rokiem 2,8 raza, a w piątym pięcioleciu ma znów znacznie wzrosnąć.

W Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR przewiduje się dalszy rozwój hodowli o wysokiej produktywności, zwłaszcza bydła mlecznego i trzody chlewnej. W republikach tych przeprowadzone zostaną prace nad osuszaniem bagien. Zwiększy się tam sieć ośrodków maszynowo - traktorowych, wyposażonych w traktory i maszyny rolnicze.

Mają być wykonane niezbędne prace nad przebudową linii kolejowych, nastąpić ma usprawnienie żeglugi i zwiększenie przewozów pasażerów i towarów w dorzeczu rzek Niemna i Dźwiny. Przewidziane jest zbudowanie mostów na Niemnie w Kaunas i na Dźwinie w Rydze. Nowy plan pięcioletni zapewnia dalszy rozwój transportu morskiego i portów morskich w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR. Planuje się na znaczną skalę budowę i rekonstrukcję autostrad.

Nastąpić ma poważny rozwój służby zdrowia i kultury. W ciągu pięciolecia liczba łóżek szpitalnych w Litewskiej SRR zwiększy się w przybliżeniu o 40 procent, w Łotewskiej SRR — o 30 procent i w Estońskiej SRR — o 30 procent.

Przewiduje się zwiększenie liczby nowych słuchaczy w instytutach pedagogicznych Litewskiej SRR 2,3 raza, w Łotewskiej SRR — o 90 procent i w Estońskiej SRR — o 60 procent.

Równie poważne zadania przewidziane są w dziedzinie rozwoju gospodarki i kultury innych republik związkowych.

Ogólne rozmiary państwowego budownictwa inwestycyjnego w latach 1951—1955 mają być zwiększone w porównaniu z czwartą pięciolatką w przybliżeniu o 90 procent, przy czym kredyty na ten cel mają wzrosnąć o 60 procent. Różnica między rozmiarami budownictwa inwestycyjnego a wysokością kredytów przeznaczonych na ten cel — wyrównana będzie odpowiednim obniżeniem kosztów własnych budownictwa przez podniesienie wydajności pracy, zmniejszenie nakładów, obniżenie cen materiałów budowlanych i urządzeń.

Dla wykonania nakreślonego planu robót inwestycyjnych należy zmobilizować rezerwy wewnętrzne i źródła akumulacji we wszystkich ogniwach gospodarki narodowej.

Podniesienie wydajności pracy

Najważniejszym źródłem wzrostu produkcji socjalistycznej, obniżenia kosztów własnych i zwiększenia akumulacji jest podniesienie wydajności pracy. W ciągu pięciolecia wydajność pracy ma wzrosnąć w przemyśle w przybliżeniu o 50 procent, w budownictwie — o 55 procent i w rolnictwie — o 40 procent. Około 3/4 całego przyrostu produkcji przemysłowej w piątej pięciolatce uzyska się dzięki zwiększeniu wydajności pracy. Tak więc produkcja przemysłowa ma zwiększyć się w zasadzie dzięki podniesieniu wydajności pracy.

Podstawą takiego wzrostu wydajności pracy jest nieustanne polepszanie technicznego wyposażenia, stosowanie w produkcji osiągnięć przodującej nauki i techniki, jak również dalsze polepszenie sytuacji materialnej ludności oraz podnoszenie poziomu kulturalnego i technicznego mas pracujących.

W ciągu piątej pięciolatki doprowadzona zostanie w zasadzie do końca mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych, a ilość energii elektrycznej, przypadającej na jednego robotnika w przemyśle, wzrośnie w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 o 70 proc., zaś w porównaniu z rokiem 1940 — 2,6 raza. W produkcji socjalistycznej istnieją szczególnie sprzyjające warunki dla szerokiego rozwoju mechanizacji i elektryfikacji pracy. W ZSRR, gdzie nie ma bezrobocia, maszyny na równi z zaoszczędzaniem pracy społeczeństwu, zmniejszają wysiłek pracowników.

W ciągu pięciolecia przewiduje się obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej w przybliżeniu o 25 procent, kosztów robót budowlanych co najmniej o 20 procent, kosztów własnych robót traktorowych w ośrodkach maszynowo-traktorowych o 25 procent, przewozów kolejowych o 15 procent i kosztów obrotu w handlu detalicznym o 23 procent.

Konieczne jest także znaczne zmniejszenie wydatków związanych z dostawami, przechowywaniem i zbytem artykułów rolniczych, jak również nakładów organizacji zbytu w przemyśle.

Ażeby wykonać zadania planu pięcioletniego w dziedzinie obniżenia kosztów produkcji i kosztów obrotu, konieczne jest obok podniesienia wydajności pracy przestrzegania jak najściślejszego reżimu oszczędności zasobów materiałowych w drodze likwidacji nadwyżek w zużywaniu materiałów i urządzeń, w drodze wzmożenia walki przeciwko brakorobstwu, stosowania oszczędnościowych gatunków materiałów oraz w drodze szerokiego stosowania pełnowartościowych materiałów zastępczych i przodującej technologii produkcji. Należy również zapewnić znaczną obniżkę kosztów utrzymania aparatu administracyjnego w przedsiębiorstwach i instytucjach.

Szczególną uwagę należy poświęcić obniżeniu kosztów budownictwa. Koszty budownictwa, mimo znacznego wzrostu prac inwestycyjnych i wyposażenia budownictwa w przodującą technikę, wciąż jeszcze są wysokie. Trzeba doprowadzić do tego, ażeby budowa fabryk i zakładów przemysłowych, dróg i budynków mieszkalnych, szpitali i szkół kosztowała państwo z każdym rokiem coraz mniej.

Trzeba zapewnić jak najostrzejszą dyscyplinę państwową w dziedzinie wykonywania narodowych planów gospodarczych, kierując się przy tym wskazaniami partii i rządu, że wykonanie planu państwowego jest bezwzględnym obowiązkiem każdego przedsiębiorstwa. Plan państwowy powinien być wykonywany nie tylko jeśli chodzi o globalną produkcję, lecz również jeśli chodzi o rodzaj, asortyment i jakość wyrobów, wydajność pracy i koszty własne produkcji.

Realizacja zadań postawionych przez nowy plan pięcioletni wymaga polepszenia planowania gospodarki narodowej. Jednym z najważniejszych zadań planowania jest zapewnienie właściwej proporcji w rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu i gospodarki narodowej, ujawnienie i wykorzystanie wewnętrznych rezerw wzrostu produkcji.

Pomyślne wykonanie piątego planu pięcioletniego umożliwi znaczne zwiększenie rezerw. Dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego przewidują dwukrotne zwiększenie w ciągu pięciolecia państwowych rezerw materiałowych i żywnościowych, które mogą zabezpieczyć kraj przed wszelkimi ewentualnościami.

TOWARZYSZE! Wykonanie nowego planu pięcioletniego będzie wielkim krokiem naprzód na drodze rozwoju od socjalizmu do komunizmu.

Stalinowskie plany pięcioletnie miały zawsze niezwykle doniosłe znaczenie międzynarodowe. Charakteryzując wyniki pierwszej pięciolatki Towarzysz Stalin podkreślał, że „żaden krok na drodze budownictwa gospodarczego w naszym kraju nie wywoływał takiego oddźwięku wśród najróżnorodniejszych warstw krajów kapitalistycznych Europy, Ameryki, Azji, jak sprawa planu pięcioletniego, jego rozwoju, jego realizacji".

Pięcioletni plan Związku Radzieckiego — to plan pokojowego budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Jego wykonanie będzie nowym wielkim wkładem w dzieło utrwalenia pokoju na całym świecie. Pokojowa polityka rządu radzieckiego, która znalazła swe ucieleśnienie w nowym planie pięcioletnim, zakłada możliwość pokojowego współistnienia systemu socjalistycznego i systemu kapitalistycznego, wyraża ożywiającą cały naród radziecki niezłomną wolę pokoju i całkowicie odpowiada żywotnym interesom mas pracujących wszystkich krajów.

Nowy plan pięcioletni będzie sprzyjał dalszemu utrwaleniu i rozszerzeniu współpracy gospodarczej i braterskiej przyjaźni między Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej oraz rozwojowi stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami pragnącymi rozwoju wymiany handlowej na zasadach równouprawnienia i wzajemnych korzyści.

Nowy plan pięcioletni podnosi międzynarodowy autorytet Związku Radzieckiego. Miliony ludzi we wszystkich krajach przekonują się coraz bardziej o wyższości socjalistycznego ustroju społecznego, radzieckiej polityki pokoju i rozwoju przyjaznych stosunków między narodami.

Opublikowanie projektu dyrektyw XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego planu pięcioletniego wywołało ogromne zainteresowanie i żywy oddźwięk we wszystkich bez wyjątku krajach. Masy pracujące całego świata gorąco witają nową pięciolatkę stalinowską, pięciolatkę pokojowego budownictwa i dalszego rozwoju dobrobytu narodu.

W ZSRR projekt dyrektyw w sprawie piątego planu pięcioletniego spotkał się z powszechną aprobatą organizacji partyjnych, klasy robotniczej, chłopów i inteligencji. Masy pracujące Związku Radzieckiego, natchnione programem dalszego szybkiego rozwoju socjalistycznej ekonomiki i kultury na drodze do komunizmu, powitały Zjazd Partii wspaniałymi osiągnięciami produkcyjnymi. W ciągu 9 miesięcy 1952 r. globalna produkcja przemysłu ZSRR wzrosła o 12,5 procenta w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego, wysokość inwestycji w gospodarce narodowej — o 15 procent, a przeciętny załadunek wagonów kolejowych na dobę — o 10 procent. Zebrano obfite plony zbóż, dobiega końca sprzęt bogatych zbiorów roślin przemysłowych, jarzyn i ziemniaków.

Dyskutując nad projektem dyrektyw w sprawie planu pięcioletniego, organizacje partyjne oraz poszczególni członkowie partii i towarzysze bezpartyjni wystąpili z wieloma uwagami i uzupełnieniami. Przytłaczająca większość tych uwag konkretyzuje projekt dyrektyw odpowiednio do zadań i specyfiki rozwoju gospodarki tego czy innego obwodu, kraju, republiki lub odnośnie poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej.

Proponuje się zwiększanie produkcji tej lub innej gałęzi przemysłu, ściślejsze sprecyzowanie zadań w dziedzinie rozwoju rolnictwa i transportu, budowę przedsiębiorstw przemysłowych, elektrowni, linii kolejowych i autostrad, potrzebnych danemu obwodowi, krajowi, republice.

Wobec tego, że dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego powinny wytyczać gospodarce narodowej jedynie główne zadania i nie mogą zawierać szczegółów, wszystkie liczne propozycje organizacji partyjnych, poszczególnych komunistów i towarzyszy bezpartyjnych, konkretyzujące projekt dyrektyw, należałoby rozpatrzyć i wykorzystać przy opracowaniu, na podstawie dyrektyw XIX Zjazdu, planu pięcioletniego.

Jednakże przy ostatecznej redakcji projektu dyrektyw wskazane byłoby przyjąć pewne poprawki. W szczególności w dziedzinie przemysłu należałoby położyć nacisk na rozwój automatyzacji w przemyśle budowy maszyn, w dziedzinie gospodarki rolnej — na rozwój jedwabnictwa i pszczelarstwa, w dziedzinie łączności — na rozwój radiofonizacji, w dziedzinie pracy — na podjęcie kroków w kierunku dalszej poprawy ochrony pracy i jej warunków sanitarnych.

W krajach demokracji ludowej projekt dyrektyw w sprawie piątego planu pięcioletniego wywołał również wzrost aktywności politycznej i produkcyjnej mas pracujących i pogłębił zainteresowanie radzieckim budownictwem gospodarczym, które stanowi wzór dla wszystkich narodów kroczących drogą socjalizmu i demokracji. Masy pracujące krajów demokratycznych powitały z zadowoleniem pięcioletni plan dalszego rozwoju potęgi gospodarczej ZSRR. Widzą one w nim niezawodną gwarancję pokoju na całym świecie i realną przesłankę dalszego utrwalenia i rozszerzenia stosunków gospodarczych między ZSRR i krajami demokratycznymi. Dla uczczenia XIX Zjazdu Partii robotnicy i chłopi krajów demokracji ludowej podjęli zobowiązania w dziedzinie wykonania i przekroczenia swych planów pięcioletnich.

Na masach pracujących krajów kapitalistycznych, na które spada coraz więcej ciężarów w związku ze wzmagającą się militaryzacją gospodarki kapitalistycznej, olbrzymie wrażenie wywarł przewidziany przez pięciolatkę program dalszego wzrostu poziomu życia narodu. Przekonują się one z każdym dniem coraz bardziej, że tylko w warunkach socjalizmu możliwa jest pokojowa praca i dobrobyt całego społeczeństwa.

Wszystkie gazety burżuazyjne poświęcają wiele uwagi nowej pięciolatce radzieckiej. Jest rzeczą znamienną, że — jeśli do poprzednich pięciolatek prasa burżuazyjna odnosiła się z reguły sceptycznie i wielu polityków burżuazyjnych uważało nawet czwartą pięciolatkę za niewykonalną bez pożyczek amerykańskich — to obecnie wobec niewątpliwych sukcesów w wykonaniu planów radzieckich, burżuazyjna opinia publiczna nie uważa już tego pięcioletniego planu za nierealny.

Piąta pięciolatka stała się nowym wymownym potwierdzeniem pokojowej polityki rządu radzieckiego i zadała poważny cios podżegaczom wojennym. Dlatego właśnie reakcyjne dzienniki burżuazyjne obrzucają projekt dyrektyw w sprawie piątego planu pięcioletniego stekiem kłamstw i oszczerstw, usiłując ukryć przed narodami pokojowy charakter pięciolatki i przypisać jej nieistniejące agresywne cele i zadania.

Towarzysz Stalin wyjaśnił już, że niesposób rozwijać przemysłu cywilnego, prowadzić gigantycznego budownictwa cywilnego i obniżać systematycznie cen towarów masowego spożycia, a zarazem mnożyć siły zbrojne i rozwijać przemysł wojenny. Kłamstwa na temat rzekomych agresywnych zamiarów Związku Radzieckiego, rozpowszechniane są po to, ażeby wprowadzić w błąd masy pracujące krajów kapitalistycznych, narzucić im to kłamstwo o ZSRR i drogą oszustwa wciągnąć je do nowej wojny światowej, organizowanej przez reakcyjne koła Stanów Zjednoczonych. Jednakże systematyczny wzrost dobrobytu mas pracujących i rozwój pokojowych gałęzi gospodarki narodowej i kultury w ZSRR oraz pogarszająca się stale sytuacja mas pracujących i rozwój militaryzmu w krajach kapitalistycznych rozbijają to ordynarne kłamstwo burżuazyjnej propagandy.

TOWARZYSZE! Promotorem nowego planu pięcioletniego, tak samo jak poprzednich planów pięcioletnich, jest nasz Wódz i Nauczyciel, Towarzysz Stalin! (Oklaski).

Przed Zjazdem ogłoszona została nowa praca Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", która uzbraja naszą Partię w wiedzę o prawach ekonomicznych socjalizmu, w teorię zbudowania komunizmu w ZSRR, w wiedzę o naukowych zasadach planowania gospodarki narodowej.

Plan pięcioletni opracowany w myśl wytycznych Partii i Rządu, ludzie radzieccy witają nowym potężnym zrywem aktywności produkcyjnej i powszechnego współzawodnictwa socjalistycznego — o zwycięstwo piątej stalinowskiej pięciolatki.

Ludzie radzieccy nie będą szczędzili sił, ażeby zapewnić pomyślne wykonanie i przekroczenie nowego planu pięcioletniego. Ściśle zespolony wokół Partii Komunistycznej, wokół swego ukochanego Wodza i Nauczyciela — Wielkiego Stalina, naród radziecki kroczy zdecydowanie naprzód do komunizmu. (Długotrwałe oklaski).

Pismo powitalne Mao Tse-tunga

Przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Chin do XIX Zjazdu WKP(b)

MOSKWA (PAP). — Na przedpołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 8 października sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chin Liu Szao-tsi wygłosił przemówienie powitalne, w którym oświadczył:

Towarzysze! XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) jest wydarzeniem o wielkim historycznym znaczeniu. Komuniści chińscy śledzą obrady Zjazdu z olbrzymim zainteresowaniem i uwagą. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin wysłał naszą 6-osobową delegację dla przekazania pozdrowień Zjazdowi (burzliwe, długotrwałe oklaski). Mam dziś wielki zaszczyt odczytania na Zjeździe pisma z pozdrowieniami od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, podpisanego przez przewodniczącego Mao Tse-tunga (burzliwe, długo nie milknące oklaski, przechodzące w owację; wszyscy powstają z miejsc).

Orędzie powitalne Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin głosi:

DROGI TOWARZYSZU STALIN!

Drodzy towarzysze delegaci na XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin w imieniu wszystkich członków partii przesyła XIX Zjazdowi Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) serdeczne pozdrowienia i gorące życzenia.

Utworzona i wychowana przez Lenina i Stalina Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) odniosła w wyniku długotrwałej walki niewidziane dotychczas wspaniałe, historyczne zwycięstwa na miarę światową.

Pod kierownictwem WKP(b) dokonana została Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która otworzyła nową erę w dziejach ludzkości i która zapoczątkowała radykalny zwrot od starego kapitalistycznego świata do nowego świata socjalistycznego.

Pod kierownictwem partii bolszewickiej naród radziecki zbudował zwycięsko socjalizm, stworzył nowy ustrój społeczny, w którym nie ma wyzysku człowieka przez człowieka. Pod jej kierownictwem naród radziecki i Armia Radziecka odniosły w Wielkiej Wojnie Narodowej zwycięstwo, które uratowało ludzkość przed ujarzmieniem przez faszyzm niemiecko-włoski i japoński oraz utorowało szeroką drogę dla walki narodów całego świata o trwały pokój i demokrację ludową.

Pod jej kierownictwem naród radziecki w walce o wykonanie piątego 5-letniego planu rozwoju Związku Radzieckiego kroczy naprzód ku wspaniałemu komunistycznemu społeczeństwu.

Wszystko to stanowi wspaniały wkład do sprawy ruchu komunistycznego, jest natchnieniem dla ludności pracującej całego świata, wzmacnia jej pewność w walce o wyzwolenie i o jasną komunistyczną przyszłość.

Nazwiska Lenina i Stalina są sztandarem wiodącym naprzód ludzi pracy na całej kuli ziemskiej. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest wzorem dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych (długotrwałe oklaski).

Związek Radziecki pod kierownictwem partii komunistycznej, partii Lenina — Stalina jest potężną ostoją pokoju i demokracji na całym świecie.

Każde postępowe poczynanie na świecie jest nierozerwalnie związane z istnieniem i rozwojem Związku Radzieckiego.

Spojrzenia narodów całej ziemi są zwrócone w kierunku Związku Radzieckiego i w nim widzą one swą przyszłość i swą nadzieję.

Ujarzmione i uciskane w ciągu długich lat przez imperialistów narody Wschodu widzą sukcesy budownictwa w Związku Radzieckim i wysiłki Związku Radzieckiego w walce o pokój na całym świecie; wzmacnia to stokrotnie ich pewność w walce o wyzwolenie narodowe (oklaski).

Komunistyczna Partia Chin została stworzona pod bezpośrednim wpływem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i na wzór Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Genialne wytyczne Towarzysza Stalina w sprawie rewolucji chińskiej mają olbrzymie trwałe znaczenie dla zwycięstwa, jakie odniósł naród chiński w rewolucji, dokonanej pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin.

Zwycięstwo rewolucji chińskiej i poważne osiągnięcia w dziedzinie budownictwa w ciągu trzech lat, które upłynęły od chwili powstania Chińskiej Republiki Ludowej, dowodzą, że tam gdzie — uwzględniając konkretne warunki danego kraju — nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina jest właściwie stosowana, gdzie doświadczenie zdobyte przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego w rewolucji i budownictwie jest właściwie stosowane — tam zwycięstwo jest zawsze zapewnione. (Burzliwe, długotrwałe oklaski).

XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) jest wydarzeniem o olbrzymim znaczeniu międzynarodowym. Zjazd ten napawa głębokim natchnieniem ludzi pracy całego świata i wszystkie miłujące pokój narody oraz będzie dla nich źródłem nowej energii.

Życzymy sukcesów Zjazdowi!

Życzymy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, kierującej narodem radzieckim, nowych, jeszcze wspanialszych zwycięstw w chlubnym dziele budowy komunizmu i obrony pokoju na całym świecie!

Niech żyje wielka, okryta chwałą Partia Komunistyczna Związku Radzieckiego!

Niech żyje zwycięstwo marksizmu — leninizmu!

Niech żyje Wielki Wódz i Nauczyciel ludzi pracy całego świata — Towarzysz Stalin! (Burzliwe oklaski przechodzące w owację. Wszyscy powstają z miejsc, wznosząc okrzyki: Hurra! Niech żyje Towarzysz Stalin!)

Niech żyje wieczna, potężna przyjaźń i sojusz narodów chińskiego i radzieckiego! (Długotrwałe oklaski przechodzące w owację. Wszyscy powstają z miejsc).

Głosujemy na listę Frontu Narodowego

Towarzyszko! Koleżanko! Przyjaciółko!

Choć co dzień spotykamy się przy warsztacie pracy, w sklepie czy na ulicy, w przedszkolu, do którego chodzą nasze dzieci, rzadko ze sobą rozmawiamy. Spieszymy się do domu, bo ciągle jest w nim coś do roboty, biegniemy po zakupy, idziemy na zebranie, na kurs, do świetlicy.

Masz sporo kłopotów i nieraz, choć widzisz wszystko wielkie, co się u nas tworzy, narzekasz, że tłok w tramwajach, że trzeba nieraz postać długo w „kolejkach" no i nie zawsze można dostać to, czego się potrzebuje.

Ale jesteś rozsądna, mądra, uczciwa, nie przechodzisz obojętnie koło zła, kochasz swoją pracę, swoją rodzinę, swój kraj.

Porozmawiajmy. Czy o pracy? Tak, możemy najpierw mówić o pracy. Nie rzuciłabyś jej za żadne skarby — pamiętasz, sama kiedyś wspominałaś straszne lata bezrobocia. Byłaś wtedy młoda — wierzyłaś, że będziesz pożyteczna, a tymczasem latami biegałaś po różnych „pośrednictwach", wczytywałaś się w ogłoszenia. Na próżno. Co dzień wieczorem patrzyłaś na zawiedzione twarze twych najbliższych, gdy wracałaś zmęczona i nierzadko głodna, zawsze z tą samą wiadomością — nie przyjęli — nie ma miejsc — nic z tego. Takich jak ty „zbędnych" były miliony i w mieście i na wsi. Redukowano masowo mężatki, nauczycielki i robotnice, wiejskim kobietom obszarnik obcinał i tak już głodową dniówkę. Kobieta z reguły zarabiała mniej, kobieta była obywatelem gorszej kategorii, przed kobietą ograniczone były drogi nauki, awansu.

Spójrz dziś dookoła siebie. Twoja siostra, twoje znajome, twoje przyjaciółki wszystkie dziś pracują, wszystkie są samodzielne, wiele z nich zajmuje wysokie stanowiska, wykonują odpowiedzialne zawody, dawniej im niedostępne. Kobiety miast i wsi biorą udział w rządzeniu krajem poprzez Rady Narodowe. Kobiety robotnice, kobiety nauczycielki, kobiety lekarki, inżynierowie, majstrowie, traktorzystki — równą z mężczyznami mają płacę za jednakową pracę oraz takie same możliwości awansu, nauki.

Kto nam kobietom dał takie prawa? Władza ludowa, rząd robotniczo-chłopski. I dlatego całym sercem go popieramy pracą i dlatego głosujemy na kandydatów Frontu Narodowego, bo reprezentują nasze interesy, interesy wszystkich ludzi pracy, interesy Polski.

Czy kochasz swą rodzinę, swych najbliższych? Jesteś zdziwiona tym pytaniem — otóż wyjaśnię dlaczego je stawiam. Miłość do dzieci, do rodziny, powinna przejawiać się czynami, codzienną troską o ich lepszy byt, o ich lepsze życie. Odpowiesz, że nic tak ci na sercu nie leży jak to, by działo się im jak najlepiej. Twe pragnienia nie są osamotnione — tego samego właśnie pragnie ludowy rząd i nie tylko pragnie, ale o to właśnie walczy — by z roku na rok powodziło się wszystkim obywatelom jak najlepiej, by w miarę możności przezwyciężać i usuwać trudności, nieraz jeszcze tak dokuczliwe.

I z roku na rok coraz więcej ludzi lepiej mieszka, coraz lepsza jest opieka lekarska w mieście i na wsi, coraz więcej ludzi pracy wyjeżdża na wczasy. I z roku na rok piękniejsze i liczniejsze są przedszkola, szkoły, uniwersytety dla naszych dzieci, dla naszej młodzieży.

I dlatego całym sercem popieramy program Frontu Narodowego i dlatego w dniu wyborów za ten program oddamy nasz głos.

Nasza piękna ojczyzna jest nam matką i jak matka troszczy się o naszą przyszłość, o przyszłość młodego pokolenia, by nie zaznało głodu, nędzy, wojny. Nasza ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa — to pokój, a pokojowe budownictwo da nam nowe szkoły i nowe domy, nowe miasta i wsie uwolnione od wyzysku.

Nasza ojczyzna, ludowa ojczyzna, której wszyscy jesteśmy współgospodarzami, droga ci jest i bliska. Nie szczędzisz dla niej sił, jesteś z jej osiągnięć dumna. Te osiągnięcia pomnożymy realizując program Frontu Narodowego, który kreśli przed Polską wspaniałe perspektywy przyszłości, który zapewnia jej wszechstronny rozwój.

I dlatego, aby nasza ojczyzna była jeszcze piękniejsza, silniejsza i bogatsza — głosuj polska kobieto na kandydatów Frontu Narodowego, głosuj za wspaniałą przyszłością Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Jedna z milionów

Codziennie wykonywać i przekraczać plany dostaw ziemniaków

Jedną z najważniejszych spraw, której wiele uwagi poświęcają partia i rząd, jest troska o warunki bytowe, o zaspokojenie potrzeb materialnych klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w Polsce.

W walce o sprawne zaopatrzenie miast wprowadzono w roku ubiegłym obowiązek dostaw ziemniaków. Wprowadzono go po to, by w warunkach trudności aprowizacyjnych, występujących na tle nienadążania rolnictwa za rozwojem przemysłu, ustrzec robotnika i chłopa przed skutkami spekulacji. W wyniku tego zarządzenia władz została ustalona opłacalna dla rolnika cena ziemniaków, a robotnik został zaopatrzony na zimę w ten niezbędny produkt.

Dostawa ziemniaków obowiązuje również w roku bieżącym. Rząd nasz dąży do tego, aby również tej jesieni zaopatrzyć robotników nie tylko w mąkę, mięso i nabiał, ale i w ziemniaki po cenach dostępnych. Ponadto pewna część ziemniaków, głównie z kontraktacji, potrzebna jest dla produkcji przemysłowej naszych krochmalni i gorzelni.

W odróżnieniu od innych produktów objętych obowiązkowymi dostawami (np. zboża), ziemniaki trzeba zakupić w szczególnie krótkim terminie. Wykopki wskutek niepogody rozpoczęły się w tym roku dość późno, w większości wypadków przeciągnęły się do końca września, lub nawet do początku października, a mrozy są oczekiwane w tym roku wcześniej. Zwożenie ziemniaków w okresie przymrozków — rzecz jasna, groziłoby ich przemarznięciem, co uczyniłoby je nienadającymi się do konsumpcji. Dlatego też termin zakończenia dostaw ustalono na dzień 31 października. Tak więc do końca **bieżącego miesiąca należy bezwzględnie zakończyć dostawy ziemniaków do Gminnych Spółdzielni.**

Dotychczasowy przebieg skupu wskazuje, że trzeba, nie osłabiając tempa realizacji innych zobowiązań wsi, dokonać poważnego wysiłku, by plany skupu ziemniaków w pełni wykonać.

Panuje zbyt często liberalny stosunek do niewypełniania przez chłopów obowiązków, toleruje się fakty złośliwego uchylania się kułaków od dostaw, a przede wszystkim poświęca się tym sprawom zbyt mało uwagi i wysiłku organizacyjnego.

Aby do dnia 31 października dostarczyć ziemniaki do punktów skupu i by zaopatrzyć w nie jeszcze przed nastaniem mrozów ludzi pracy, stołówki robotnicze, przemysł spożywczy, trzeba wydać zdecydowaną walkę wszystkim dotychczasowym brakom.

Pierwszym zadaniem stojącym przed aparatem państwowym, a przed aktywem partyjnym i społecznym jest walka o osiągnięcie codziennego i rytmicznego wykonywania planu skupu. Trzeba też dążyć do systematycznego przekraczania dziennych dostaw, aby w ten sposób nadrobić zaległości. Te osiągnięcia nie nastąpią oczywiście mechanicznie, lecz w wyniku poprawy stanu pracy agitacyjnej i organizacyjnej, lepszego kierowania akcją. **Kierować zaś — to znaczy wyjaśniać chłopom sens skupu ziemniaków, organizować zbiorowe dostawy, dopilnować rozpatrywania odwołań, kontrolować przestrzegania terminów dostaw, czuwać, by przyjmowanie ziemniaków i wypłacanie należności odbywało się szybko i sprawnie, żeby magazyny były szybko rozładowywane.**

Natomiast kułaków i ich zauszników, którzy złośliwie uchylają się od dostaw ziemniaków, należy karać zgodnie z przepisami. Kolegia orzekające przy prezydiach GRN na podstawie wniosków delegatów CUSiK muszą szybko i wnikliwie rozpatrywać kierowane do nich wnioski i karać winnych odpowiednio do tego, jak na to zasługują.

Całością tych spraw powinny kierować operatywnie prezydia gminnych i powiatowych rad narodowych. Komitety gminne i powiatowe powinny natomiast czuwać nad tym, by postanowienia partii i rządu były należycie wcielane w życie.

Organizacje partyjne i społeczne, członkowie partii i bezpartyjni działacze powinni wyjaśniać chłopom, że skup ziemniaków — to jedna z najważniejszych akcji ogólnokrajowych — **musi być wykonany w terminie nie tylko przez poszczególne województwa, powiaty czy gminy, ale również przez każdą gromadę, przez każdego chłopa, każdą spółdzielnię produkcyjną.**

Tu i ówdzie daje się zaobserwować osłabienie wysiłku niezbędnego dla wykonania zadań w zakresie skupu ziemniaków, zwłaszcza w czasie obecnej kampanii wyborczej. Prawdziwy działacz naszej partii, szczery zwolennik Frontu Narodowego musi sobie jednakże zdawać sprawę z tego, że nie przez osłabienie wysiłku w akcji skupu można przybliżyć zwycięstwo wyborcze, ale przez jego znaczne spotęgowanie. W toku realizacji zadań w zakresie skupu trzeba łamać opór kułaka i wszystkich, którzy idą na jego lep i w jego interesie usiłują zerwać plany państwowe na wsi. Tylko kułak zmuszony do podporządkowania się praworządności ludowej, m. in. w sprawie skupu, nie będzie mógł siać fermentu również w toku kampanii wyborczej. Czynny udział w walce o skup pozwoli ponadto uczciwej większości wsi zamanifestować wykonaniem zobowiązań wobec państwa swoją postawę patriotyczną.

Skoncentrujmy więc cały wysiłek na terminowym wykonaniu zadań w tym zakresie. Przeprowadzona sprawnie akcja ziemniaczana będzie poważnym wkładem w sprawę realizacji programu wyborczego, w wielkie dzieło zwycięstwa wyborczego.

AS.

Koła Związku Samopomocy Chłopskiej
żywymi ogniskami wszechstronnej propagandy
programu wyborczego Frontu Narodowego

WARSZAWA (PAP). Nad doniosłymi zadaniami, jakie stoją w końcowym, najważniejszym okresie kampanii przedwyborczej przed ogniwami organizacyjnymi ZSCh, przed jego aktywistami i blisko 2-milionową rzeszą członków, obradował w Warszawie — w dniach 7 i 8 bm. krajowy aktyw związku ze wszystkich powiatów i województw kraju.

Uczestnicy narady ocenili dotychczasowy udział Związku w kampanii przedwyborczej, wymienili doświadczenia w pracy nad podnoszeniem świadomości politycznej mas chłopskich, w mobilizacji chłopów do czynnego poparcia programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b).

Zarówno referat prezesa Zarządu Głównego ZSCh — Józefa Ozgi-Michalskiego, jak i dyskusja, w której m. in. przemawiał kier. Wydziału Rolnego KC PZPR — Edmund Pszczółkowski, mocno zaakcentowały, że ogniwa organizacyjne Związku, a przede wszystkim koła gromadzkie powinny w najbliższym okresie jak najbardziej ożywić wszystkie formy swej pracy. Szczegółowy program prac oraz formy działalności ogniw związkowych i aktywu nakreślił — podsumowując dyskusję — sekretarz generalny Zarz. Gł. ZSCh — Marian Jaworski. Koła gromadzkie ZSCh — jak stwierdzono wielokrotnie w czasie narady — powinny rozumieć swą odpowiedzialność za przebieg wyborów, szczególnie w tych gromadach, gdzie nie ma organizacji politycznej.

Koła gromadzkie i działacze samopomocowi mają do odegrania ważną rolę w walce z propagandą wrogów Polski Ludowej, z sabotażem kułacko-spekulanckim.

Koła ZSCh powinny stać się na wsi najżywszymi ogniskami wszechstronnej propagandy założeń programu Frontu Narodowego i popularyzacji kandydatów na posłów, mobilizacji chłopów do pełnego wykonania podjętych zobowiązań produkcyjnych i wypełnienia wszystkich obowiązków wobec Państwa.

Bojowym zadaniem Związku jest podniesienie świadomości mas chłopskich, aby poszły do wyborów z pełnym zrozumieniem programu Frontu Narodowego.

Podejmując te wielkie zadania, działacze ZSCh w liście, wysłanym do Prezydenta Bieruta, przyrzekli wypełnić je z honorem. W liście tym piszą oni:

„Zebrani na krajowej naradzie aktywiści Związku Samopomocy Chłopskiej szczebla centralnego, wojewódzkiego i powiatowego przesyłamy Ci gorące pozdrowienia oraz wyrazy głębokiej czci i miłości.

Pracujący chłopi są dumni z wielkich osiągnięć naszego socjalistycznego budownictwa, którego drogi wytyczyła i wytycza Partia, czołowa siła narodu polskiego — Partia ludu pracującego miast i wsi.

My, aktywiści Związku Samopomocy Chłopskiej, świadomi, że program wyborczy Frontu Narodowego to prosta droga ku Polsce zamożnej i kulturalnej, Polsce silnej i szczęśliwej, przyrzekamy Ci, że w naszej codziennej pracy związkowej doprowadzimy do każdej gromady, do każdego chłopa pracującego, wielką treść programu wyborczego Frontu Narodowego.

Wzmożemy naszą pracę w kołach gromadzkich nad tym, aby w dniu 26 października każdy chłop oddał swój głos na listę Frontu Narodowego, świadomie wypowiadając się za jego programem.

Będziemy nieśli do chłopów wielką i prostą prawdę, że realizowanie zadań, wynikających z programu wyborczego Frontu Narodowego, to codzienna praca nad podniesieniem własnej gospodarki, nad zwiększeniem wydajności z hektara i rozwojem hodowli, nad rozszerzeniem kontraktacji, nad pełnym i terminowym wykonywaniem zobowiązań wobec Państwa — to aktywny ich udział w życiu politycznym i gospodarczym — to usprawnienie działalności w organizacjach, instytucjach, w spółdzielczości, Samopomocy Chłopskiej, w radach narodowych tak, aby jutro było lepsze niż dzisiaj.

Przyrzekamy Ci — czytamy w zakończeniu listu — że w naszej pracy w gromadach będziemy budzić czujność chłopów pracujących na wszelkie przejawy działalności wroga, będziemy łamać w zarodku wszelkie próby antyludowej, oszczerczej i kłamliwej roboty wrogów Polski Ludowej — spekulantów i wszelkich wyzyskiwaczy, którzy będą usiłowali rozbijać jedność narodu w tym wielkim akcie politycznym, jakim są wybory do pierwszego Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zjednoczeni we Froncie Narodowym idziemy naprzód ku Polsce silnej i szczęśliwej!"

Zapoznaj się z książkami wydanymi
w związku z akcją wyborczą

ROMAN WERFEL — Pod sztandarem Frontu Narodowego. Wyd. „Książka i Wiedza", str. 48, cena 50 gr.

Cenna broszura omawiająca podstawowe założenia programu Frontu Narodowego.

Autor przeciwstawiając wybory w Polsce Ludowej farsie wyborczej w krajach kapitalistycznych wykazuje równocześnie wielkie znaczenie wyborów w warunkach władzy ludowej. Stąd wypływa czynny udział najszerszych mas w wyborach do Sejmu, albowiem „polityka władzy ludowej dotyczy wszystkich ludzi pracy w Polsce, nie tylko członków partii i stronnictw demokratycznych, lecz również milionowe masy bezpartyjnych Polaków i Polek, robotników, chłopów i inteligencję, mężczyzn, kobiety, młodzież polską".

Szeroko omawia autor obecną sytuację międzynarodową, którą cechuje z jednej strony awanturniczość i agresywność imperialistycznego obozu wojny rozdzieranego potęgującymi się sprzecznościami wewnętrznymi, z drugiej zaś rosnąca siła potężnego obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki, a którego ważnym ogniwem jest Polska Ludowa. Na tle tej sytuacji wzrost siły obozu pokoju jest ważnym czynnikiem paraliżującym zamiary podżegaczy wojennych.

Ten wzrost siły obozu pokoju leży również w żywotnym interesie narodu polskiego zespolonego we Froncie Narodowym.

„Front Narodowy — pisze autor broszury — walczy o stałe zacieśnianie sojuszu łączącego Polskę ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami obozu pokoju. Front Narodowy walczy o stałe zwiększanie wkładu narodu polskiego do dzieła całego obozu pokoju, gwarantującego niepodległość Polski, walczy o to, aby rosła siła obronna naszego kraju. Front Narodowy walczy o zacieśnienie więzi narodu polskiego z siłami postępu we wszystkich krajach, krzyżującymi zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych".

Broszura przeciwstawiając wspaniałe sukcesy Polski Ludowej i zdobycze mas pracujących sytuacji jaka istniała w Polsce obszarniczo-kapitalistycznej omawia w oparciu o program Frontu Narodowego perspektywy dalszego, wspaniałego rozwoju Polski Ludowej w ramach nowego Planu 5-letniego.

Broszura podkreślając nierozerwalną więź udziału milionów Polaków w wyborach z ich codzienną pracą i walką stwierdza, że program Frontu Narodowego — to werbowanie do aktywności, do twórczego czynu najszerszych mas narodu, każdego robotnika, każdego inteligenta pracującego, każdego chłopa pracującego.

Program wyborczy Frontu Narodowego. Wydanie Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego, nakładem wyd. „Książka i Wiedza" str. 24, cena 30 gr.

Broszura zawiera program wyborczy Frontu Narodowego oraz skład Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego.

Program wyrażając interesy najszerszych mas narodu zwraca się w obliczu nadchodzących wyborów do Sejmu — do obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, do robotników i robotnic, do chłopów i chłopek, do inteligencji, do rzemieślników, do żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego, do kobiet i młodzieży.

W programie wyborczym Frontu Narodowego znajdujemy szeroką platformę jedności działania i walki wszystkich Polaków pod kierownictwem klasy robotniczej „o szczęśliwą przyszłość narodu", platformę jedności w walce „z tymi, którzy chcieliby naród nasz rozbić i osłabić wewnętrznie, w walce z najmitami imperializmu".

Wzmacniająca się jedność narodu polskiego w walce o pokój i Plan 6-letni będąca rezultatem wielkich zmian ustrojowych dokonanych dzięki władzy ludowej stała się rękojmią dalszych sukcesów. Dlatego program z całą siłą podkreśla:

„Kto staje w szeregach Frontu Narodowego, kto wzmacnia jego jedność i przyczynia się do osiągnięcia jego wielkich i sprawiedliwych celów — jest patriotą.

Kto jedność narodu świadomie rozbija — jest wrogiem".

Stwarzając przed narodem polskim wspaniałą perspektywę dalszego wszechstronnego rozwoju gospodarki narodowej w ramach nowego Planu 5-letniego program wzywa wszystkich Polaków do oddania swych głosów na listy Frontu Narodowego „za rozkwitem Ojczyzny, niepodległością, pokojem".

O naszej ordynacji wyborczej. — Wyd. „Książka i Wiedza", str. 116, cena 2 zł.

Książka zawiera stenogramy obrad sejmowych nad ordynacją wyborczą oraz tekst ordynacji. Otwiera ją referat sprawozdawczy posła Aleksandra Juszkiewicza, który przedkładając Sejmowi projekt ordynacji wyborczej stwierdził, że odpowiada ona w całości i w poszczególnych przepisach urzeczywistnieniu naszej konstytucji, pierwszej w dziejach naszego narodu konstytucji prawdziwej demokracji i wolności".

Przemówienia w dyskusji nad sprawozdaniem zamieszczone w książce z całą mocą podkreślają głęboką demokrację naszego systemu wyborczego.

Jedno z przemówień stwierdza, że „każdy oddany głos chłopa, rolnika, czy inteligenta w równym stopniu zaważy na losach wyborów. Każdy głos ma jednakową wartość. Na posła może przejść tylko ten kandydat, który skupił wokół swego nazwiska większość ważnie oddanych głosów w okręgu".

Inne przemówienie wskazuje na olbrzymie znaczenie ordynacji wyborczej dla wielomilionowych mas polskiej młodzieży. Znaczenie jej ujawnia się między innymi w tym, że nasza ordynacja wyborcza poważnie obniża, do 21 lat wiek obywateli, którzy mogą być wybierani do Sejmu.

„Dzięki temu — czytamy w książce — do Sejmu Rzeczypospolitej Ludowej, najwyższego organu władzy państwowej, będą mogli wejść przedstawiciele młodego pokolenia, by reprezentować w nim wolę i interesy milionowych mas młodzieży".

W ten sposób nowa ordynacja wyborcza, zasadniczo różni się od ordynacji wyborczych w krajach kapitalistycznych, które szczególnie dotkliwie dyskryminują młodzież.

Uczestnicy dyskusji porównują prawo wyborcze kobiet w krajach kapitalistycznych z prawem, które dała kobietom władza ludowa.

Oto w Anglii na przykład w latach 1918—27 kobiety miały prawo głosu od 30 roku życia. Po dziś dzień jeszcze w 16 państwach — między innymi w Hiszpanii, Szwajcarii oraz w krajach kolonialnych i zależnych — kobieta pozbawiona jest praw politycznych. Prasa amerykańska propaguje na nowo stare burżuazyjne „teorie" o rzekomej „biologicznej niepełnowartości" kobiet. W Stanach Zjednoczonych od 1920 do 1945 roku przez 15 kadencji Kongresu wybrano zaledwie 38 posłanek.

Nie lepiej przedstawiała się ta sprawa w Polsce przedwrześniowej, gdzie liczba kobiet — posłanek nigdy nie przekraczała dwóch procent.

W pierwszym wybranym powszechnie Sejmie Ustawodawczym Polski Ludowej zasiadało 25 kobiet — posłanek.

Nowa ordynacja wyborcza, której szerokie omówienie znajdujemy w tej książce, jest jeszcze jedną zdobyczą mas pracujących. Nowa ordynacja zapewnia bowiem masom pracującym jak najszerszy udział w wyborach do najwyższej władzy państwa — Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

ANNA LANOTA — Młodzi głosują, Wyd. „Książka i Wiedza", str. 48, cena 40 groszy.

Ciekawe opowiadanie o życiu młodzieży i jej prawach w Polsce przedwrześniowej i Polsce Ludowej. Opowiadanie to wykazuje na przykładzie Antka Walczaka — syna biednego chłopa, jak wielkie prawa zdobyła młodzież w Polsce Ludowej, jak zespoliły się interesy młodzieży z interesem państwa ludowego, którego najwyższym organem władzy jest Sejm.

„Wyobraź sobie, Młody Przyjacielu — czytamy w broszurze — że postawiono Cię na warcie — masz pilnować fabryki czy PGR.

Prawda. Może być różnie, bo możesz postać, popilnować, poobchodzić teren fabryki czy PGR. I rano zdajesz raport: — Wszystko w porządku — Spełniłeś swój obowiązek.

Ale może się tak zdarzyć, że wróg zechce zniszczyć fabrykę, której pilnujesz, podpalić stodołę pełną ziarna, które wczoraj wymłóciłeś. I wtedy obronisz swój zakład pracy. Ale nie tylko obronisz. Nie pozwolisz przecież umknąć bezkarnie wrogowi. A gdy będziesz opowiadał o tym zdarzeniu kolegom, to na pewno powiesz: — Dobrze, że pilnujemy naszej fabryki. Ot co by to było, gdyby nie czuwała dzisiaj warta...

Gdy zlecono Ci, byś sprawował wartę, zawierzono ci dobro nas wszystkich, dobro Twoje, naszych braci i ojców — dobro państwa.

Tak jest i z prawem wyborczym. Gdy 26 października weźmiesz kartkę wyborczą, pamiętaj, że zawierzono Ci, Młody Przyjacielu, to co najważniejsze w naszym życiu: przyszłość naszej Ojczyzny. Dano Ci wielką rzecz: udział w rządzeniu państwem, możność wypowiadania się w najważniejszych dla Ciebie i dla nas wszystkich sprawach. Dano ci prawo wpływania na losy kraju".

Prawo to stało się udziałem młodzieży dzięki wielkim przemianom, jakie dokonały się we wszystkich dziedzinach życia w Polsce Ludowej.

O tych wielkich przemianach traktuje broszura Anny Lanoty.

Jak będziemy wybierać do Sejmu? — Wyd. „Książka i Wiedza" str. 104, cena zł 1 gr 30.

Książka — zawierająca również pełny tekst ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obszernie omawia następujące problemy ordynacji wyborczej:

Czym różni się nasze prawo wyborcze od burżuazyjnego?

Na czym polega powszechność prawa wyborczego?

Na czym polega równość prawa wyborczego?

Co oznacza bezpośredniość prawa wyborczego?

Jak i w jakim celu tworzy się okręgi wyborcze?

O zadaniach komisji wyborczych. Spisy wyborców.

Kto i w jaki sposób ma prawo zgłaszania kandydatów?

Jak się odbywa głosowanie?

Co to znaczy, że wyborcy mają prawo odwołać swego posła?

Istnieje zasadnicza różnica między naszą ordynacją wyborczą a prawem wyborczym państw burżuazyjnych. „Różnice między nimi — czytamy w broszurze — są tak samo zasadnicze, jak różnice między naszym ustrojem, a ustrojem kapitalistycznym, jak między naszą Konstytucją, a konstytucjami burżuazyjnymi, jak między naszą władzą, a władzą wyzyskiwaczy i ciemiężycieli".

Władza burżuazji w krajach kapitalistycznych rozpisując wybory czyni to w tym celu, aby zamaskować faktyczną dyktaturę wielkiego kapitału, aby oszukać lud pracujący „manifestacją" swojej rzekomej „demokratyczności".

W krajach kapitalistycznych burżuazyjny mechanizm wyborczy nie dopuszcza do swobodnego wyrażenia woli ludu najrozmaitszymi środkami — terrorem i szantażem, kłamliwą agitacją i przekupstwami usiłuje stępić świadomość mas, rozbroić je i zwieść na manowce.

„W takich warunkach — czytamy w książce — mówić o wolnych wyborach — to kpić ze zdrowego rozsądku, naigrywać się z demokracji".

Jakże odmienny charakter mają wybory w Polsce Ludowej.

Nasza kampania wyborcza w przeciwieństwie do komedii wyborczych w krajach kapitalistycznych jest wyrazem prawdziwej, niezakłamanej demokracji. Nasi kandydaci legitymują się przed wyborcami dokumentem, którego nikt podstępnie nie potrafi zdobyć — pracą dla dobra narodu, w służbie Ojczyzny.

Nasza ordynacja wyborcza jest całkowicie przeciwstawna ordynacji wyborczej Polski obszarniczo-kapitalistycznej, w myśl której prawo wybierania do sejmu miał jedynie ten, kto ukończył 24 lata, a do senatu 30 lat, do sejmu mógł być wybrany ten kto ukończył 30 lat, a do senatu — 40 lat.

W ten sposób obszarnicy i kapitaliści pozbawiali młodzież praw politycznych, aby utrudnić jej wspólną walkę z dorosłymi o lepsze jutro, o sprawiedliwą Polskę.

Nasze wybory są powszechne, bowiem zapewniają najszerszym masom przez udział w wyborach prawo współdecydowania o losach Polski Ludowej.